

Dzieje parlamentaryzmu
polskiego
– w 25-lecie konstytucji 1997 roku

JANUSZ GMITRUK
TADEUSZ SKOCZEK

Dzieje parlamentaryzmu
polskiego
– w 25-lecie konstytucji 1997 roku

Warszawa 2022

Recenzent
Dr hab. Jerzy Mazurek, prof. UW

Projekt okładki
Krzysztof Gawrychowski

Fotografie z konferencji zorganizowanej
z okazji 20-lecia uchwalenia Konstytucji RP wykonał Stanisław Brzózka
Fotografie z obchodów 25-lecia uchwalenia Konstytucji RP wykonał Emil Sawicki

© Copyright by Janusz Gmitruk, Warszawa 2022
© Copyright by Tadeusz Skoczek, Warszawa 2022
© Copyright by Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2022

Wszelkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości
bądź części niniejszej publikacji, niezależnie od zastosowanej techniki
reprodukcji (drukarskiej, fotograficznej, komputerowej i in.),
wymaga pisemnej zgody Autorów i Wydawcy.

Wydawca
Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
02-730 Warszawa, al. Wilanowska 204
tel./fax (22) 843 38 76, 843 78 73
e-mail: mhprl@mhprl.pl www.mhprl.pl

ISBN 978-83-7901-381-4

Realizacja na zlecenie wydawcy
OFI - Krzysztof Gawrychowski

Spis treści

Wstęp	7
Konstytucja w I Rzeczypospolitej	9
Specyfika polskich tradycji konstytucyjnych	23
Tradycja Konstytucji 3 maja	25
Konstytucja marcowa	33
Konstytucja kwietniowa	37
Konstytucja lipcowa	43
Małe konstytucje	47
Zakończenie	55
Podsumowanie	61
Bibliografia	63
Przesłanie Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika	71
Konstytucja przysłużyła się przemianom demokratycznym w Polsce. Rozmowa z marszałkiem Adamem Struzikiem.	73
Największy wkład w uchwalenie Konstytucji włożyło PSL. Rozmowa z dr. Józefem Zychem	77
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.	85

Wstęp

Tradycje konstytucyjne są nierozdzielalną częścią historii każdego narodu i każdego państwa. Ich znajomość jest nie tylko obywatelskim obowiązkiem, ale i lekcją wychowania patriotycznego.

Znajomość poszczególnych aktów konstytucyjnych, czas ich powstania, dochodzenie do szczegółowych rozwiązań, warunki, w jakich one miały swój początek i zakończenie działalności, ma znaczenie nie tylko retrospekcyjne. Poznanie dziejów konstytucyjnych czy nawet ustroju, zgłębienie poszczególnych konstytucji i ich funkcjonowania, potrzebne jest do zrozumienia obowiązujących aktów ustrojowych.

Tworzenie nowej konstytucji wiąże się z procesem sięgania do tego wszystkiego, ważnego i przełomowego, co w dziejach danej państwowości najczęściej już wystąpiło. Pisanie konstytucji jest wyrazem historii, następuje zjawisko dokonywania optymalnych wyborów formy ustroju państwowego, systemu rządów oraz poszczególnych rozwiązań instytucjonalnych, organizacyjnych i proceduralnych.

Znajomość tradycji zatem pozwala wybrać najlepsze w danym momencie historycznym rozwiązania, a w każdym razie uniknąć tych, które się albo nie sprawdziły, albo skompromitowały.

Tak czy inaczej, dziedzictwo rodzimego konstytucjonalizmu to czynnik umożliwiający lepsze poznanie i zrozumienie obowiązującego prawa, poszukiwanie jakichś punktów wspólnych albo i rozbieżnych, gdyż tradycja to nie tylko kontynuacja, ale i negacja tego wszystkiego, co okazało się złe, niesłuszne, nieegzekwowalne.

Rok 1997 kończący 4-letnią kadencję koalicji SLD-PSL przyniósł niezwykle wydarzenie w dziejach państwa polskiego, które zwycięsko wyszło

z transformacji ustrojowej. Uwolniło się pokojowo od dominacji sowieckiej, otworzyło się nie tylko gospodarczo, ale politycznie i kulturalnie do demokracji zachodniej. Determinacja socjaldemokratów i ludowców doprowadziła do uchwalenia jednej z najbardziej udanych konstytucji. Zgromadzenie Narodowe, które ją przyjmowało, prowadzili ludowcy: Józef Zych – marszałek Sejmu i Adam Struzik – marszałek Senatu.

Przed dwudziestu pięciu laty patrzono w przyszłość z nadzieją, że doświadczenia przeszłości, w której łamano praworządność konstytucyjną, już nigdy się nie powtórzą. Obrady związane z rocznicą 20-lecia przyjęcia konstytucji i rokiem 1997 były uroczystością zorganizowaną z pełną determinacją przez Polskie Stronnictwo Ludowe, ponieważ zagrożona została praworządność.

Obecnie znajdują się siły polityczne, które dezawuuują obowiązującą konstytucję, podejmują próby jej zmiany. Czego szukają, czy doświadczenia przeszłości mają jakieś znaczenie w ich projektach legislacyjnych. Przybliżamy im konstytucjonalizm i dzieje polskiego parlamentaryzmu. W Sejmie bowiem powstały konstytucje, było ich bardzo wiele, ponieważ każda z uchwał sejmowych w I Rzeczypospolitej Polskiej, nazywana była konstytucją. To wtedy doskonalił się ustrój Królestwa Polskiego, byliśmy brani w Europie jako przykład prawdziwej demokracji. Ale przyszły złe czasy i złe obyczaje parlamentarne, które doprowadziły do upadku I i później odrodzonej II RP.

Konstytucja w I Rzeczypospolitej

Walka o wpływ na stanowienie prawa i instytucji, która za to była odpowiedzialna, rozpoczęła się na dobre już w XV wieku.

Historia polskiego sejmku sięga XIV w. i przez następne stulecia doszło do ostatecznego jego uformowania. Pierwszym sejmem, w którym wzięli udział posłowie wybrani przez sejmiki ziemskie, został zwołany do Piotrkowa 9 października 1468 roku¹.

Tak więc w Królestwie Polskim pod rządami Jagiellonów sejm walny stanowił jeden z najważniejszych organów władzy publicznej. To właśnie zjazd w 1493 roku, na którym król i rada królewska obradowali wspólnie z posłami wybranymi przez szlachtę na sejmikach.

Sejm walny zwoływany był jedynie przez władcę raz do roku, zwykle w Piotrkowie, mieście położonym centralnie w Królestwie Polskim.

Obok króla w sejmie w pierwszej kolejności uczestniczyli najwyżsi dostojnicy duchowni i świeccy. Wszyscy oni zasiadali w radzie królewskiej – nazwanej senatem – tworzyli izbę sejmową.

Drugą izbę sejmową tworzyli posłowie reprezentujący ziemię, czyli wspólnotę terytorialną szlachty województwa lub ziemi, które zbierały się na zgromadzeniach lokalnych zwanych sejmikami powiatowymi lub ziemskimi.

W izbie poselskiej zasiadali także posłowie delegowani przez miasto Kraków. Delegaci innych miast brali wyjątkowo udział w sejmach zwoływanych w celu wyboru króla, analogicznie do delegatów kapituł kate-

¹ W. Uruszczyk, *Najstarszy sejm walny koronny „dwuizbowy” w Piotrkowie w 1468 roku*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. 2, Kraków 1913, s. 1033-1056.

dralnych. Ogół duchowieństwa reprezentowany był w sejmie przez biskupów zasiadających w senacie.

W tym czasie nie istniał pisany regulamin obrad sejmowych. Ich procedura oparta była na zwyczajach i praktyce.

Obrady sejmu podzielone były na ceremonię otwarcia w obecności króla, członków obu izb, senatorów i posłów.

Na drugą fazę obrad sejmu składały się debaty, które odbywały się na posiedzeniach zgromadzenia plenarnego z udziałem króla i obu izb, bądź też oddzielnie w poszczególnych izbach. Zasadniczym forum obrad sejmowych było posiedzenie plenarne, gdzie zapadały wspólne decyzje.

Najpierw każda izba obradowała oddzielnie. Rezultaty osobnych obrad senatu i posłów ogłaszano na sesji plenarnej izb połączonych, a następnie obradowano nad nimi albo razem, albo oddzielnie aż do osiągnięcia wspólnego stanowiska w kwestii obrony Królestwa Polskiego i innych ważnych spraw.

Podczas sesji plenarnej rezultaty obrad izby poselskiej były reprezentowane przez jego rzeczników. W czasie debaty plenarnej i oficjalnego przedstawienia projektów aktów prawnych dochodzono do konkluzji, czyli ostatecznej zgody króla, senatu i posłów. Zgoda tego rodzaju była fundamentem, na którym oparta była siła praw uchwalonych przez sejm walny.

Celem obrad poselskich była zgoda – *consensus nuntriorum terrarum*. Konstytucja Nihil Novi sejmu radomskiego z 1505 roku przewidywała, że król nie może ustanowić nowego prawa albo zmienić takowego bez zgody senatu i posłów szlacheckich.

Konstytucja Nihil Novi zakazywała królowi samowolnie zmieniać prawo pospolite Królestwa. Można było dokonywać tego wyłącznie na drodze uchwały sejmu walnego podjętej za zgodą wszystkich stanów sejmujących, a więc króla, senatorów i posłów ziemskich.

Termin *consensus nuntriorum terrarum* tylko pozornie oznaczał podejmowanie uchwał według zasady jednomyślności. Były co najmniej cztery możliwości interpretowania tego terminu:

- zgoda danego poselstwa sejmikowego,

- zgoda wszystkich poselstw ziemskich obecnych na sejmie,
- zgoda wszystkich posłów reprezentujących dane województwo lub ziemię,
- zgoda wszystkich posłów obecnych na sejmie jako warunek uchwalenia danego prawa bez względu na jego powszechny czy partykularny charakter.

Tylko w ostatnim przypadku można mówić o podejmowaniu uchwał zgodnie z zasadą jednomyślności. W pozostałych trzech przypadkach uchwały mogły być podejmowane mimo braku zgody niektórych posłów.

Zasada jednomyślności nie była bezwzględnie obowiązująca. Uznawano natomiast zasadę zgody.

Zgoda wszystkich województw i ziem była konieczna, aby prawa uchwalone na sejmikach zostały zaakceptowane i wykonane przez szlachtę. Opozycja jednego z poselstw sejmowych powodowała trudności związane z egzekucją prawa.

Egzekucyjny ruch szlachecki za panowania Zygmunta I dążył do tego, aby sejm stał się wyrazicielem woli i opinii stanu szlacheckiego, a nie tylko formalnej akceptacji propozycji monarchy.

Jednomyślność całej izby poselskiej dawała szlachcie większe możliwości realizacji celów politycznych w starciach z królem i senatem. Osiągnięcie jednomyślności posłów następowało na drodze uzgadniania stanowisk aż do momentu uzyskania zgody opozycji.

Posiedzenia senatu odbywały się w sali tronowej przewodniczył im sam król lub prymas Polski. Decyzje senatu przyjmowane były w formie konkluzji, czyli podsumowania głosów senatorów. Senat, który był w sejmie izbą wyższą, zachowywał niezmiennie charakter rady królewskiej. Senatorowie jako doradcy królewscy mieli obowiązek przedstawienia królowi swoich opinii na temat spraw dotyczących rządzenia państwem.

Rola senatu w XVI wieku była w sejmie znacząca i wszystkie sprawy wniesione pod obrady sejmowe omawiane były w izbie wyższej. Zasada ta odnosiła się do wszystkich projektów konstytucji, w tym także do uchwał podatkowych.

Projekty ustawodawcze, zanim trafiły pod obrady senatu, były wcześniej przygotowane przez kancelarię królewską. Miało to szczególne znaczenie w procesie legislacyjnym, w którym dochodziło do uchwalenia przez sejm konstytucji².

Obradom senatu i izby poselskiej towarzyszyły działania, które stanowiły element taktyki parlamentarnej. Były to rozmowy, perswazje, izolowanie oponentów, hamowanie jednocy izby poselskiej, instrukcje poselskie, mediacje, doświadczenia posłów i taktyka przedstawienia żądań poselskich, ultimatum.

Sejm kończył się, kiedy dochodziło do jego konkluzji, czyli zgody pomiędzy królem, senatorami i posłami ziemskimi co do wszystkich kwestii poddanych pod obrady³. Nie chodziło bynajmniej zawsze o definitywne rozstrzygnięcie i wystarczyło niekiedy odroczenie sprawy. Ponieważ debaty przypominały dialog między królem i senatem z jednej strony a posłami ziemskimi z drugiej, wyrazem zgody był brak sprzeciwu posłów na ostatnią propozycję króla i senatu. Zachowywano tutaj regułę proceduralną, że ostatnie słowo należy do strony innej niż ta, która podniosła jakąś nową kwestię lub zaproponowała istotną korektę aktualnie omawianego projektu. W ten sposób uchwalano ustawy podatkowe i dotyczące obrony państwa, ale także poselskie aż do osiągnięcia końcowego porozumienia. W procesie procedowania ważne było królewskie prawo sankcji ustaw, dzięki któremu uzyskiwały one moc obowiązującą. Sankcja królewska polegała na aprobacie udzielonej w trakcie debaty, dzięki której mogła nastąpić zgoda uczestników sejmu. Sprawy obrony państwa stawiano na końcu w drugiej fazie obrad po osiągnięciu zgody (*consensus*). Inne kwestie przeważnie załatwiano wcześniej. Program ostatniego dnia obrad sejmowych był zwykle bardzo przepełniony. To wtedy opozycja pod presją czasu niekiedy zmieniała zdanie i godziła się na rozwiązania kompromisowe. Była to specyficzna zgoda, która nie oznaczała w każdym przypadku

² W. Uruszczak, *System władzy w Polsce ostatnich Jagiellonów (1506-1572)*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 38 (1986), z. 2, s. 41-62, 167-168.

³ W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506-1540*, Warszawa 1981, s. 182-184.

całkowitej aprobaty wszystkich uchwał sejmowych. Często było tak, że posłowie, aby otwarcie nie sprzeniewierzyć się instrukcjom sejmikowym, udzielali zgody w formie odesłania sprawy do sejmików posejmowych, na których zgromadzona szlachta miała możliwość bezpośredniego zajęcia stanowiska w danej kwestii.

Po konkluzji, kiedy wszystkie ustawy nazywane „konstytucjami” (*constitutiones*) zostały oficjalnie przyjęte, rozpoczynała się trzecia faza obrad sejmowych. Polegała ona na ostatecznym nadaniu konstytucjom formy pisemnej i ich uwierzytelnieniu oraz na ceremonii zamknięcia sejmu. Ta ostatnia odbywała się na zgromadzeniu plenarnym sejmu. W obecności króla siedzącego w otoczeniu senatorów wyznaczony przez posłów mówca wygłaszał mowę pożegnalną, na którą odpowiadał król ustami kancelerza. Zapewne potem następowało ucałowanie ręki królewskiej w geście szacunku i pożegnania. Potem wszyscy udawali się do kościoła na mszę świętą, która ostatecznie kończyła obrady sejmowe.

Po zamknięciu obrad sejmowych przystępowano do prac związanych z redakcją i promulgacją konstytucji⁴. W epoce Jagiellonów w czasie obrad sejmowych koncentrowano się przede wszystkim na treści konstytucji, a ich aspekt formalny miał znaczenie raczej drugorzędne. Zasadniczo procedura sejmowania polegała na ustnej wymianie zdań, chociaż w coraz szerszym zakresie korzystano z dokumentów pisanych. Artykuły przygotowywane przez izbę poselską były redagowane na piśmie. Odpowiedzi udzielane na nie przez króla z senatem również miały formę pisemną przygotowaną przez kancelarię koronną. Jeśli po otrzymaniu odpowiedzi izba poselska nie zgłaszała sprzeciwu, akt taki stawał się konstytucją, czyli prawem, któremu ostateczną redakcję nadawała wspomniana kancelaria, często już po oficjalnym zamknięciu sejmu. Praktyka ta pozwalała kanclerzom na wprowadzanie do tekstu konstytucji zmian zgodnych z interesami króla, przeciwko czemu oczywiście protestowała szlachta na sejmikach i sejmach.

⁴ Tamże, s. 184-185.

Nie istniała jakaś szczególna forma konstytucji sejmowych, której zachowanie stanowiłoby warunek wejścia jej w życie jako obowiązującego prawa. Konstytucje sejmowe miały tę samą formę co inne akty królewskie. Zwyczajowo były to listy królewskie zwane uniwersałami (*litterae universales*), kierowane do ogółu mieszkańców Królestwa. Taką postać przybierały zwłaszcza konstytucje podatkowe lub ustawy z zakresu prawa sądowego. Niektóre konstytucje nie były publikowane odrębnie, lecz włączano je do treści aktów wykonawczych.

Konstytucje, które upoważniały króla do ogłoszenia pospolitego ruszenia szlachty, były publikowane w formie tzw. wici, czyli manifestów królewskich wzywających zobowiązanych do udziału w wyprawie wojennej (*expeditio generalis*). Wici ogłaszano trzykrotnie i miały one charakter aktów wykonawczych. Zdarzało się wreszcie, że pewne konstytucje, których treść miała wyjątkowe znaczenie, na przykład potwierdzenie wolności szlacheckich, redagowano w formie uroczystego dokumentu królewskiego o cechach przywileju (*privilegium*). Dokument taki wręczany był przedstawicielom izby poselskiej jeszcze przed zamknięciem obrad sejmowych⁵.

Konstytucje sejmowe oraz królewskie akty wykonawcze były rejestrowane w urzędowym rejestrze aktów królewskich, zwanym Metryką Koronną, prowadzonym przez kancelarię koronną. W kancelarii tej przygotowywano także egzemplarze urzędowe konstytucji, które po ich uwierzytelnieniu pieczęcią kanclerską rozsyłano do starostów w celu ogłoszenia i wykonania. W początkach XVI w. egzemplarze urzędowe konstytucji sejmowych przepisywano ręcznie; w kolejnych latach drukowano je na polecenie kanclerza. Po raz pierwszy miało to miejsce w 1507 roku, do stałej praktyki weszło od 1518 roku.

Ustawy sejmowe, tak jak i inne akty prawne, były publikowane (ogłaszane) ustnie, zwykle przez woźnych sądowych na rynkach miejskich w dni targowe oraz przed kościołami w dni świąteczne. Ustawy o istotnym znaczeniu wywieszano na drzwiach kościołów lub ratuszy miejskich.

⁵ Tamże, s. 187-188.

Publikacja konstytucji miała istotne znaczenie prawne. Zgodnie z uchwaloną przez sejm radomski w 1505 roku zasadą, nowe konstytucje sejmowe obowiązywały dopiero po ich oficjalnym ogłoszeniu⁶. W pierwszej połowie XVI w. nie stosowano w sposób regularny rejestrowania aktów prawnych w księgach sądowych grodzkich lub ziemskich. Rejestrowanie tego rodzaju, nazywane oblatą, przekształciło się w stałą praktykę dopiero w drugiej połowie XVI w. Jeśli król osobiście nie brał udziału w sejmie, zapadłe uchwały wymagały dla pełnej mocy prawnej jego potwierdzenia. Wynik obrad sejmowych komunikowano więc władcy za pośrednictwem delegatów. W pierwszym ćwierćwieczu XVI stulecia byli to delegaci senatu. W 1529 roku dołączyli do nich po raz pierwszy reprezentanci izby poselskiej. Delegacja sejmowa dysponowała szczegółową instrukcją zwaną legacją, jej tekst przygotowywał senat przed zakończeniem obrad sejmowych. Instrukcja ta zawierała odpowiedzi na wszystkie kwestie podniesione w propozycji królewskiej skierowanej do sejmu, a także teksty podjętych uchwał i konstytucji. Król przyjmował delegację sejmową na oficjalnej audiencji, udzielając jej posłuchania i odnosząc się do spraw poruszanych w legacji. Udzielona przez króla aprobata (sankcja) przedstawionych mu uchwał sejmowych nadawała im moc prawa. Akty te były następnie pieczętowane przez kanclerza albo sekretarza generalnego obecnego przy królu, a następnie, po przygotowaniu odpowiedniej liczby egzemplarzy urzędowych, rozsyłane do starostów wraz z mandatem królewskim, czyli poleceniem ich ogłoszenia i wykonania.

Przedstawiony powyżej obraz procedur sejmowych i schemat podejmowania uchwał przez sejm koronny pokazują istotną zmianę, jaka zaszła we wzajemnych stosunkach między uczestnikami sejmu w porównaniu z epoką wcześniejszą. Dawna dominacja króla i rady królewskiej (senatu) nad przedstawicielami wspólnot ziemskich tworzącymi izbę poselską ustąpiła na rzecz stanu równowagi. Strony uczestniczące w debatach sejmowych dysponowały środkami działania wystarczającymi do wzajem-

⁶ W. Uruszczak, *Sejm walny wszystkich państw naszych. Sejm w Radomiu z 1505 r. i Konstytucja „Nihil novi”*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 57 (2005), z. 1, s. 19.

nego hamowania się, a zarazem do kontynuowania współpracy. Należy podkreślić, że współpraca, której rezultatem było osiąganie wzajemnego kompromisu, nie była łatwa w obliczu wielostronności opinii, różnorodności interesów i zamierzeń charakteryzujących społeczeństwo szlacheckie tamtych czasów. Mimo różnorodnych trudności, od których nie była wolna scena polityczna i społeczna Polski w pierwszej połowie XVI w., na sejmach nie brakowało po stronie jego uczestników dobrej woli w dążeniu do osiągnięcia rozwiązań kompromisowych i akceptowalnych dla wszystkich.

W omawianej epoce zbierający się niemal corocznie sejm stał się głównym ciałem stanowiącym prawo królestwa. Jego władza rozciągała się na wszystkie sprawy o kluczowym znaczeniu, jak podatki, obrona wewnętrzna i zewnętrzna, podstawowe dziedziny legislacji (prawo cywilne, karne, procesowe). Należy podkreślić, że polski sejm nie stanowił organu tylko fasadowego, jak wiele tego rodzaju zgromadzeń w innych państwach europejskich, zwoływanych przez monarchów jedynie dla wysłuchania opinii przedstawicieli stanów i dla uzyskania akceptacji żądań suwerena. W Królestwie Polskim za rządów ostatnich Jagiellonów sejm walny stał się instytucją gwarantującą ogółowi średniozamożnej, a nawet uboższej szlachty udział w zarządzaniu sprawami publicznymi. W ten sposób sejm walny i sejniki ziemskie stały się instytucjonalną bazą, na której wspierał się gmach polskiego państwa nie bez kozery określanego mianem „rzeczypospolitej szlacheckiej”⁷.

Incydent sejmowy, który miał miejsce 9 marca 1652 roku w Warszawie, stał się symbolem kryzysu staropolskiego parlamentaryzmu, a nazwisko Władysława Sicińskiego posła upickiego zachowało się w pamięci pokoleń jako tego, który wniósł protestację o nieważności sejmu. Sejm rozszedł się bezowocnie, a veto posła z Upity stało się wystarczającym do tego dowodem.

⁷ W. Uruszczak, *Podjęmowanie uchwał na sejmie walnym koronnym w pierwszej połowie XVI wieku*. „Biblioteka Epoki Nowożytnej” 4(2016) Liberum veto, pod red. H. Kosińskiej, Warszawa 2016, s. 31-44.

Opisywane wydarzenia przez kanclerza Albrychta Radziwiłła, a zwłaszcza podjęta 11 marca 1652 roku po dwóch dniach bezowocnego czekania na powrót Sicińskiego decyzja o rozejściu się sejmu, była ważnym elementem postępującego procesu zmiany definicji zasady zgody wszystkich.

Rzecz dziwna: człowiek, który był marszałkiem fatalnego sejmu z roku 1652, Andrzej Maksymilian Fredro (1620-1679), okazał się żarliwym orędownikiem szlacheckiej idei złotej wolności. Swoje *Scriptorum [...] fragmenta* (1660) napisał szczególnie w celu popularyzacji tego, co nazywał „paradoksalną filozofią anarchii”. Utrzymywał, że pusty skarbiec powstrzymuje króla od butnej wyniosłości. Bóg utrzymuje Polskę w stanie ubóstwa, aby utrzymać w ryzach arogancję szlachty. Liberum veto jest błogosławieństwem, ponieważ chroni ludzi rozumnych przed dyktatem głupiej większości. Fredro wierzył mocno w niezrównane zalety polskiego ustroju. Jego zdanie podzielały całe pokolenia szlachty, których uprzedzenia i próżność tak trafnie odmalował. Pochwala „złotej wolności”, prawo do wypowiedzania posłuszeństwa umowy społecznej, swobody jednostek, zasada powszechnej zgody itp. Czy to uległo zapomnieniu. Nie. Koncepcje te występują powszechnie w ideologii współczesnej liberalnej demokracji⁸.

„Liberum veto” było to prawo, dzięki któremu każdy pojedynczy szlachcic mógł wstrzymać obrady sejmu, wyrażając swój brak zgody. Potrzeba jednomyślności była tak silna, że uchodziło za rzecz zgoła niewłaściwą kontynuować obrady, gdy padł pojedynczy głos veto – „nie pozwalam”. Oczywiście interwencja tego rodzaju prowadziła zazwyczaj jedynie do tymczasowej zwłoki. Współczesnemu obserwatorowi wydaje się rzeczą niewiarygodną, że zasadę jednomyślności jako ideał demokracji szlacheckiej można było traktować poważnie, tak było i zasada ta stanowiła podstawę wszelkich poczynąń. Żadna decyzja nie mogła się stać prawem

⁸ W. Czapliński. *Dwa sejmy w roku 1652: studium z dziejów rozkładu Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, Wrocław 1955, rozdział VIII: *Pierwsze liberum veto 9 marca 1652*, s. 115-130; N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, Kraków 2004, s. 322-329.

i żadna decyzja nie była wiążąca, dopóki nie spotkała się z pełną aprobatą wszystkich, którzy byli upoważnieni do jej rozważenia. Pojedynczy głos sprzeciwu równał się całkowitemu jej odrzuceniu.

Głosowanie na zasadzie większości odrzucano z całą świadomością. Jedność lub nic – nie istniało żadne stanowisko pośrednie między doskonałą harmonią a kompletnym chaosem. Zasada ta dała początek dwóm procedurom ustawodawczym – konfederacji i „liberum veto”, które rozsławiły Rzeczpospolitą w całej Europie⁹.

Idea jedności wpisana w system parlamentarny I Rzeczypospolitej, odcisnęła piętno na funkcjonowaniu sejmu. Za panowania Stefana Batorego oraz pierwszych Wazów sejmy działały lepiej i gorzej. Za panowania Zygmunta III sześciokrotnie (na 37 zwołanych) sejmy kończyły się bez podjęcia uchwał. Zaś za Władysława IV (na 15 sejmów) trzykrotnie kończyły się bez uchwał. Za Jana Kazimierza pogarszająca się sytuacja Polski nie stała się czynnikiem, który miał skłonić posłów do ugody. Stało się coś innego, ilość protestów wzrosła. Nastąpiła istotna zmiana jakościowa prowadząca do usankcjonowania nadrzędności prawa jednostki do protestu z innymi elementami procedury i regulaminu sejmowego.

Konsekwencją tego była rosnąca liczba protestów składanych podczas obrad, a co za tym idzie, wykształcenia nowego trybu pracy izby, stanu passivitas. Miał on obowiązywać w izbie do momentu zgłoszenia przez posła weta. W czasie trwania stanu passivitas pozostali parlamentarzyści nie mogli podejmować żadnych wiążących decyzji, aż do wycofania protestu. Schyłek panowania Jana Kazimierza to okres ogromnych emocji i walki politycznej na posiedzeniach ostatnich sejmów. Walka szlachty, jak i obrona przed samowolą królewską doprowadziła do utrwalenia zasady „liberum veto” jako jednego z fundamentów wolności szlacheckiej i zabezpieczenia się przed jego samowolą¹⁰.

⁹ J. Gmitruk, *Demokracja jako czynnik rozwoju społecznego*, Warszawa 2017, s. 11-12.

¹⁰ W. Czapliński, *Próby reformy państwa w czasie najazdu szwedzkiego*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660*, t. 1, red. A. Przyboś, Warszawa 1957, s. 303-329.

W czasie panowania Michała Korybuta zasada „liberum veto” ugruntowała się, nie podlegając żadnej krytyce. Zaczęła być też na masową skalę wykorzystywana do walki politycznej, zarówno przez malkontentów, jak i dwór królewski. Ekspansja zasady „liberum veto” będzie miała miejsce za panowania Jana Sobieskiego, gdzie protesty zgłaszane w senacie wystarczyły do zakończenia obrad, choć procedura przewidywała złożenie protestu w izbie poselskiej.

Podczas sejmów za czasów Jana III ideologowie szlacheccy, a za nimi rzesze narodu szlacheckiego podkreślali, że prawo do protestu miało być zabezpieczone przed „absolutorium dominium” i przed wprowadzeniem złych praw w Rzeczpospolitą.

Prawo do protestu stało się orężem walki grup interesów działających w sejmie. Z tego powodu na każdym sejmie tego typu protestów było bardzo dużo. Jednak protest przeciwko konkretnemu projektowi nie był groźny dla całości obrad sejmu. Większym zagrożeniem obrad było kwestionowanie czynności proceduralnych sejmu.

Ewolucja idei protestu sprawiła, że oprotestować można było nie tylko poszczególne projekty, ale również wykonanie kolejnych elementów procedury. To z kolei spowodowało, że protesty mogły być zgłaszane już od początku sejmu, zanim cokolwiek posłom udało się zaproponować. Wówczas też zaczęto zaopatrywać posłów w narzędzia ułatwiające im tego typu działalność. W instrukcjach poselskich pojawiał się termin „ante omnia”, który zobowiązywał posłów do zajęcia się na sejmie jakimś problemem w pierwszej kolejności. Było to narzędzie blokowania obrad w oparciu o ważny argument – instrukcje poselską. Za panowania Jana III oprotestować można było każdą z czynności proceduralnych. Dochodziło do tego, że coraz częściej posłowie nie dopuszczali do inauguracji sejmu.

Najczęstszym i jednocześnie najniebezpieczniejszym dla sejmowych obrad był protest przeciwko ich prolongowaniu. Nad obradami sejmowymi wisiało niebezpieczeństwo, że kończenie obrad sejmu w trybie „passivitas” oznaczało, że już uzgodnione konstytucje przepadały i cały wysiłek

sejmu przepadał, był beзуżyteczny. Aby protest mógł odnieść zamierzony skutek, musiał być uznany za ważny i poparty w izbie poselskiej lub w senacie. Opuszczający obrady poseł, który zgłosił protest, aby skutecznie zablokować sesję, musiał mieć kolegę posła, który pilnował, aby izba obradująca w trybie „passivitas” niczego nie uchwaliła.

Walka przeniosła się na sejmiki szlacheckie ziemskie podczas wyboru posłów do sejmu. Dwór królewski, stronnictwa szlacheckie, magnaci starali się zapewnić wybór posłów, na których mogli liczyć, lub nie dopuścić do wyboru tych, którzy mogli protestować.

Opinia publiczna odnosiła się do osób zrywających sejm z dużą niechęcią, dlatego nie było łatwo znaleźć chętnego do tego zadania. Prawo do protestu obowiązywało również na sejmikach. Formy dyskusji sejmikowej, jak i zgłaszania protestu, nie odbiegały bardzo od sejmowej. Każdy biorący udział w sejmiku obywatel miał prawo złożyć protest. Musiał on być zgłoszony do koła sejmikowego, osoby na sejmiku nieobecne nie miały prawa protestować. Protestujący wypowiadał formułę ustną (np. „protestator”, a czasami opuszczał koło sejmikowe). Jeżeli zamierzał całkowicie zerwać obrady sejmiku, dodatkowo zanosił protestację do ksiąg grodzkich. Szlachta w poszczególnych ziemiach podejmowała staranie, aby ograniczyć skalę protestów.

Skutkiem uznania protestu na sejmiku, podobnie jak podczas sejmu, było przejście koła sejmikowego w stan „passivitas”. Bez przekonania protestującego do wycofania sprzeciwu sejmik nie miał prawa niczego uchwalić, dokonać elekcji ani spisać laudum.

Czasy panowania Jana III przyniosły pogorszenie funkcjonowania sejmu i sejmików. Następowало zjawisko demontażu systemu parlamentarnego I Rzeczypospolitej. Ogromną rolę odegrała w nim utrwalona już wówczas na dobre zasada „liberum veto”¹¹.

¹¹ R. Kołodziej, *Prawo do protestu w praktyce sejmowej i sejmikowej w czasach Jana III Sobieskiego*. „Biblioteka epoki nowożytnej” 4 II 2016. Liberum veto, pod red. U. Kościńskiej, Warszawa 2016, s. 71-94.

Zjawisko rozchodzenia się sejmików, a wreszcie zrywania ich obrad przez pojedyncze osoby rozwinęło się w wieku XVII, ale swoje najgorsze konsekwencje przyniosło za czasów dwóch władców z dynastii Wettynów.

Czasy Augusta II (1697-1733) to okres szczególnie burzliwy w dziejach Rzeczypospolitej, kiedy doszło do wyraźnej erozji suwerenności państwa, a tym samym coraz większej ingerencji państw ościennych w funkcjonowanie sejmu. Mechanizm rwania sejmów opracowany został jeszcze w XVII w. i początkowo posługiwano się nimi głównie w rozgrywkach wewnętrznych. W drugiej połowie XVII w. próbowały wykorzystać go w dyplomacji państwa takie, jak: Francja, Austria, Prusy. W XVIII w. czołowym „rozgrywającym” stała się w tym procederze Rosja. Znaczący jej wpływ na obrady sejmu zaznaczył się za panowania Piotra I.

Przebieg sejmu „niemego” w 1717 roku miał szczególny charakter. Jednodniowe obrady, w których z góry zablokowano ewentualność ich zerwania, pozbawiając zebranych możliwości dyskusji i ignorując protesty prymasa Stanisława Szembeka. Uchwały tego sejmu były efektem wcześniejszych negocjacji, zakończonych podpisaniem 3 listopada 1716 roku traktatu warszawskiego. Rosja – mediatorka traktatu, której wojska znajdowały się na terytorium I Rzeczypospolitej zadbała o to, aby sejm uznał podpisany traktat.

Od 1701 do 1717 roku wszystkie sejmy zbierały się w trybie „ekstraordynacyjnym”, a więc ograniczającym możliwość protestu i użyciu veta. Obradowały one pod węzłem konfederackim, eliminacji opozycji, obecności wojsk sojuszniczych. Pierwszym sejmem prawie walnym był sejm grodzieński w 1718 roku, którego nie udało się zerwać mimo działania dyplomacji państw ościennych, a zwłaszcza Rosji.

Polska podjęła próbę uwolnienia się od kurateli i wpływu państw ościennych. W następnych latach Francja, Prusy, Austria i Rosja poniosły porażki w próbie niszczenia polskiego sejmu¹².

¹² U. Kosińska, *Liberum veto jako narzędzie niszczenia sejmów przez państwa ościenne w czasach Augusta II*. „Biblioteki Epoki Nowożytnej”, nr 4/1/2016, s. 127-158.

Szlachta nie posiadała prawa do samorzutnego zwoływania sejmików – ten przywilej należał wyłącznie do monarchy, a w okresie bezkrólewia do prymasa.

Za panowania Stanisława Augusta powolnie z wielkim trudem wcielano w życie część rad księdza Stanisława Konarskiego. Autor dzieła *O skutecznym rad sposobie* krytykował rozpasanie „liberum veto”. Przestało obowiązywać veto na sejmikach ziemskich, zniesione w toku reform misternie przemycanych do konstytucji w latach 1764-1768, mimo sprzeciwu rosyjskiego ambasadora. W tym czasie o wynikach nie tylko elekcji, ale i prac dyplomatycznych decydowała wówczas nie tylko debata, ucieranie kandydatur, głosowanie większością, ale często brutalna siła wojsk rosyjskich.

„Liberum veto” to jedno z kluczowych pojęć w dziejach Polski, z którym wiąże się wiele mitów i stereotypów, głęboko zakorzenionych w pamięci historycznej Polaków.

W połowie XVIII w. kojarzyło się jako narzędzie powiększające anarchię państwa i umożliwiające państwom ościennym ingerencję w wewnętrzne sprawy Polski. Od 1764 roku żaden sejm nie został już zerwany. „Liberum veto” obowiązywało od 1652 roku do 1762 roku – czyli przez 110 lat. Później stało się faktem historycznym i jedną z przyczyn upadku I Rzeczypospolitej. Konstytucja 3 maja przypieczętowała agonię „źrenicy polskiej wolności”.

Specyfika polskich tradycji konstytucyjnych

Historia polskiego konstytucjonalizmu datuje się od momentu przyjęcia Konstytucji z 3 maja 1791 roku. Polska Ustawa rządowa była drugą po amerykańskiej nowoczesną, w pełnym tego słowa znaczeniu konstytucją, która wraz z francuską konstytucją z 3 września tego samego 1791 roku rozpoczęła epokę właściwego konstytucjonalizmu. Nic więc dziwnego, że konstytucja ta zajmuje w polskiej historii, w tym także w tradycji pojmowanej jako dzieje konstytucji czy szerzej dzieje ustroju, miejsce szczególne. Jest ona bowiem z jednej strony punktem startu tej historii, z drugiej zaś jest najbardziej chyba obrosłą w tradycję ustawą zasadniczą w dziejach polskiego konstytucjonalizmu. Jako punkt startu wyznacza ona rytm rozwoju polskiego konstytucjonalizmu, datowanego następnie kolejnymi aktami konstytucyjnymi, w tym przede wszystkim Konstytucją marcową (1921), Konstytucją kwietniową (1935) i w końcu Konstytucją lipcową (1952).

Tradycja Konstytucji 3 maja

Wyjątkowość tradycji konstytucji majowej jest do tego stopnia posunięta, że konstytucja ta jest czasami uznawana za rodzaj legendy albo nawet mitu. W charakterze legendy konstytucja ta występuje jak gdyby w podwójnej roli. Raz jako akt polityczny i dwa jako akt prawny¹³. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że polityczne znaczenie legendy Ustawy rządowej jest o wiele bardziej znaczące aniżeli znaczenie ściśle prawne¹⁴.

Polityczny wymiar legendy Konstytucji 3 maja zawiera się w tym, że konstytucja ta jest traktowana jako swoisty manifest, deklaracja, wyraz pragnień i dążeń na wskroś już nowoczesnego narodu. Ustawa majowa stała się pomostem porozumienia. Skłoniła opiniotwórcze kręgi ludzi oświeconych Zachodu do rewizji uproszczonych sądów i ocen na temat Polski jako kraju jakoby barbarzyńskiego, obskuranckiego, skazanego w naturalny sposób na upadek, kraju wyrokiem historii przeznaczonego na wchłonięcie przez organizmy wyższe, tj. państwa zaborcze, państwa absolutyzmu oświeconego. Konstytucja 3 maja zachwiała tą opinią Zachodu, zmuszając go do zmiany sądów nie tylko na temat Polski, ale także na temat sensu polityki Rosji wobec Rzeczypospolitej czy nawet szerzej do rewizji własnych poglądów na temat ładu politycznego Europy Wschodniej. Od czasu Konstytucji 3 maja Polska przestała się już kojarzyć z zaścianiem Europy, stała się, w sensie politycznym, jej integralną częścią.

¹³ Por. B. Grochulska, *Tradycja Konstytucji 3 maja. Zarys ogólny*, [w:] *Konstytucja 3 maja. 200-lecie tradycji*, red. B. Grochulska, Warszawa 1994, s. 55.

¹⁴ Przy czym legenda ta ma bardzo wiele obliczy czy twarzy i przejawia się w rozlicznych dziedzinach życia społecznego i politycznego. Szerzej na ten temat zob. *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. J. Kowecki, Warszawa 1991.

Ustawa rządowa była rodzajem politycznego wyznania, a równocześnie deklaracją niepodległości. Przed jej twórcami stało zadanie nie tylko przestrzegania ustanowionego prawa, ale i jego obrony przed przeciwnikami wewnętrznymi i wrogami zewnętrznymi. W tym między innymi zawiera się polityczność tradycji Konstytucji 3 maja, polityczność, która jest z pewnością o wiele ważniejszym i o wiele bardziej nośnym i znaczącym elementem całej tradycji czy nawet mitologii, w jaką Ustawa rządowa obrosła.

Poza jednak polityczną tradycją Ustawa rządowa ma również silny ładunek tradycji typowo prawnej, jurydycznej. Po pierwsze jest ona przecież pierwszą polską konstytucją pisaną, co samo w sobie ma już niebagatelne znaczenie. W ten sposób bowiem Konstytucja 3 maja otwiera cały katalog kolejnych pisanych konstytucji, rozpoczynając tym samym rytm dziejów właściwego, nowoczesnego konstytucjonalizmu, w którym idea konstytucji jednolitej i pisanej zajmuje jedno z czołowych miejsc. Z tego punktu widzenia Konstytucja 3 maja ma znaczenie kluczowe dla tradycji konstytucyjnej pojmowanej sensu largo, a zatem tradycji utożsamianej z historią konstytucyjną.

Obok jednak takiego, stosunkowo szerokiego spojrzenia na prawne tradycje Ustawy rządowej, można także mówić o prawnej tradycji związanej z konkretnymi rozwiązaniami, jakie ustawa ta wprowadzała, oraz ideami i wartościami, na jakich były one oparte. Do tych ostatnich należą m.in.: potrzeba ograniczenia czy nawet likwidacji oligarchii magnackiej; potrzeba emancypacji mieszczaństwa; potrzeba emancypacji chłopów; potrzeba zapewnienia silnej, choć zmodyfikowanej pozycji społecznej średniej szlachty i usiłującym dojść do niej grupom spośród drobnej szlachty, co wszystko razem wiązało się z ewidentną potrzebą przebudowy całego społeczeństwa w duchu nowoczesnym, postoświeceniowym i postrewolucyjnym. Do tego kwestią o kapitalnym wręcz znaczeniu była potrzeba dokonania zmian w aparacie władzy państwowej. Chodziło tu przede wszystkim o centralizację i rozbudowę agend władzy państwowej, która w zmienionych warunkach sojuszu szlachecko-mieszczańskiego

miała zabezpieczyć jego interesy, a zarazem przyczynić się do zwiększenia obronności państwa. W zakresie przebudowy architektury państwa konstytucja majowa miała więc w pierwszym rzędzie wzmocnić państwo, zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz, czego przejawami były m.in. takie zasady, jak: zasada podziału władz, zasada dziedzicznej monarchii, zasada odpowiedzialności politycznej i, przynajmniej po części związana z nią, zasada suwerenności.

Do tego trzeba jeszcze dodać jeden niezwykle ważny element ściśle prawnej tradycji Ustawy rządowej. Otóż postawiła ona ogromny krok naprzód nie tylko pod względem treści, ale również i swojej formy, i to nie tylko dlatego, że stanowiła jednolitą, rozbudowaną i kompleksową regulację prawną. Ustawa rządowa, w stosunku do poprzedniego ustawodawstwa, wyróżniała się jasnością, precyzją wypowiedzi oraz ścisłością koncepcji. Z tego punktu widzenia była także widocznym postępem w dziedzinie techniki legislacyjnej. Systematyczność, jasność wyводу, precyzja słowa i wszystko to, co nazywa się juredyczną klarownością, sprawiają, że ten akt polskiego ustawodawstwa jest prawdziwym „pomnikiem klasycyzmu”, osiągnięciem najwyższych lotów w zakresie tworzenia prawa¹⁵.

W efekcie siła tradycji Konstytucji 3 maja jest ogromna. Konstytucja ta bowiem oddziaływała i nadal oddziałuje na polskie konstytucje na bardzo wiele rozmaitych sposobów, przy czym oddziaływanie to ma swój wymiar czysto prawny oraz – i to chyba przede wszystkim – polityczny. Do Konstytucji 3 maja próbowano się wszak odwoływać przy konstruowaniu każdej kolejnej polskiej konstytucji i to zarówno konstytucji z tzw. konstytucjonalizmu ograniczonego, zaborczego, jak i konstytucji będącej produktem typowo rodzimej, polskiej, suwerennej myśli ustrojowej. Do Konstytucji 3 maja odwoływano się bowiem, tworząc z części ziem polskich Księstwo Warszawskie, na nią też wskazywano w „zasadach” Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 roku. Także w czasie pisania kon-

¹⁵ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788-1792). Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1954.

stytucji odrodzonej Rzeczypospolitej odwoływano się do dorobku Ustawy rządowej, czego formalnym potwierdzeniem było nawiązanie do spuścizny Konstytucji 3 maja we wstępie do Konstytucji marcowej z 1921 roku.

Szczególne miejsce Konstytucji 3 maja w polskich tradycjach konstytucyjnych jest jednak rezultatem nie tylko tego, że konstytucja ta była pierwszą w pełni nowoczesną i kompleksową polską regulacją konstytucyjną, ale również tego, że konstytucja ta praktycznie biorąc nie obowiązywała, a dzieło naprawy Rzeczypospolitej, jakim ona z pewnością była, zostało zaprzepaszczone przez rozbiory. Z tego punktu widzenia Konstytucja 3 maja stała się swoistym manifestem niepodległości, ostatnią próbą naprawy państwa i społeczeństwa, która niestety nie udała się z powodu polityki obcych mocarstw. W ten sposób konstytucja ta stała się prawdziwym mitem, symbolem czegoś doskonałego, „owocem zbiorowej mądrości obywateli, dziełem opatrności, dowodem geniuszu swych twórców, aktem w dziejach pionierskim, przedmiotem dumy i sławy narodu”¹⁶. Spowodowało to nadanie Konstytucji 3 maja szczególnego miejsca w polskiej tradycji konstytucyjnej i, szerzej, ustrojowej. Konstytucja ta właśnie za sprawą swojej warstwy politycznej stała się bowiem punktem odniesienia przy podejmowaniu wszelkich prób „wybicia się na niepodległość”, będąc aktem szczególnym. Stała się ona przecież rodzajem testamentu, wyrazem bezkrwawej walki o naprawę państwa i zapewnienie mu godnego miejsca „wśród narodów świata”.

W konsekwencji Konstytucja 3 maja jest tą konstytucją, w której tkwi wiele bardzo różnych, wielokierunkowych tradycji, a także mitów i symboli. Konstytucja ta, przy traktowaniu tradycji konstytucyjnej sensu largo, jest konstytucją rozpoczynającą rytm dziejów konstytucjonalizmu polskiego, a jednocześnie i konstytucjonalizmu europejskiego, będąc pierwszą właściwą konstytucją po amerykańskiej z 1787 roku. Z racji swojego pierwszeństwa konstytucja trzciomajowa jest też jedyną konstytucją, w odniesieniu do której można mówić o tradycji sensu largo.

¹⁶ P. Winczorek, *Dyskusje konstytucyjne*, Warszawa 1996, s. 85, 86.

Od niej bowiem, z oczywistych powodów, rozpoczyna się każdy przegląd kolejnych aktów konstytucyjnych, od niej też zaczyna się analiza całego dorobku myśli konstytucyjnej i ustrojowej, i to nie tylko zresztą polskiej, ale i znacznie szerszej czy też rozleglejszej myśli, bo europejskiej, a nawet i światowej.

Przy wąskim, ścisłym znaczeniu tradycji konstytucyjnej konstytucja ta jest natomiast aktem szczególnym. Raz dlatego, że ona sama jest manifestem politycznym, a jednocześnie wybitnym osiągnięciem w zakresie konstrukcji ustrojowej, dwa dlatego, że zawiera idee, wartości i zasady ogólne stanowiące stały wątek w myśleniu o konstytucji, będąc punktem odniesienia przy tworzeniu kolejnych aktów o randze konstytucyjnej, trzy dlatego, że zawiera na wskroś nowoczesne rozwiązania organizacyjne i proceduralne kontynuowane, w mniejszym bądź w większym stopniu, we wszystkich późniejszych polskich konstytucjach¹⁷. W efekcie konstytucja ta stanowi punkt startu dla dziejów konstytucjonalizmu i szerzej całego polskiego ustroju państwowego, w czym tradycja objawia się chyba najpełniej i najdosadniej.

Brak państwowości zlikwidowanej ostatecznie w 1795 roku w wyniku trzeciego rozbioru nie oznaczał jednak prostego włączenia ziem polskich w organizmy terytorialne państw zaborczych i tym samym niejako automatycznego podporządkowania tych ziem konstytucjom Austrii, Prus i Rosji. W okresie niewoli były przecież podejmowane próby tworzenia pewnych substytutów, a więc organizmów w jakiejś tam części stanowiących namiastkę polskiej państwowości, przy czym zawsze organizmy te nie były w pełni suwerenne i jedyne, z czego korzystały, to większa bądź mniejsza autonomia i niezależność. Organizmami takimi były chociażby Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie czy Wolne Miasto Kraków¹⁸.

¹⁷ J. Trzcinski, *Wpływ Konstytucji 3 maja na późniejsze konstytucje polskie*, [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna-prawo-praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 2002, s. 202 i nast.

¹⁸ Szerzej na ten temat zob. A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Warszawa 1991, s. 76 i nast.

I choć nigdy nie były one w pełni samodzielnymi i niezależnymi twórcami, to jednak nader często wiązano z nimi nadzieje na odzyskanie całkowitej suwerenności i odbudowanie państwowości w kształcie sprzed pierwszego rozbioru. W utrzymywaniu tych nadziei pomocna była m.in. tradycja Konstytucji 3 maja, będąca jednym z elementów unifikacji narodowej w dobie rozbiorów¹⁹.

Polskie tradycje konstytucyjne możemy podzielić na tradycje rodzime, związane z aktami konstytucyjnymi powstałymi w wolnej i niepodległej Polsce, oraz na tradycje, które można nazwać tradycjami konstytucjonalizmu „ograniczonego” z czasów niewoli. Składają się na nie akty konstytucyjne powstałe i obowiązujące w dobie rozbiorów na części terytorium dawnej Rzeczypospolitej, a odnoszące się do organizmów quasi-państwowych, tj. kadłubowych namiastek Polski, takich jak Księstwo Warszawskie utworzone pod protektorem Napoleona czy Królestwo Polskie będące częścią składową Imperium Rosyjskiego.

Akty konstytucyjne odnoszące się do organizmów zastępujących polską państwowość w czasie zaborów najczęściej traktowane za obce – mimo to – są składnikiem polskich tradycji konstytucyjnych. Są one takim składnikiem zwłaszcza przy traktowaniu tradycji konstytucyjnej sensu largo, a więc jako historii konstytucji czy konstytucjonalizmu. Konstytucje doby konstytucjonalizmu „zaborczego” są bowiem postrzegane, po pierwsze jako stojące w opozycji do tradycji Konstytucji 3 maja, po drugie jako akty nie-polskie, narzucone przez zaborców, po trzecie wreszcie jako akty zawierające obce rozwiązania ustrojowe, zupełnie nieadekwatne do polskich tradycji i przyzwyczajęń. Niemniej pozostaje poza sporem, że są one częścią historii Polski, a zatem są też częścią polskiego konstytucjonalizmu²⁰.

¹⁹ A. Rosner, *Konstytucyjne nadzieje i rozczarowania Polaków w dobie Księstwa Warszawskiego oraz Królestwa Polskiego*, [w:] *Tryb uchwalania polskich konstytucji*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 1998, s. 19 i nast.

²⁰ Szerzej R. Łaszewski, S. Salmonowicz, *Historia ustroju Polski*, Toruń 1995, s. 79 i nast.; M. Kallas, *Historia ustroju Polski X-XX wieku*, Warszawa 1996, s. 185 i nast.; J. Wawrzyniak, *Zarys historii instytucji ustrojowych i konstytucyjnych w Polsce*, Warszawa 1996, s. 36 i nast.

Mimo jednak wszelkich negatywów związanych z okresem konstytucjonalizmu „zaborczego”, wartością szczególną jest sam fakt funkcjonowania konstytucji, które dla narodu pozbawionego własnego państwa było kwestią o kapitalnym wręcz znaczeniu. Poszczególne konstytucje były ważną i istotną szkołą obywatelstwa, choć niejednokrotnie doświadczenia wynikające z ich stosowania często premiowały wartości przeciwne, obniżające rolę konstytucji jako ustawy zasadniczej.

Znaczenie zasadnicze miały tradycje rodzime, a więc te związane z czysto polskimi, niepodległymi i suwerennymi konstytucjami. One zresztą dosyć często są uznawane za jedyne, bo swojskie i rodzime tradycje, podczas gdy konstytucje doby rozbiorów są uznawane za akty obce, narzucone, albo za akty będące częścią antytradycji – tradycji negatywnej.

Konstytucja marcowa

Po roku 1918, kiedy to przystąpiono do pisania nowej, pełnej konstytucji niepodległej Polski, akty z czasów niewoli narodowej nie odrywały żadnej roli, nie były brane pod uwagę nawet przy pracach studyjnych, których celem było opracowanie wstępnych projektów nowej konstytucji. Tak naprawdę jedynym punktem odniesienia była Konstytucja 3 maja, co potwierdza tylko jej kluczową rolę w myśleniu o polskich tradycjach konstytucyjnych. Niemniej i ona nie mogła się stać oparciem dla nowej ustawy zasadniczej, przede wszystkim dlatego, że w nowych warunkach ustrojowych, politycznych społecznych i ekonomicznych Ustawa rządowa była aktem najzupełniej nieprzydatnym. Jej sztandarowa wręcz nowocześnieść u progu niepodległości była już anachronizmem, stąd też nie mogła się ona stać wzorcem dla tworzenia nowej konstytucji odrodzonej Rzeczypospolitej.

Ustawa zasadnicza z 3 maja nie miała więc żadnego merytorycznego znaczenia w procesie pisania konstytucji u progu niepodległości. Miała inne znaczenie – polityczne i symboliczne. Twórcy Konstytucji marcowej uważali się bowiem wprost za kontynuatorów dzieła Sejmu Czteroletniego, co znalazło swoje odzwierciedlenie w tekście preambuły, a co m.in. potwierdza ogromną rolę politycznej tradycji Konstytucji trzeciomajowej.

Nowa konstytucja, przez historię nazwana marcową (z 17 marca 1921 roku), była aktem tworzoną uwzględniającym zachodnie wzorce ustrojowe, zwłaszcza francuskie, z których wniesiono wiele postępowych i demokratycznych rozwiązań. Konstytucja marcowa była aktem nowoczesnym, bazowała na dorobku europejskiej myśli i praktyki konstytucyjnej.

Czy konstytucja ta była aktem adekwatnym do rzeczywistości ustrojowej ówczesnego państwa? Jej funkcjonalność szybko została zweryfikowana w praktyce stosowania i jej nieprzydatności w warunkach tworzenia się młodego państwa polskiego. Okazało się, że obce rozwiązania ustrojowe nie mogą być kopiowane i przenoszone bezrefleksyjnie. Świadczy to o tym, jak ogromną rolę w przyjęciu właściwej, odpowiedniej konstytucji odgrywa właśnie tradycja. Jej zakwestionowanie może spowodować także zakwestionowanie aktu konstytucyjnego, który z taką tradycją zrywa.

Konstytucja marcowa jest aktem wyjątkowym, szczególnym, ponieważ wyznacza moment wskrzeszenia państwa po stuletniej niewoli, moment odbudowy od podstaw tworzonego państwa i społeczeństwa. Konstytucja marcowa właśnie z tego punktu widzenia pełni rolę szczególną dla polskiej tradycji konstytucyjnej poprzez demokratyzm, prozachodnie wzorce ustrojowe.

Na poziomie tradycji Konstytucja marcowa postrzegana jest w czterech aspektach: a). jako aktu budującego zupełnie nową, postrozbiorową państwowość; b). jako aktu wpisanego w model tzw. konstytucjonalizmu postwersalskiego, związanego z procesem tworzenia nowych ustaw zasadniczych europejskich państw bądź to na nowo powstałych, bądź też dalece przekształconych w wyniku zmian politycznych, jakie zaszły po pierwszej wojnie światowej; c). tradycja Konstytucji marcowej „jako takiej” wyraża się w jej „proeuropejskości” i w jej „zachodniości”, w tym że odwoływała się do najlepszych wzorców europejskich, co poza samym zjawiskiem recepcji rozwiązań francuskich miało szalenie ważne znaczenie symboliczne, wyrażające się swoistym „powrotem” Polski do grona państw konstytucyjnych, demokratycznych i liberalnych; d). tradycja tej konstytucji jest nierozzerwalnie związana z jej demokratyzmem, ochroną praw człowieka oraz promocją zasad i wartości konstytucjonalizmu zachodniego. Wszystko to zawiera się najlepiej w hasle demokratyzmu, nowoczesności i postępowości tej ustawy zasadniczej.

Na poziomie zasad, idei i wartości tradycja Konstytucji marcowej jest chyba najbardziej rozbudowana, a jednocześnie najtrwalsza. Już samo

hasło demokratyczności jest najbardziej ogólną, a jednocześnie najbardziej właściwą treścią konstytucji z 1921 roku. Określają ją takie zasady, jak: zasada republikańskiej formy państwa; podziału władz; suwerenności narodu; rozbudowanego i daleko posuniętego samorządu; wolności jednostki i ochrony jej praw i swobód. Funkcjonowanie rządów parlamentarnych przy jednoczesnym wzmocnieniu pozycji Sejmu jako organu przedstawicielskiego²¹. A więc poziom idei, wartości i zasad naczelnych, w Konstytucji marcowej jest najbardziej trwały, a zarazem w największym stopniu oddziałujący na późniejsze polskie akty konstytucyjne.

Konstytucja marcowa jak każda konstytucja jest tworzona w określonym momencie historycznym, politycznym i społecznym. Wydaje się nawet, że właśnie w przypadku Konstytucji marcowej takie szczegółowe rozwiązania uzyskały najtrwalszy walor tradycyjności. Jest tak przede wszystkim dlatego, że w przypadku wcześniejszej konstytucji było to najzwyczajniej niemożliwe. W przypadku Konstytucji marcowej sprawa wygląda już inaczej, gdyż wiele z jej rozwiązań szczegółowych odznacza się albo kontynuacją, albo negacją, będąc elementem tak czy inaczej rozumianej tradycji. Do takich rozwiązań szczegółowych, wywodzących się z Konstytucji marcowej, należą m.in.: instytucja prezydenta, nowoczesny Senat czy nawet szerzej system dwuizbowy, Trybunał Stanu czy w końcu Najwyższa Izba Kontroli.

Konstytucja marcowa odgrywa bez wątpienia rolę szczególną w polskim konstytucjonalizmie. Jej wyjątkowość nie jest jednak związana tylko z tym, że była ona pierwszą pełną konstytucją po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, ani też z tym, że była ona na wskroś nowoczesną, demokratyczną i liberalną ustawą zasadniczą. Jej miejsce w historii bierze się również i stąd, że konstytucja ta, podobnie zresztą jak i Konstytucja 3 maja, nie doczekała się pełnej praktycznej weryfikacji. W kształcie nadanym jej w roku 1921 obowiązywała ona przecież niecałe cztery lata, a to okres stanowczo za krótki na to, aby konstytucja ujawniła w pełni

²¹ M. Pietrzak, *Konstytucja z 17 marca 1921 r. z perspektywy 80 lat*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 2, s. 10, 11.

swoje wady i zalety. Poza tym Konstytucja marcowa – jak udowodniła praktyka jej stosowania – okazała się zupełnie nieadekwatna do rzeczywistości społeczno-politycznej, w której przyszło jej funkcjonować. Młode państwo polskie wraz z jego wszystkimi problemami okazało się wszak nieprzygotowane do zaadoptowania konstytucji sprawdzonej w zupełnie innych uwarunkowaniach ustrojowych. Stąd też wziął się kryzys parlamentaryzmu, zakończony przewrotem majowym, co na poziomie konstytucyjnym znalazło wyraz w zmianie konstytucji przeprowadzonej tzw. nowelą sierpniową²².

²² Szerzej na ten temat zob. Z. Wasik, *Przyczyny ograniczenia systemu parlamentarnego nowelą sierpniową*, [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Szymczaka*, red. M. Domagała, Łódź 1994, s. 58 i nast.

Konstytucja kwietniowa

Zupełnie inaczej wygląda za to tradycja kolejnej konstytucji, tj. Konstytucji kwietniowej. Z całą pewnością oddziaływanie tej konstytucji jest związane z „siłą” samego Józefa Piłsudskiego, a więc osoby, którą można uznać za patrona i duchowego ojca konstytucji z 1935 roku, a także z oddziaływaniem znaczenia szerszego ruchu piłsudczykowskiego i związanych z nim idei i koncepcji politycznych²³. Tradycja Konstytucji kwietniowej, tak jak i ona sama, są postrzegane jako zupełne przeciwieństwo tradycji i ustawy zasadniczej z marca 1921 roku. O ile bowiem ta ostatnia kojarzy się z przerostem parlamentaryzmu i tzw. sejmokracją oraz ze skrajną wręcz wielopartyjnością i związaną z nią niestabilnością polityczną, o tyle Konstytucja kwietniowa symbolizuje krańcowo odmienne zjawiska i procesy. Jest ona – i to jest kwestią kluczową – silnie kojarzona z ładem, porządkiem i ogólną stabilnością ustrojową. Od samego początku była ona przecież antonimem Konstytucji marcowej, co oznacza, że zamiast rozrośniętego parlamentaryzmu premiowała silną i efektywną władzę wykonawczą, że zamiast daleko posuniętego rozbicia partyjnego opowiadała się za uporządkowaną sceną partyjną, dalece zredukowaną, a wręcz zastąpioną przez jeden jednolity ruch społeczny, że zamiast ideałów demokracji wprowadzała widoczne tendencje autorytaryzmu. W tym punkcie Konstytucja kwietniowa przeciwstawiała się diametralnie wszystkim wcześniejszym polskim tradycjom konstytucyjnym, które wyrażały ideały wolności (czasami nawet posuniętej stanowczo za daleko, czego dowodzi

²³ Szerzej na ten temat zob. W.T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926-1935*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1985.

choćby instytucja *liberum veto*), demokracji i wzmocnienia pozycji organu przedstawicielskiego.

Konstytucja kwietniowa wyraźnie więc odrzuca zasady Konstytucji marcowej, wprowadzając w ich miejsce zupełnie nowe, przeciwstawne zasady ustrojowe, za którymi poszły także odrębności instytucji i procedur. Tak więc zasadę podziału władz zastępuje zasadą jednolitości władzy, zasadę egalitarności zastępuje zasadą elitarności, a zasadę demokratycznych i nieskrępowanych wyborów zastępuje zasadą wyborów cenzusowych, ograniczających powszechność aktu wyborczego. W efekcie Konstytucja kwietniowa ustanowiła całkowicie odmienny ustrój polityczny, przeciwstawiając się otwarcie wcześniejszym regułom funkcjonowania państwa, kwestionując w ten sposób dorobek polskiego konstytucjonalizmu i naruszając tradycyjne rozwiązania instytucjonalno-organizacyjne. Z tego punktu widzenia Konstytucja kwietniowa ma szczególne znaczenie dla tradycji pojmowanej sensu largo. W dziejach polskiego konstytucjonalizmu czy nawet szerzej w dziejach polskiej myśli ustrojowej konstytucja ta stanowi przejaw zupełnie innego sposobu patrzenia na państwo i na społeczeństwo. Zamiast jednostki jest przecież grupa, zamiast wolności i dobra jednostki są siła państwa i dobro wspólne, zamiast trójpodziału władz jest jednolita i niepodzielna władza prezydenta. Konstytucja kwietniowa zachwiała w ten sposób dotychczasowym, linearnym rozwojem polskiego konstytucjonalizmu.

Co do tradycji samej tylko konstytucji, to jest rzeczą charakterystyczną, że Konstytucja kwietniowa wiąże się nierozdzielnie z ruchem piłsudczyckim, będąc sztandarowym wręcz osiągnięciem tego ruchu, a nawet swego rodzaju manifestem. Zawiera ona katalog takich wartości, zasad i idei, które w powszechnym odczuciu są traktowane jako imponderabilia obozu piłsudczyckiego, jako te zasady, wartości i idee, które identyfikują zwolenników Marszałka i wiążą się z tzw. sanacją państwa. Konstytucja kwietniowa, poza swoim piłsudczyckim czy sanacyjnym rodowodem, jest też konstytucją kojarzącą się z siłą państwa i siłą jednostki, którą uosabiał prezydent wyposażony w szczególne pełnomocnictwa

i stojący na szczycie organów państwowych²⁴. Poza tym ważnym elementem tradycji Konstytucji kwietniowej jest również postrzeganie jej jako przejawu odejścia od zasad demokracji parlamentarnej i przechodzenia w stronę systemu autorytarnego. Trzeba jednak pamiętać, że to ostatnie zjawisko nie było wcale zjawiskiem typowo polskim, ale odwzorowywało szersze tendencje europejskie związane z kształtowaniem się tzw. reżimów autorytarnych²⁵.

Równie istotną, obok tradycji samej konstytucji, jest warstwa wartości, zasad i idei ogólnych wyrażonych w ustawie konstytucyjnej z 1935 roku, którym poświęcono więcej uwagi niż w poprzednich ustawach zasadniczych. Wynika to z samej idei tej konstytucji, jaką była sanacja, czyli odnowa państwa. Dla obozu piłsudczykowskiego była to w dużej mierze odnowa moralna, a więc mocno osadzona na wartościach, na normach etycznych, które miały się stać swoistym imperatywem postępowania. Stąd też ideologia odnowy i ideologia państwa, zawarte w konstytucji, a zwłaszcza w tzw. dekalogu, czyli rozdziale pierwszym zawierającym katalog zasad naczelných, były nacechowane silnymi pierwiastkami aksjologicznymi. Już samo zresztą określenie „dekalog” wskazywało na wartości i normy moralne, jakie konstytucja wprowadzała i promowała. Moralność, tak silnie akcentowana w Konstytucji kwietniowej, była wartością samą w sobie, wyrażała się w słynnej formule odpowiedzialność prezydenta „przed Bogiem i własnym sumieniem”. Moralność – tak mocno osadzona w tekście „dekalogu” – była kluczem całej ideologii Konstytucji kwietniowej, na niej bazowały wszelkie zasady konstytucyjne i na niej osadziły się szczegółowe rozwiązania organizacyjne i proceduralne.

Zasady naczelne zawarte w „dekalogu”, takie jak „dobra wspólnego” i „dobra powszechnego”, „silnego państwa”, „państwa jako organizatora

²⁴ D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, Łódź 1995.

²⁵ *Przewroty i zamachy stanu. Europa 1918-1939*, red. A. Garlicki, Warszawa 1981; W.T. Kulesza, *Kilka uwag o państwach autorytarnych międzywojennej Europy*, [w:] *Parlament. Prawo. Ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi*, Warszawa 1996, s. 126 i nast.

życia społecznego” czy nawet „jednolitej i niepodzielnej władzy prezydenta” były oparte na moralności, na ideologii sanacji, ideologii odnowy państwa, a w jego ramach również odnowy, jeśli wręcz nie przebudowy społeczeństwa. Dla twórców Konstytucji kwietniowej ustawa ta miała ustanawiać rodzaj ustroju pośredniego między państwem liberalnym a państwem totalnym. Wprowadzenie takiego ustroju miało się odbyć z jednej strony przez zanegowanie zasad klasycznej demokracji liberalnej, z drugiej wprowadzania zasad ustanawiających nie tylko nowy ustój polityczny, ale nowe jakościowe państwo²⁶.

Z pewnością autorytaryzm państwa funkcjonującego pod rządami Konstytucji kwietniowej powoduje, że zawarte w niej wartości, zasady i idee naczelne odznaczają się o wiele mniejszą siłą tradycji w porównaniu do zasad i idei od poprzednich konstytucji. Wartości te i idee są jednak niejednokrotnie uznawane za istotny element polskiej tradycji konstytucyjnej, za sprawą propaństwowego charakteru zasad i wartości, które służyły dla wzmocnienia siły i potęgi państwa. Konstytucja kwietniowa stanowiła rodzaj politycznego testamentu Marszałka Piłsudskiego, w większości odzwierciedlała jego poglądy ustrojowe. Do takich cech konstytucyjnych zasad należą m.in.: zasada państwo jako dobro wspólne, dobra powszechnego, solidaryzmu społecznego i skojarzona z nadrzędnością państwa, następnie jednolita i niepodzielna władza prezydenta w myśleniu tradycyjnym, nieco modyfikowana jako zasada wzmocnienia egzekutywy oraz zasada elitarności. Zasady te mimo to, że nie odznaczają się ciągłością historyczną, to jednak są szalenie ważnym składnikiem polskich tradycji konstytucyjnych, choć postrzegane są jako negatywny punkt odniesienia przy tworzeniu kolejnych ustaw zasadniczych.

Konstytucja kwietniowa za sprawą swojego autorytaryzmu jest postrzegana jako negatywny punkt odniesienia, jako ta konstytucja, której nie tylko nie należy powtarzać i powielać, ale negować jej założenia.

²⁶ E. Gdulewicz, *Niektóre koncepcje ustroju politycznego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 23 kwietnia 1935*, „Państwo i Prawo” 1975, nr 3, s. 73.

Konstytucja kwietniowa uzyskała negatywną ocenę, w związku z ogólnymi hasłami niedemokratyczności i autorytarności reżimu, jaki ustanawiała. Konstytucja ta była też ustawą, w której zawarto bardzo wyraźną, klarowną i niezwykle spójną wizję ustrojową, o wyraźnych rysach polskich. Kontrastowało to mocno z wcześniejszą Konstytucją marcową, która sięgała do doświadczeń i rozwiązań francuskich. Konstytucja kwietniowa była ustawą, która w czasie II wojny światowej, zapewniała funkcjonowanie polskich władz na uchodźstwie²⁷. Rząd emigracyjny istniejący formalnie aż do 1990 roku opierał swoje funkcjonowanie na niej, co miało znaczenie symboliczne i polityczne zarazem²⁸.

²⁷ Szerzej na ten temat zob. W. Rostocki, *Stosowanie konstytucji kwietniowej w okresie drugiej wojny światowej*, Lublin 1988.

²⁸ W. Rostocki, *Pięćdziesiąt pięć lat mocy obowiązującej konstytucji kwietniowej. Ustrój władzy państwowej w ustawie zasadniczej i w praktyce*, Lublin 2002.

Konstytucja lipcowa

Swoje miejsce w tradycji konstytucyjnej ma również kolejna pełna konstytucja uchwalona w 1952 roku. Jest to jednak tradycja mająca wyraźny sens negatywny²⁹. Konstytucja z 1952 roku zrywała wszelkie więzi z wzorcami czy standardami polskimi i zachodnimi, nawiązując wprost do tzw. modelu konstytucjonalizmu stalinowskiego, w najpełniejszej postaci zawartego w konstytucji ZSRR z 1936 roku. Było to widoczne już w samej systematyce ustawy zasadniczej z 1952 roku, która powielala układ wewnętrzny radzieckiej konstytucji. Poza jednak samą systematyką recypowano wiele konstrukcji i szczegółowych postanowień radzieckich, przenosząc je w niezmienionej albo jedynie lekko zmodyfikowanej postaci³⁰. Powielanie radzieckich rozwiązań ustrojowych nie było zresztą jedynie polską specyfiką, ale miało charakter znacznie szerszy i dotyczyło całej Europy Środkowej i Wschodniej, co było związane z nowym, tzw. pojałtańskim podziałem Europy.

Pejoratywny charakter tradycji Konstytucji lipcowej wynika jednak nie tylko z tego, że była to ustawa niedemokratyczna, dalece odbiegająca od tego wszystkiego, z czym kojarzy się zachodni, demokratyczny konstytucjonalizm. Pejoratywny charakter tej konstytucji nie wynika również z faktu jej obcości i z tego, że była ona narzucona wbrew oczekiwaniom i postulatom ustrojowym większości narodu. Pejoratywny charakter konstytucji z 1952 roku jest bowiem w bardzo dużej części rezultatem jej

²⁹ H. Garnuszewski, *Tradycje konstytucjonalizmu polskiego*, [w:] *Konstytucja RP. Oczekiwania i nadzieje*, red. T. Bodio, W. Jakubowski, Warszawa 1997, s. 144.

³⁰ M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 114.

fasadowości, wynikiem tego, że była ona jedynie deklaracją polityczną zupełnie nieprzystającą do realiów społeczno-politycznych. Konstytucja lipcowa nie oddawała rzeczywistości społecznej, gospodarczej i politycznej, ale raczej stanowiła rodzaj politycznego programu działania. Określała kierunki rozwoju państwa, których realizacja miała w konsekwencji doprowadzić do określonych zmian społecznych, politycznych i w końcu gospodarczych³¹. Dlatego też konstytucja ta tak wielki nacisk kładła na dynamiczną funkcję ustawy zasadniczej, wskazując program ustrojowy, w dodatku o bardzo mocnym zabarwieniu ideologicznym³². Hasła państwa demokracji ludowej, państwa urzeczywistniającego sojusz robotniczo-chłopski, państwa likwidującego klasy społeczne żyjące z wyzysku robotników i chłopów czy wreszcie państwa zabezpieczającego władzę i wolność przed siłami wrogimi ludowi – to wszystko były hasła na wskroś polityczne, co powodowało, że konstytucja miała być aktem przede wszystkim prawnym była aktem wybitnie politycznym, ideologicznym, akcentującym progresywne zadania związane z socjalistyczną przebudową kraju.

W przypadku konstytucji z 1952 roku jej normatywność była zatem wyraźnie wtórna względem funkcji ideologicznej oraz tzw. funkcji dynamicznej. Ta pierwsza zawierała się w manifestacyjnym charakterze konstytucji. Ustawa zasadnicza od samego początku była wszak traktowana jako swego rodzaju deklaracja wartości uznanych, a w każdym razie preferowanych przez ustawodawcę, wartości, które chciał on respektować w życiu społeczno-politycznym, a w dodatku wartości jaskrawo opozycyjnych względem wartości wcześniej zaakceptowanych społecznie. Konstytucja z 1952 roku projektowała ład społeczny, odpowiadający podstawowym założeniom ideologii marksistowskiej. Konstytucja PRL była zupełnie nieadekwatna do rzeczywistości społeczno-politycznej, pozostając w tym zakresie w pełnym tego słowa znaczeniu fikcyjną ustawą

³¹ S. Bożyk, *Konstytucja*, Białystok 1999, s. 51.

³² W. Sokolewicz, *Spółczesność-państwo-konstytucja*, [w:] *Państwo i konstytucja. Zbiór studiów*, red. W. Sokolewicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1989, s. 9 i nast.

zasadniczą, zupełnie oderwaną od realiów ustrojowych. W efekcie system polityczny, jaki funkcjonował w okresie obowiązywania ustawy zasadniczej z 1952 roku, nie odpowiadał tym założeniom i tym regułom, jakie ustanawiała owa ustawa, pozostając absolutnie aktem oderwanym od uregulowań konstytucyjnych.

Konstytucja z 1952 roku zakłóca bowiem linearny rozwój polskiego konstytucjonalizmu, datowanego przyjęciem Konstytucji 3 maja, stając w szeregu polskich ustaw zasadniczych ciałem obcym, wyraźnie niechciane, a w dodatku – co chyba jest najważniejsze – będące w wyraźnej sprzeczności z całym dorobkiem polskiej myśli i tradycji ustrojowej. Konstytucja ta jest przejawem niesuwerenności państwa polskiego, tworzenia ustroju realnego socjalizmu, który to ustrój nie był przecież wynikiem dążeń i oczekiwań suwerena, ale brał się z całego splotu politycznych wydarzeń, jakie zaszły pod koniec II wojny światowej. W rezultacie „ówczesne rozwiązania konstytucyjne stanowiły wyłącznie i wcale niedobrowolne proste przeniesienie na grunt polski instytucji ustrojowych ZSRR”³³.

Negatywne w konstytucji były szczegółowe postanowienia instytucjonalne, organizacyjne i proceduralne, które nie pozwoliły na uczynienie zapisanych w niej praw, wolności i uprawnień prawami realnymi, egzekwowalnymi w praktyce stosowania Konstytucji PRL³⁴. Były w konstytucji z 1952 roku również elementy pozytywne, których dziś nie można pominąć w tekście żadnej ustawy zasadniczej. Z pewnością należy do nich rozbudowany katalog praw i wolności ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, które we wcześniejszych konstytucjach nie występowały albo występowały w o wiele skromniejszej postaci. Po roku 1952, a zatem i po daleko posuniętej konstytucjonalizacji, nie jest w zasadzie możliwe pominięcie tej dziedziny konstytucyjnej regulacji, co najlepiej potwierdzają doświadczenia związane z przygotowaniem i uchwaleniem konstytucji

³³ W. Goc, *Konstytucja w polskiej tradycji państwowej*, [w:] *Problemy socjologii konstytucji*, red. D. Waniek, Warszawa 1991, s. 72.

³⁴ Chodzi tu zwłaszcza o instytucje, które miałyby zabezpieczać i egzekwować zapisane w konstytucji prawa i wolności obywatelskie.

z 1997 roku. Oczywiście w przypadku Konstytucji PRL nie były pozytywne ani sposób ujęcia praw socjalnych, ani też ich zakres, ani wreszcie mechanizm prawnej ochrony tych praw, a jedynie sam fakt ich konstytucjonalizacji. Pozytywne było tylko samo wyeksponowanie w ustawie zasadniczej praw socjalnych. We wcześniejszych aktach konstytucyjnych prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne były bowiem wyraźnie marginalizowane, jednak dziś są już traktowane jako pewien standard konstytucyjny, standard, którego nie może pominąć dziś żadna konstytucja pretendująca do miana konstytucji nowoczesnej i demokratycznej.

Małe konstytucje

Państwo znajdujące się w okresie przejściowym, nie może pozostawać w stanie ustrojowej próżni i musi opierać podstawy swojej egzystencji na minimalnych choćby podstawach prawnych. Z tego też powodu w takich sytuacjach są tworzone „tymczasowe akty ustrojowe mające przez pewien czas stanowić namiastkę pełnego aktu konstytucyjnego”³⁵. W polskiej tradycji konstytucyjnej takie tymczasowe akty przyjęło się nazywać „małymi konstytucjami”³⁶. Pojęcie „mała” ma tu przede wszystkim wskazywać na czasowość, prowizoryczny charakter konstytucji. W swoim założeniu ma ona obowiązywać jedynie przez okres przejściowy do czasu uchwalenia pełnej konstytucji.

Przymiotnik „mała” w odniesieniu do aktu konstytucyjnego okresu przejściowego obrazuje nie tylko tymczasowość, a więc swoistą incydentalność takiego aktu ustrojowego, ale także ograniczony zakres jego regulacji w porównaniu z „definitywnym” zakresem treści pełnej konstytucji jako ustawy zasadniczej. Zakres ten ogranicza się bowiem do regulacji podstawowych zasad funkcjonowania władzy publicznej i ewentualnie związanych z tym zagadnień, natomiast poza nim pozostają inne materie konstytucyjne, zwłaszcza zaś zasady ogólnoustrojowe, zadania i charakter państwa oraz prawa i wolności obywatelskie.

³⁵ T. Mołdawa, *Konstytucja i tymczasowe akty konstytucyjne*, [w:] *Między polityką a historią. Księga pamiątkowa na sześćdziesięciopięciolecie profesora Zygmunta Hemmerlinga*, red. M. Nadolski, Warszawa 1995, s. 289.

³⁶ M. Kruk, *Konstytucja jako ustawa zasadnicza państwa*, [w:] *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa 1998, s. 29.

Dla polskich tradycji konstytucyjnych rzeczą charakterystyczną jest już samo występowanie aktów o charakterze tymczasowych konstytucji³⁷. Uwzględniając moment sytuacyjny ustanowienia tego typu aktów, sprawą o kapitalnym znaczeniu w odniesieniu do „małych konstytucji” jest tradycja tych aktów pojmowana sensu largo. Jeśli bowiem przez tradycję rozumieć przegląd historii danego państwa, chronologiczną retrospekcję jego dziejów ustrojowych, to „małe konstytucje” odmierzają momenty przełomowe, w których państwowość zostaje albo na nowo odbudowana (casus roku 1918), albo na nowo zdefiniowana i określona (casus lat 1944-47 oraz okresu po roku 1989). Z tej perspektywy patrzenia tymczasowe akty konstytucyjne odgrywają rolę wręcz rewolucyjną. „Mała konstytucja” z 1919 roku oraz okres bezpośrednio ją poprzedzający kojarzą się wszak z odzyskaniem suwerenności, z zakończeniem niewoli narodowej znaczonej czasem zaborów, a jednocześnie z nowoczesną – w pełnym tego słowa znaczeniu – państwowością. Z kolei lata 1944-1947 wyznaczają początek walki o suwerenność państwa polskiego, okres, kiedy powoli, acz bardzo konsekwentnie przechodzi ono w orbitę wpływów komunistycznych i kiedy systematycznie są odrzucane tradycyjnie polskie, a także demokratyczne i zachodnie rozwiązania ustrojowe, które zostały usunięte w momencie przyjęcia Konstytucji PRL³⁸.

„Mała konstytucja” z 1947 roku określała strukturę państwa polskiego na okres przejściowy i miała obowiązywać do czasu wejścia w życie nowej konstytucji, którą miał uchwalić Sejm Ustawodawczy. Nie była ona konstytucją pełną, gdyż nie zawierała postanowień co do ustroju społeczno-politycznego oraz praw i obowiązków obywateli. Ograniczała się do uregulowania ustroju, zakresu działania i wzajemnego stosunku naczelných organów państwowych³⁹. Wreszcie okres po roku 1989, a zwłaszcza

³⁷ S. Rogowski, *Małe konstytucje (1919-1947-1992)*, „Przegląd Sejmowy” 1999, nr 2, s. 11 i nast.

³⁸ M. Adamczyk, S. Pastuszka, *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985, s. 289 i nast.

³⁹ A. Burda, *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1977, s. 133.

„mała konstytucja” z 1992 roku, wiąże się jednoznacznie z odejściem od realnego socjalizmu oraz z powrotem do zachodnich, demokratycznych reguł funkcjonowania państwa i społeczeństwa. Okresy znakowane „małymi konstytucjami” otwierają prawdziwe „epoki ustrojowe”. W dziejach państwa są one swoistymi kamieniami milowymi wyznaczającymi najbardziej zasadnicze zmiany i to nie tylko o charakterze ściśle prawnym, ale także społecznym, politycznym czy ekonomicznym. Dlatego wydaje się, że znaczenie tymczasowych aktów konstytucyjnych jest szczególnie istotne właśnie dla tradycji ujmowanej sensu largo. W rozwoju dziejowym państwa i jego ustroju „małe konstytucje” odmierzają bowiem prawdziwe cezury czasowe, punkty zwrotne, momenty, które rozpoczynają najczęściej diametralnie różne „czasy konstytucyjne”.

Jednak poza tradycją w szerokim tego słowa znaczeniu w stosunku do „małych konstytucji” da się również zaobserwować tradycję w ścisłym znaczeniu, które są o wiele słabsze i skromniejsze od tych, które niosą ze sobą pełne, duże konstytucje. Będąc aktami przejściowymi, właściwymi dla okresów tzw. prowizoriów ustrojowych, „małe konstytucje” są aktami ustalającymi pewne rozwiązania o charakterze *modus vivendi*, rozwiązania kompromisowe, które – zwłaszcza przy braku klarownych wizji ustrojowych – spełniają rolę niesprzecznych, akceptowalnych reguł działania państwa będących swego rodzaju próbą ustrojową. Oznacza to, że rozwiązania te zostaną w okresie ich obowiązywania albo pozytywnie zweryfikowane, albo sfalsyfikowane, przy czym najczęściej jest tak, że ulegają one absorpcji i z czasem przez właściwe, a więc pełne konstytucje są adoptowane, a modele ustrojowe, które one przewidują, podlegają procesowi petryfikacji. Najlepszym tego potwierdzeniem jest „mała konstytucja” z 1992 roku, która w zasadniczej swojej części została „inkorporowana” do treści nowej konstytucji z 1997 roku, a założenia ustrojowe, a także wiele innych szczegółowych rozstrzygnięć, zostały po prostu do niej przeniesione.

Przy czym, i to jest rzeczą znaną dla wszystkich bez mała „małych konstytucji”, są one wiązane z postrzeganiem każdej z tych konsty-

tucji jako aktu wyjątkowego dla określonego momentu historycznego, jako aktu w pewien sposób fundującego ład społeczno-ustrojowy. Tak np. w przypadku „małej konstytucji” 1919 roku akt ten jest postrzegany jako akt odbudowujący państwo polskie po okresie niewoli narodowej, jako akt rozpoczynający zupełnie nowy etap w dziejach rozwoju Polski, jako akt, od którego historia zaczyna się liczyć od nowa.

Tradycja kolejnej „małej konstytucji” jest już nieco inna. „Mała konstytucja” z 1947 roku jest więc znowu symbolem początku, ale kojarzy się z eliminacją tradycyjnych rozwiązań ustrojowych oraz wprowadzaniem na ich miejsce innych zasad, norm i wartości właściwych dla okresu „budowy socjalizmu”. Odchodząc od zasad Konstytucji marcowej, stopniowo, ewolucyjnie przyswajała rozwiązania sowieckie. W efekcie miało doprowadzić do ujednolicenia wszelkich rozstrzygnięć konstytucyjnych w całym bloku wschodnim. W tym sensie „mała konstytucja” jest jak gdyby pożegnaniem z tradycyjnym, rodzimym konstytucjonalizmem, stanowiąc swego rodzaju pożegnanie z II RP po uchwaleniu konstytucji z 1952 roku. Konstytucja ta w sposób już otwarty ustanowiła ustrój socjalistyczny, dezawuuując to wszystko, z czym wiązały się i na czym opierały się wszystkie polskie doświadczenia konstytucyjne.

Ostatnia – jak na razie – „mała konstytucja” z 1992 roku, podobnie jak i dwie poprzednie z 1919 roku i z 1947 roku, jest początkiem zupełnie nowej, jakościowo odmiennej epoki konstytucyjnej. Wiąże się ona z procesem przeobrażeń ustrojowych, zapoczątkowanych w roku 1989, stanowiąc na swój sposób moment przełomowy, który w sensie stricte prawnym, formalnym, zakończył erę obowiązywania Konstytucji PRL z 1952 roku. Pod tym względem „mała konstytucja” ma sens niemal symboliczny⁴⁰. Zerwanie w sposób definitywny z tym wszystkim, z czym kojarzy się Konstytucja lipcowa, stanowiło przecież nieodwracalny moment w podjętym dziele przeobrażeń ustrojowych, znaczonych powrotem do sprawdzonych zasad demokracji parlamentarnej. Potrzeba pojawienia się

⁴⁰ T. Mołdawa, *Ewolucja konstytucyjna Polski w latach 1989-1992*, [w:] *Przeobrażenia ustrojowe w Polsce*, red. E. Zieliński, Warszawa 1993, s. 92.

„małej konstytucji” ujawniła przekonanie o nieodwracalności przemian, a jednocześnie o tym, że Polska po raz kolejny w swojej historii znalazła się w punkcie zwrotnym, w punkcie, który zadecyduje o rozwoju konstytucyjnym na następne kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt lat. Jednocześnie uchwalenie „małej konstytucji” było nawiązaniem do tradycji tworzenia w okresach przejściowych i przełomowych właśnie „małych konstytucji”, czyli aktów konstytucyjnych o tymczasowym i prowizorycznym znaczeniu. „Mała konstytucja” z 1992 roku wpisuje się więc znakomicie w polską historię konstytucyjną, odmierzając jednocześnie kolejny moment kluczowy w periodyzacji dziejów ustrojowych Polski. Potwierdza też, że akty czasowe, o charakterze „małych konstytucji”, są istotnym elementem ewolucyjnych przekształceń porządku konstytucyjnego, przekształceń, które choć są ewolucyjne, to jednak niosą za sobą zmiany o wręcz rewolucyjnym znaczeniu. Tradycja samej konstytucji w odniesieniu do ustawy konstytucyjnej z 1992 roku wiąże się więc, po pierwsze – z odrzuceniem wszystkich negatywnych doświadczeń przeszłości, po drugie – z ostatecznym zakończeniem tak bardzo negatywnie ocenianego i kojarzonego okresu Polski Ludowej, po trzecie – z zapoczątkowaniem procesu demokratyzacji i po czwarte wreszcie – z powrotem do rozwiązań zachodnich o jednoznacznie demokratycznym i parlamentarnym rodowodzie. Generalnie więc, jeśli tradycję związaną z „małą konstytucją” 1992 roku należałoby ująć w jakieś jedno hasło, to można by było powiedzieć, że wiąże się ona ze zmianą systemu politycznego Polski i przejściem od PRL do III RP.

„Małe konstytucje” niosą ze sobą o wiele mniejszy ładunek aksjologiczny, o wiele mniej zasad, norm i wartości o charakterze ogólnym czy programowym. Nawet jednak względem „małej konstytucji” z 1919 roku można wskazać najważniejszą ideę, mianowicie ideę preponderancji parlamentu. Związana z nią była następna zasada właściwa dla tamtego aktu, tj. zasada jedności władzy, co przejawiało się maksymalnym podporządkowaniem wszystkich organów państwa Sejmowi. Wreszcie zasadą mocno wyeksponowaną w „małej konstytucji” z 1919 roku była parla-

mentarna odmiana rządów, choć aplikowana w postaci skrajnej charakteryzującej się uzależnieniem od Sejmu nie tylko rządu, ale i Naczelnika Państwa⁴¹. Idee przewodnie „małej konstytucji” 1919 roku, choć bezpośrednio nie powtórzone w Konstytucji marcowej rzutowały jednak na postrzeganie wzajemnych relacji między kluczowymi organami państwa, w tym zwłaszcza między organami legislatywy a egzekutywy. Ich odbiciem była m.in. dominująca pozycja Sejmu, jaką zakładały szczegółowe regulacje Konstytucji marcowej i do jakich powrócono w okresie powojennym, choć ze zrozumiałych względów w zupełnie innych warunkach politycznych i ustrojowych. W tym sensie można powiedzieć, że tradycja „małej konstytucji” z 1919 roku, dotycząca szczególnej roli Sejmu, okazała się bardzo trwała i kontynuowana we wszystkich kolejnych polskich aktach konstytucyjnych, zarówno „małych”, jak i „dużych”.

Jeśli zaś chodzi o zasady ogólne ustawy konstytucyjnej z 1947 roku, to były nimi znowu wyjątkowa pozycja Sejmu Ustawodawczego, następnie zasada zwierzchnictwa narodu i przedstawicielskiej formy rządów, zasada parlamentaryzmu i w końcu zasada podziału władz, przy czym te ostatnie były już wprowadzone w sposób zmodyfikowany, przynajmniej częściowo adaptujący wzorce socjalistyczne, w czym zresztą przejawiał się swoisty eklektyzm „małej konstytucji” z 1947 roku. Trzeba przy tym pamiętać, że eklektyzm „małej konstytucji” z roku 1947 wynikał z tego, że pełniła ona rolę swoistego przejścia pomiędzy zasadami właściwymi dla parlamentarnego systemu rządów a zasadami typowymi dla ustroju socjalistycznego. W efekcie zatem ustawa konstytucyjna kompilowała instytucje i zasady pochodzące z krańcowo odmiennych systemów, co w całokształcie powodowało trudności z jednoznaczną klasyfikacją ustroju wprowadzonego w roku 1947.

Idee kolejnej „małej konstytucji” z 1992 roku zawierają się natomiast w ideach mających swoje zasadnicze źródło inspiracji w zasadach parlamentarno-gabinetowego systemu rządów, z elementami racjonalizacji.

⁴¹ M. Pietrzak, *Parlament w systemie organów państwowych*, [w:] *Sejmy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Zakrzewski, Warszawa 1990, s. 59.

Mamy tu więc do czynienia z suwerennością narodu, z podziałem władz, z zasadą rządów odpowiedzialnych, a jednocześnie rządów efektywnych, których celem jest minimalizacja napięć i konfliktów między władzami, czemu zresztą dawała wyraz „mała konstytucja” w samej swojej preambule głoszącej zasadniczy cel ustanowienia konstytucji, jakim było „usprawnienie działalności naczelnych władz Państwa”.

W odniesieniu do tymczasowych aktów konstytucyjnych rzeczą najważniejszą jest sam fakt ich pojawiania się w określonych momentach historycznych, najczęściej przełomowych, kluczowych dla dalszego rozwoju państwa i narodu. Specyficzną polską tradycją jest określanie niektórych z takich aktów mianem „małych konstytucji”, co z jednej strony podkreśla ich przejściowy charakter, z drugiej ich jedynie częściowy zakres regulacji i wreszcie z trzeciej, być może nawet najważniejszej strony, ich rudymentalne znaczenie nie tylko dla tego konkretnego momentu sytuacyjnego, w jakim się one pojawiają, ale dla dłuższego okresu rozwoju dziejów państwa. „Małe konstytucje” są prawdziwymi cezurami czasowymi otwierającymi poszczególne epoki konstytucyjne i w tym wyraża się ich tradycyjny charakter. I tak, „mała konstytucja” z 1919 roku zapoczątkowała II RP, kolejna z 1947 roku otworzyła okres Polski Ludowej, wreszcie trzecia, ostatnia, z 1992 roku zasygnalizowała początek III Rzeczypospolitej.

Zakończenie

Lata 1989-1997 to okres dynamicznych przemian ustrojowych, stanowiących przejście od ustroju realnego socjalizmu do demokracji parlamentarnej. Najważniejszymi etapami polskiej transformacji były: obrady Okrągłego Stołu (od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 roku; nowelizacja konstytucji w latach 1989 i 1990; przejście władzy przez opozycję w 1989 roku oraz wprowadzenie gospodarki rynkowej; uchwalenie „małej konstytucji” w 1992 roku; podjęcie prac nad nową konstytucją demokratycznej Polski.

Przebieg prac nad ustawą zasadniczą Rzeczypospolitej Polskiej możemy podzielić na trzy etapy. Pierwszy – okres Sejmu kontraktowego X kadencji (1989-1991); drugi – okres Sejmu I kadencji (1991-1993); trzeci – okres Sejmu II kadencji (1993-1997).

W pierwszym okresie długo rozważano nad ustrojem RP. Brakowało realnych i praktycznych doświadczeń konstytucyjnych. W tym czasie powstały w parlamencie dwa projekty konstytucji. Projekt sejmowej Komisji Konstytucyjnej proponował model rządów parlamentarno-gabinetowych, natomiast projekt senacki – model rządów nazywany systemem prezydencko-parlamentarnym.

Pierwsza Komisja Konstytucyjna wybrana w 1991 roku składała się z 46 posłów i 10 senatorów. W jej posiedzeniu uczestniczyli – z prawami składania wniosków – upoważnieni przedstawiciele Prezydenta RP, Rady Ministrów oraz Trybunału Konstytucyjnego. Od kwietnia 1994 roku, po nowelizacji ustawy konstytucyjnej, inicjatywa ustawodawcza przysługiwała również grupie obywateli, którzy dla swego projektu pozyskali 500 tys. osób posiadających czynne prawo wyborcze. Dorobek pierwszej Komisji Konstytucyjnej przejęła następna.

W październiku 1993 roku ukonstytuowała się nowa Komisja Konstytucyjna. W jej skład weszli nowo wybrani posłowie na Sejm II kadencji i senatorowie Senatu III kadencji. Na przewodniczącego Komisji wybrano posła Aleksandra Kwaśniewskiego (Sojusz Lewicy Demokratycznej). Jego zastępcą został senator Stefan Józef Pastuszka (Polskie Stronnictwo Ludowe).

W ciągu pierwszych miesięcy swego funkcjonowania Komisja Konstytucyjna skupiła się na regulacjach odnoszących się do własnej organizacji i trybu prac. W kwietniu 1994 roku przeprowadzono nowelizację *Ustawy o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji RP*. Była ona podyktowana koniecznością wzmocnienia legitymizacji Zgromadzenia Narodowego. Pojawiły się bowiem głosy, że parlament ten nie powinien uchylać nowej ustawy zasadniczej, ponieważ nie jest dostatecznie reprezentatywny oraz nie ma „moralnej legitymacji”, gdyż większość mandatów otrzymały formacje wywodzące się z poprzedniego ustroju (SLD i PSL).

Na przełomie lat 1996 i 1997 ukształtowała się koalicja, dążąca do szybkiego uchwalenia ustawy zasadniczej, tzw. łuku konstytucyjnego. W jego skład wchodziły Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unia Wolności, Polskie Stronnictwo Ludowe i Unia Pracy. Na drugim, przeciwnym biegunie znajdował się obóz antykonstytucyjny. Jego trzon stanowiły największe ugrupowania prawicy – Akcja Wyborcza Solidarność i Ruch Odbudowy Polski. Antagonizm między nimi ujawnił się w czasie późniejszej kampanii przed referendum.

Za konstytucją głosowało 451 osób, przeciwko – 40, a 6 wstrzymało się od głosu. W tym samym dniu prezydent zarządził przeprowadzenie referendum zatwierdzającego, 25 maja 1997 roku, w którym 52,7% głosujących opowiedziało się za przyjęciem nowej konstytucji. W dniu 15 lipca 1997 roku Sąd Najwyższy potwierdził ważność przeprowadzonego referendum, a następnego dnia prezydent podpisał konstytucję, która weszła w życie 17 października 1997 roku.

Uchwalona Konstytucja III RP była ukoronowaniem okresu dynamicznej transformacji ustrojowej kraju. Doświadczenie jej twórców i wykorzystanie całego dorobku praktyki ustrojowej z lat 1989-1997 sprawiły,

że nowo przyjęta ustawa zasadnicza stała się autentycznym fundamentem działania państwa.

Konstytucja z 1997 roku jest jedną z najobszerniejszych, jednolitych konstytucji europejskich. Składa się z 243 artykułów podzielonych na 13 rozdziałów. Preambuła, czyli uroczysty wstęp, odwołuje się do polskiej historii, wartości prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna; zawiera formułę odwołania się do Boga (*Invocatio Dei*); mówi o innych źródłach, z których mogą być czerpane owe wartości. Preambuła jest wiążącym prawnie i politycznie składnikiem konstytucji, wyznacznikiem interpretacji jej treści, ale i wskazówką dla kształtowania politycznej i moralnej podstawy porządku prawnego Rzeczypospolitej.

Analizując polską konstytucję, zastanawiamy się, czy autorzy ustawy zasadniczej stworzyli model ustrojowy właściwy jedynie III RP, czy korzystali z europejskiego ducha konstytucyjnego, zawierającego pewne wzorce uniwersalne?

Polskie elity polityczne wybrały wariant tworzenia modelu ładu demokratycznego, będącego syntezą krajowych tradycji i uniwersalnych zasad demokratycznych. Oparto się na dwóch filarach: na uniwersalnych wzorcach ustrojowych państw demokratycznych, wykorzystywanych i sprawdzonych w „starych demokracjach” oraz na tradycjach prawno-politycznych państwa, przyjmującego nową ustawę zasadniczą, która musi mieć zakorzenienie w miejscowej kulturze politycznej, prawnej, a nawet zwyczajach społecznych czy stopniu rozwoju gospodarki.

Przed dwudziestu pięciu laty patrzono w przyszłość z nadzieją, że doświadczenia przeszłości, w której łamano praworządność konstytucyjną już nigdy się nie powtórzą. Obecnie podejmowane są próby zmiany obowiązującej konstytucji. Czego szukają nowi „legislatorzy”? Czy doświadczenia przeszłości mają jakieś znaczenie w ich projektach? Czy złe czasy i złe obyczaje parlamentarne, które doprowadziły do upadku I Rzeczypospolitej, a następnie odrodzonej II RP, nie są dostatecznym ostrzeżeniem?

Przywołując doświadczenia konstytucyjne z zachodnich demokracji, wydaje się utopijne mniemanie, że można stworzyć konstytucję na całe

stulecia dzięki oparciu jej na trwałych podstawach. Mądry ustawodawca nie blokuje zmian ustawy zasadniczej, lecz szuka rozumnej równowagi między jej trwałością a zdolnością adaptowania do zmian społecznych. Jednym z podstawowych elementów współczesnych konstytucji jest kompleksowy katalog praw i wolności człowieka i obywatela. Polska konstytucja spełnia w tym względzie najwyższe wymagania.

Generalnie Konstytucja RP z kwietnia 1997 roku jest źródłem prawa dla fundamentalnych zasad ustroju III Rzeczypospolitej, do których zaliczamy: zasadę demokratycznego państwa prawnego, sprawiedliwości społecznej, zwierzchnictwa narodu, unitarnej formy państwa, trójpodziału władzy, pluralizmu, subsydiarności. Cechą wszystkich konstytucji demokratycznych państw europejskich jest ich legityzmizm. Tym samym Konstytucja RP z 1997 roku wpisuje się w standardy demokratycznego konstytucjonalizmu europejskiego.

Przypomnijmy tylko, iż obchodziliśmy jubileusz 20-lecia uchwalenia Konstytucji w 2017 roku. Przypominamy o tym, ponieważ wielu uczestników tego spotkania już nie żyje.

W dniu 8 kwietnia 2017 roku, w Sali Kolumnowej Sejmu RP, zostało zorganizowane spotkanie w ramach obchodów 20. rocznicy uchwalenia Konstytucji. Wzięli w niej udział posłowie i senatorowie – członkowie Zgromadzenia Narodowego z 2 kwietnia 1997 roku. Debata została zorganizowana z inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego. To dzięki porozumieniu ponad podziałami politycznymi udało się uchwalić 20 lat temu konstytucję – akcentowali zgodnie przybyli na spotkanie. Wśród nich byli: marszałek Sejmu II kadencji Józef Zych, marszałek Senatu III kadencji Adam Struzik, a także prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz, były premier Leszek Miller, liczni posłowie i senatorowie. Obrady uroczystego spotkania prowadził Adam Struzik – marszałek województwa mazowieckiego. Referaty wygłosili: Józef Zych, Jerzy Stępień i Marcin Matczak. W dyskusji wystąpiło 11 posłów i senatorów: Władysław Kosiniak-Kamysz, Stefan Pastuszka, Tadeusz Iwiński, Krzysztof Król, Krzysztof Kamiński, Jan Olszowski, Jerzy Wiatr, Irena Lipowicz, Marek

Mazurkiewicz, Wiesław Gołębiewski. Spotkanie zakończyło się przyjęciem deklaracji uczestników obrad przygotowanej i ogłoszonej przez marszałka Adama Struzika i życzeń dla Jerzego Szymanka – byłego członka Rady Państwa, posła, wybitnego polityka PSL w związku z 80. rocznicą jego urodzin. Wysłuchana została także laudacja przygotowana na tę okoliczność i ogłoszona przez autora tekstu.

Mamy pełne przekonanie, iż obchody 25. rocznicy uchwalenia obowiązującej ustawy zasadniczej będą miały charakter doniosły i godny tego wielkiego aktu konstytucyjnego młodej, polskiej demokracji. Znajomość Konstytucji ułatwi odczytywanie jej treści w toczących się od pewnego czasu sporach, na temat jej funkcjonowania i politycznych zamierzeniach do zmiany ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej. Niech umiar i rozsądek reformatorów weźmie górę nad emocjami. Nie należy zmieniać tego, co dało solidne fundamenty pod kształt demokratycznej Polski – lepiej reformować niż niszczyć.

Podsumowanie

- Ludzie od wielu stuleci odczuwali potrzebę zakotwiczenia ustroju politycznego w porządku praw fundamentalnych, niezmiennych lub przynajmniej takich, które niełatwo zmienić.
- Konstytucje stabilizują ład społeczny; najlepiej wykonują to zadanie w społeczeństwie już nieźle ustabilizowanym, bardzo pewnym swoich wartości.
- Utopijnym złudzeniem jest wyobrażenie, iż można osiągnąć długowieczność konstytucji poprzez odczedzenie z niej wszelkiej ideologii. Czcigodna swą długowiecznością i pozornie czysto jurydyczna konstytucja Stanów Zjednoczonych przyjmuje przecież ukryte, lecz łatwe do zrekonstruowania założenia ideologiczne.
- Z drugiej strony utopijne jest mniemanie, że można stworzyć konstytucję na całe stulecia dzięki wsparciu jej na trwałych podstawach. Mądry ustrojodawca nie usiłuje zablokować zmian ustawy zasadniczej, lecz szuka rozumnej równowagi między jej pożądaną trwałością a jej racjonalną zdolnością adaptowania się do zmian społecznych. Są różne takie strategie adaptacyjne i z żadnej nie należy rezygnować bez poważnego namysłu.
- Nie mają chyba racji ustrojodawcy, którzy bardziej się troszczą o naprawianie błędów przeszłości i zapobieganiu ich recydywie niż o szukanie odpowiedzi na nowe wyzwania, które przyszłość niechybnie przyniesie.
- Łatwiej będzie sprostać tym wyzwaniom i – co też ważne – uniknąć zbyt wielu sporów wokół konstytucji, jeśli uzna się wartość występującej w świecie tendencji do odchudzenia materii konstytucyjnej, do

szkicowania w konstytucji precyzyjnego, lecz grubego konturu podstawowej architektury systemu.

- Niewielką trwałość miały w przeszłości konstytucje, które tworzone z myślą o sławie lub o ugruntowaniu władzy jej twórców.

Bibliografia

- Adamczyk M., Pastuszka S.J., *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985.
- Ajnenkiel A., *Polskie konstytucje*, Warszawa 1991.
- Bardach J., Uruszcak W., Sucheni-Grabowska A., Czapliński W, Michalski J., *Historia sejmu polskiego*, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984.
- Bożyk S., *Konstytucja*, Białystok 1999.
- Burda A., *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1977.
- Choińska-Mika J., *Od zgody wszystkich ku jednomyślności - modus concludendi sejmów polskich za ostatnich Wazów*, w: *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane profesorowi Wacławowi Uruszcakowi = Studies and essays dedicated to professor Wacław Uruszcak*, t. I, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s. 73-84.
- Chorążyczewski W., *System kancelarii Zygmunta Starego (1467-1548)*, [w:] *Polska kancelaria królewska między władzą a społeczeństwem*, cz. 4, red. W. Chorążyczewski i W. Krawczuk, Warszawa 2011, s. 11-31.
- Czapliński W., *Dwa sejmy w roku 1652: studium z dziejów rozkładu Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, Wrocław 1955, rozdział VIII: *Pierwsze liberum veto 9 marca 1652*, s. 115-130.
- Czapliński W., *Próby reformy państwa w czasie najazdu szwedzkiego*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660*, t. 1, red. A. Przyboś, Warszawa 1957, s. 303-329.
- Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski*, Kraków 2004.
- Dembińska A., *Zygmunt I. Zarys dziejów wewnętrzno-politycznych w latach 1540-1548*, Poznań 1948 („Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Historycznej”, t. 14, z. 3).
- Garnuszewski H., *Tradycje konstytucjonalizmu polskiego*, [w:] *Konstytucja RP. Ocze-kiwania i nadzieje*, red. T. Bodio, W. Jakubowski, Warszawa 1997, s. 144.

- Gdulewicz E., *Niektóre koncepcje ustroju politycznego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 23 kwietnia 1935*, „Państwo i Prawo” 1975, nr 3, s. 73.
- Gmitruk J., *Demokracja jako czynnik rozwoju społecznego*, Warszawa 2017.
- Goc W., *Konstytucja w polskiej tradycji państwowej*, [w:] *Problemy socjologii konstytucji*, red. D. Waniek, Warszawa 1991.
- Górecki D., *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, Łódź 1995.
- Grochulska B., *Tradycja Konstytucji 3 maja. Zarys ogólny*, [w:] *Konstytucja 3 maja. 200- lecie tradycji*, red. B. Grochulska, Warszawa 1994.
- Grodziski S., *Sejm dawnej Rzeczypospolitej jako najwyższy organ ustawodawczy. Konstytucje sejmowe – pojęcie i próba systematyki*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 35 (1983), z. 1.
- Grzybowski K., *Teoria reprezentacji w Polsce epoki odrodzenia*, Warszawa 1959.
- Historia sejmu polskiego*, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984.
- Kallas M., *Historia ustroju Polski X-XX wieku*, Warszawa 1996.
- Kallas M., Lityński A., *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000.
- Kołodziej R., *Prawo do protestu w praktyce sejmowej i sejmikowej w czasach Jana III Sobieskiego*. „Biblioteka epoki nowożytnej” 4 II 2016. Liberum veto, pod red. U. Kosińskiej, Warszawa 2016, s. 71-94.
- Kołodziej R., Zwierzykowski M., *Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Poznań 2012.
- Konopczyński W., *Chronologia sejmów polskich 1493-1793*, Kraków 1948. („Archiwum Komisji Historycznej - Polska Akademia Umiejętności”, seria 2, t. 4).
- Konopczyński W., *Liberum veto. Studium porównawczo-historyczne*, Kraków 1918 (wyd. 2: Kraków 2002).
- Kosińska U., *Liberum veto jako narzędzie niszczenia sejmów przez państwa ościenne w czasach Augusta II*. „Biblioteki Epoki Nowożytnej”, nr 4/I/2016, s. 127-158.
- Kruk M., *Konstytucja jako ustawa zasadnicza państwa*, [w:] *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa 1998.
- Kucharski T., *Konstytucje egzorbitancyjne w Rzeczypospolitej szlacheckiej w latach 1607-1648. Zarys problematyki*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 64 (2012), z. 2, s. 127-159.
- Kulesza W.T., *Kilka uwag o państwach autorytarnych międzywojennej Europy*, [w:] *Parlament. Prawo. Ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi*, Warszawa 1996.

- Kulesza W.T., *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926-1935*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1985.
- Leśnodorski B., *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788-1792). Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1954.
- Łaszewski R., Salmonowicz S., *Historia ustroju Polski*, Toruń 1995.
- Małłek J., *Printing-houses and printing in the service of the Polish Parliament in the sixteenth century*, w: idem, *Opera Selecta*, vol. 2: Poland, Prussia in the Baltic Area from the Sixteenth to the Eighteenth Century, Toruń 2013, s. 238-246.
- Mierzwa E.A., *Bibliografia do dziejów sejmu i samorządu*, „Teki Sejmowe” 1 (2010), s. 156-240.
- Moldawa T., *Ewolucja konstytucyjna Polski w latach 1989-1992*, [w:] *Przeobrażenia ustrojowe w Polsce*, red. E. Zieliński, Warszawa 1993, s. 92.
- Moldawa T., *Konstytucja i tymczasowe akty konstytucyjne*, [w:] *Między polityką a historią. Księga pamiątkowa na sześćdziesięciopięciolecie profesora Zygmunta Hemmerlinga*, red. M. Nadolski, Warszawa 1995, s. 289.
- Pietrzak M., *Konstytucja z 17 marca 1921 r. z perspektywy 80 lat*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 2, s. 10, 11.
- Pietrzak M., *Parlament w systemie organów państwowych*, [w:] *Sejmy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Zakrzewski, Warszawa 1990, s. 59.
- Płaza S., Sucheni-Grabowska A., *Z badań nad polskim parlamentaryzmem XVI wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 26 (1974), z. 1.
- Przewroty i zamachy stanu. Europa 1918-1939*, red. A. Garlicki, Warszawa 1981.
- Rogowski S., *Małe konstytucje (1919-1947-1992)*, „Przegląd Sejmowy” 1999, nr 2, s. 11 i nast.
- Rosner A., *Konstytucyjne nadzieje i rozczarowania Polaków w dobie Księstwa Warszawskiego oraz Królestwa Polskiego*, [w:] *Tryb uchwalania polskich konstytucji*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 1998.
- Rostocki W., *Pięćdziesiąt pięć lat mocy obowiązującej konstytucji kwietniowej. Ustrój władzy państwowej w ustawie zasadniczej i w praktyce*, Lublin 2002.
- Rostocki W., *Stosowanie konstytucji kwietniowej w okresie drugiej wojny światowej*, Lublin 1988.
- Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. J. Kowecki, Warszawa 1991.
- Sokolewicz W., *Spółczesność-państwo-konstytucja*, [w:] *Państwo i konstytucja. Zbiór studiów*, red. W. Sokolewicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1989.
- Sucheni-Grabowska A., *Rola mandatu poselskiego w dawnej Polsce na tle porównawczym*, [w:] *też: Wolność i prawo w staropolskiej koncepcji państwa*, Warszawa 2009.

- Tafiłowski P., *Spory o konstytucję Nihil novi w historiografii XIX i XX wieku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 55 (2005), s. 227-235.
- Trzciński J., *Wpływ Konstytucji 3 maja na późniejsze konstytucje polskie*, [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna-prawo-praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 2002.
- Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, t. 1: 966-1795, wyd. 3: Warszawa 2015.
- Uruszczak W., In *Polonia lex est rex. Niektóre cechy ustroju Rzeczypospolitej XVI-XVII w.*, w: *Polska na tle Europy XVI-XVII wieku. Konferencja Muzeum Historii Polski, Warszawa, 23-24 października 2006*, red. J. Brodacki, Warszawa 2007, s. 20-21 („Materiały pokonferencyjne”, z. I).
- Uruszczak W., *Konstytucja Nihil novi z 1505 roku i jej znaczenie*, [w:] *W pięćsetlecie Konstytucji Nihil Novi. Z dziejów становienia prawa w Polsce*, red. A. Ajnenkiel et al., Warszawa 2006.
- Uruszczak W., *Kultura polityczna i prawna w sejmie polskim czasów odrodzenia*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 32 (1980), z. 2, s. 47-61.
- Uruszczak W., *La procedure des debats a la Diete Generale du Royaume de Pologne dans la premiere moitie du XVI e siecle*, „Annali della Facolta di scienze politiche dell'Universita di Perugia” 119, *Materiali di Storia* 17, 1982-1983, s. 43-55.
- Uruszczak W., *Najstarszy sejm walny koronny „dwuizbowy” w Piotrkowie w 1468 roku*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnośredniowiecznych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. 2, Kraków 1913.
- Uruszczak W., *Nieznana konstytucja sejmu krakowskiego z 1536 r. w rękopisie 196 Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiąt rocznicę pracy naukowej*, red. J. Malec, W. Uruszczak, Kraków 2001, s. 89-108.
- Uruszczak W., *Podejmowanie uchwał na sejmie walnym koronnym w pierwszej połowie XVI wieku*, „Biblioteka Epoki Nowożytnej” 4 (2016) *Liberum veto*, pod red. H. Kosińskiej, Warszawa 2016, s. 31-44.
- Uruszczak W., *Poselstwo sejmowe w dawnej Polsce. Posłaniec, mandatariusz, poseł narodu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 61 (2009), z. 1, s. 47-63.
- Uruszczak W., „*Respublica bene constituta*”. *Ustrojowy kształt polskiej monarchii Jagiellonów*, [w:] *Historia Vero Testis Temporum. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Smółcha, A. Waśko, T. Graff, P. E. Nowakowski, Kraków 2008.

- Uruszczak W., *Sejm walny koronny w latach 1506-1540*, Warszawa 1981.
- Uruszczak W., *Sejm walny wszystkich państw naszych. Sejm w Radomiu z 1505 r. i Konstytucja Nihil novi*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 57 (2005), z. 1, s. 19.
- Uruszczak W., *System władzy w Polsce ostatnich Jagiellonów (1506-1572)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 38 (1986), z. 2, s. 41-62, 167-168.
- Wasik Z., *Przyczyny ograniczenia systemu parlamentarnego nowelą sierpniową*, [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Szymczaka*, red. M. Domagała, Łódź 1994, s. 58 i nast.
- Wawrzyniak J., *Zarys historii instytucji ustrojowych i konstytucyjnych w Polsce*, Warszawa 1996.
- Winczorek P., *Dyskusje konstytucyjne*, Warszawa 1996.
- Wójcik Z., *Liberum veto*. Kraków 1992 (Dzieje narodu i państwa polskiego, t. II-28).



25 lat

KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wicemarszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Piotr Zgorzelski

Przewodniczący Klubu Parlamentarnego
Koalicja Polska – PSL, UED, Konserwatywoci
Władysław Kosiniak-Kamysz

zapraszają
na uroczyste obchody

25. rocznicy uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

które odbędą się
2 kwietnia 2022 r. o godz. 10:00 w Sali Kolumnowej
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (ul. Wiejska 4/6/8, Warszawa).

PATRONAT HONOROWY

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
w latach 1990–1995
Lech Wałęsa

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
w latach 1995–2005
Aleksander Kwaśniewski

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
w latach 2010–2015
Bronisław Komorowski

Marszałek Sejmu II kadencji
w latach 1995–1997,
ówczesny przewodniczący
Zgromadzenia Narodowego
Józef Zych

Marszałek Województwa Mazowieckiego,
ówczesny marszałek Senatu III kadencji
i wiceprzewodniczący
Zgromadzenia Narodowego
Adam Struzik

Przesłanie Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika

wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Narodowego,
które 2 kwietnia 1997 r. uchwaliło Konstytucję RP,
w związku z 25-leciem ustawy zasadniczej

Konstytucja III RP była zwieńczeniem dynamicznych zmian ustrojowych, jakie zaszły w kraju na przestrzeni poprzednich lat. Jej twórcy opierali się o własne doświadczenia, a także rozwiązania praktyki ustrojowej z lat 1989-1997, dzięki czemu stała się ona autentyczną podstawą działania państwa.

Konstytucja z 1997 roku to jedna z najbardziej rozbudowanych i jednolitych konstytucji europejskich. Jest podzielona na 13 rozdziałów, w których zawarto łącznie 243 artykuły. W preambule znajdują się liczne odwołania do historycznych polskich wartości, takich jak prawda, sprawiedliwość, dobro i piękno. Uroczysty wstęp zawiera również *Invocatio Dei*, w którym powołuje się na Boga i wskazuje inne źródła, z których można czerpać wyżej wymienione wartości. Preambuła to nie tylko prawnie i politycznie obowiązujący fragment konstytucji czy klucz do interpretowania pozostałej części ustawy, ale także drogowskaz dla kształtowania podstawy porządku prawnego kraju.

Lektura polskiej konstytucji nakłania do zadania sobie pytania, czy jej autorzy stworzyli podwaliny dla ustroju, który sprawdzi się jedynie w III RP, czy może oparli się o bardziej uniwersalne, europejskie wzorce prawa konstytucyjnego.

Przyjęte w Polsce modele tworzenia ładu demokratycznego wynikają z połączenia narodowych tradycji z uniwersalnymi zasadami demokracji. Opierają się one na dwóch założeniach: z jednej strony są to powszechne i stare wzorce zaczerpnięte z „starych” państw demokratycznych, a z drugiej – znane od dawna rozwiązania prawne i polityczne, obowiązujące w Polsce. Ustawa zasadnicza musi bowiem być zakorzeniona w lokalnej tradycji polityczno-prawnej i społecznej; jej kształt jest uzależniony również od stopnia rozwoju gospodarki.

Mając w pamięci wydarzenia z niedawnej i dawnej przeszłości, wierzę, że prawa zawarte w konstytucji będą powszechnie obowiązywać i nie będą nigdy więcej łamane. Obecnie toczą się dyskusje, mające na celu zmianę treści ustawy zasadniczej. W jakim kierunku podążają nowi prawodawcy? Czy odwołują się do wydarzeń z przeszłości w swoich projektach? Czy doświadczenia, które doprowadziły do upadku I Rzeczypospolitej, a później także II Rzeczypospolitej, nie są wystarczającą przestrogą?

Demokratyczne kraje zachodnie tworzyły prawo, zakładając, że przetrwa ono całe stulecia, o ile zostanie oparte na trwałych podstawach. Z dzisiejszej perspektywy takie przeświadczenie wydaje się utopijne. Ustawodawca nie powinien blokować zmian w konstytucji, a dążyć do równowagi, uwzględniając jej trwałość oraz zdolność społeczeństwa do adaptowania zmian. Współczesne konstytucje powstają w oparciu o podstawowe, uniwersalne prawa człowieka i obywatela. Polska konstytucja wpisuje się w te normy.

Konstytucja RP, uchwalona w kwietniu 1997 roku, jest najwyższym aktem prawnym, określającym podstawy zasad ustrojowych kraju. Wśród nich zawarto: zasady funkcjonowania demokratycznego państwa i sprawowania w nim rządów w ramach jednolitej, subsydiarnej formy, sprawiedliwość społeczną, trójpodział władzy, równouprawnienie. Wszystkie europejskie konstytucje demokratyczne opierają się o zasadę legitymizmu, gwarantującą nienaruszalność praw osób władzy. Dzięki tym zapisom Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku spełnia wymagania demokratycznego konstytucjonalizmu europejskiego.



Konstytucja przysłużyła się przemianom demokratycznym w Polsce

**Z marszałkiem Adamem Struzikiem,
wiceprzewodniczącym Zgromadzenia Narodowego,
które 2 kwietnia 1997 r. uchwaliło
obowiązującą Konstytucję RP rozmawiał: Robert Matejuk**

ZIELONY SZTANDAR: Jakie działania w pracach nad Konstytucją przyszło panu podejmować i ustalenia wdrażać w ramach pełniącego funkcję wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Narodowego?

ADAM STRUZIŁ: W latach 1993-1997 miałem zaszczyt pełnić funkcję marszałka Senatu RP i wtedy też przypadł okres najbardziej intensywnych prac nad uchwaleniem Konstytucji. Cały proces trwał już w zasadzie od 1991 r. Najpierw została przyjęta tzw. Mała Konstytucja. Później po wielu analizach i pracy nad sześcioma różnymi projektami, udało się stworzyć w Zgromadzeniu Narodowym projekt Konstytucji, którą uchwaliliśmy 2 kwietnia 1997 r.

Oczywiście moja rola polegała przede wszystkim na tym, że współprowadziłem posiedzenia Zgromadzenia Narodowego. Przewodniczącym był marszałek Józef Zych. Angażowałem się też w bieżące prace Komisji Konstytucyjnej, w której zasiadali przedstawiciele Sejmu i Senatu. Moja ogólna refleksja z tamtego okresu jest taka, że dokonywaliśmy zmiany fundamentalnej. Po bezkrwawej rewolucji 1989 r. te kilkuletnie prace nad Konstytucją doprowadziły do powołania zupełnie nowego porządku, który miał wpływ na w zasadzie wszystkie dziedziny życia.

Jako moją osobistą rolę podkreśliłbym zaangażowanie na rzecz ujęcia w Konstytucji interesów samorządu terytorialnego, ale też podkreślenia konstytucyjnej roli senatu. Byłem zwolennikiem i proponowałem w imieniu PSL, aby Senat był izbą samorządową, czyli stał się reprezentacją różnych kategorii samorządów: terytorialnych, zawodowych, gospodarczych. Niestety takiej koncepcji nie przyjęto. Uważam, że takie ciało byłoby niezwykle przydatne.

W jakiej atmosferze politycznej i społecznej toczyły się prace nad Konstytucją? Czy jej powstanie poprzedziły istotne kompromisy?

– Warto zwrócić uwagę, że ówczesny Sejm i Senat były zdominowane przez partie centrolewicowe. Oczywiście była też reprezentacja środowisk prawicowych. Między innymi Akcja Wyborcza Solidarność przedstawiła obywatelski projekt Konstytucji, pod którym zebrano ogromną liczbę podpisów. Miałem jednak nieodparte wrażenie, że wszyscy mieliśmy poczucie misji, że chcemy znaleźć najlepsze rozwiązania dla Polski. I że wszystkim towarzyszyło poczucie odpowiedzialności za Polskę, która po dziesięcioleciach braku suwerenności, wybiła się na wolność, niezależność. Mieliśmy też świadomość, że przesądzimy na długie lata o kształcie naszej ojczyzny. Więc oczywiście kompromisy musiały mieć miejsce, bo gdyby wszyscy upierali się przy swoich stanowiskach, to pewnie z uchwalenia tego projektu nic by nie wyszło. Być może to właśnie przewaga środowisk centrolewicowych, ludowych, demokratycznych, spowodowała, że udało się uzgodnić ostateczne zapisy. Bardzo istotnym przykładem jest tu preambuła Konstytucji, nad którą

pracowano bardzo długo i ostatecznie po analizie wielu tekstów przeważała kompromisowa propozycja Tadeusza Mazowieckiego, byłego premiera. Na marginesie, do samego końca trwała dyskusja nad potrzebą istnienia Senatu. Głosowania dotyczące jego roli i formy funkcjonowania rozstrzygnęły się na Zgromadzeniu Konstytucyjnym naprawdę niewielką liczbą głosów, gdyż były środowiska, które uważały, że Senat należy zlikwidować.

28 lutego 1997 r. podczas sprawozdania Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego o projekcie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w drugim czytaniu, mówił pan tak: „Zbliżyliśmy się do końca naszej wielkiej debaty konstytucyjnej, debaty, która dla mnie i wielu z nas była nadzieją – nadzieją, że dla mojej ukochanej Polski budujemy mądre i sprawiedliwe prawo, ustawę matkę wszystkich praw, dokument, który będzie nam dawał katalog naszych praw, ale i obowiązków wobec Najjaśniejszej”. Konstytucja z 1997 r. funkcjonuje już 25 lat, a zatem najdłużej w historii Polski. Czy w pańskiej ocenie, z perspektywy tych lat, Konstytucja dobrze przysłużyła się polskiemu państwu, społeczeństwu i demokracji?

– Rzeczywiście tak wówczas przedstawiłem naszą rolę. Dzisiaj z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że w mojej ocenie ta Konstytucja, która funkcjonuje już 25 lat, była i jest bardzo nowoczesnym dokumentem, chroni prawa człowieka, prawa obywatela, daje też ochronę różnych praw obywatelskich, daje ochronę samorządom, przesądza o trójpodziale władzy. Jednym słowem jest to dobry dokument i uważam, że gdyby znaleźli się tacy, powiedziałbym „wizjonerzy”, którzy chcieliby ją poprawić, już dawno by to nastąpiło. Uważam, że Konstytucja przysłużyła się przemianom demokratycznym w Polsce i jestem przekonany, że jeszcze przez wiele lat istotnych zmian w tym dokumencie nie będzie. Natomiast apeluję przy okazji do jej przestrzegania, bo wynaturzenia dotyczące czy to Trybunału Konstytucyjnego, czy wymiaru sprawiedliwości, odejścia od struktury trójpodziału władzy, są z tą Konstytucją głęboko niezgodne.

Już kilka lat po uchwaleniu Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. odezwały się głosy wzywające do zmian w ustawie zasadniczej. W pańskiej ocenie, o jakie zapisy warto byłoby wzbogacić Konstytucję i dostosować ją do nowych wyzwań stojących przed Polską?

– Być może warto by się zastanowić po doświadczeniach ostatnich 25 lat nad wprowadzeniem pewnych zmian. Uważam, że jedną z takich zmian mogłoby być zapisanie w Konstytucji naszej obecności w Unii Europejskiej i NATO. Życie pokazało, a zwłaszcza ostatnie tygodnie w kontekście napaści Rosji na Ukrainę, że członkostwo w tych organizacjach zapewniło naszemu krajowi prawie 30 lat funkcjonowania i rozwijania się w warunkach bezpieczeństwa i pokoju. Jest to niezwykła wartość.

Czy z punktu widzenia, co tu kryć, wybitnego i bardzo doświadczonego samorządowca widzi pan potrzebę poszerzenia Konstytucji o zapisy związane z funkcjonowaniem samorządu, a jeśli tak, to o jakie?

– Oczywiście moglibyśmy bardziej doprecyzować kwestie poszczególnych kategorii samorządu, być może uszczegółowić zapisy tak, by poprawić relacje między różnymi ośrodkami władzy, jednak nie widzę tutaj specjalnie dużych potrzeb. Powinniśmy przede wszystkim pamiętać, że naszym obowiązkiem, na różnych szczeblach władzy samorządowej i rządowej, jest ciągła dbałość i troska o poszanowanie już istniejącego prawa.

Przedruk za: „Zielony Sztandar”
nr 7, 29 marca – 11 kwietnia 2022 r., s. 26–27.



Największy wkład w uchwalenie Konstytucji włożyło PSL

**Z dr. Józefem Zychem, Prezesem Honorowym PSL
i profesorem Uniwersytetu Europy Środkowej CI,
przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego, które
2 kwietnia 1997 r. uchwaliło obowiązującą Konstytucję RP
rozmawiał: Robert Matejuk**

ZIELONY SZTANDAR: Jak długo pracował pan nad Konstytucją i jakie funkcje przyszło panu pełnić podczas tych działań?

JÓZEF ZYCH: W sumie przez okres pięciu lat brałem czynny udział w pracach nad projektem Konstytucji. Pełniłem kluczowe i niezwykle odpowiedzialne funkcje. Najpierw przewodniczyłem Komisji Regulaminowej Zgromadzenia Narodowego. Natomiast w latach 1995-1997 byłem przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego.

Z jakimi problemami musiała zmierzyć się Komisja Regulaminowa?

– Wyzwań i problemów było, co nie miara, gdyż kształtowanie się Konstytucji to proces ważny i złożony. Zważywszy, że przebiegał w realiach

dużej różnorodności politycznej i dynamicznej transformacji odrodzonego państwa. Wybraliśmy drogę mądrego kompromisu i merytorycznych prac zamiast pośpiechu i szukania dróg na skróty. Inaczej nie udałooby się zapewne przezwyciężyć wielu ważkich kwestii. Czyli, jak uregulować pracę nad siedmioma projektami ustaw opracowywanych przez poszczególne ugrupowania, mające swoich przedstawicieli w parlamencie? Jak postępować, gdy prezydent RP Lech Wałęsa wycofuje swojego przedstawiciela z prac w komisji konstytucyjnej? Czy nad poszczególnymi rozdziałami przeprowadzać referendum? Nasz tryb działania okazał się efektywny. Przede wszystkim należy podkreślić, że przystępując do opracowania regulaminu Zgromadzenia Narodowego nie mieliśmy wzorców. Zgromadzenie Narodowe otrzymało jedno zadanie: uchwalenie Konstytucji RP.

Zapewne łatwą nie była praca w sytuacji tak różnorodnego spektrum politycznego. Czy w takich uwarunkowaniach nie spotkał się pan z zarzutem, że kiedykolwiek naruszył regulamin Zgromadzenia Narodowego?

– Mam satysfakcję, że sprawnie udało się doprowadzić do uchwalenia Konstytucji RP ogromną ilością głosów. Nich przemówią liczby. Na 497 głosujących członków Zgromadzenia Narodowego za uchwaleniem Konstytucji głosowało aż 451 jego członków. Pomimo że zgłoszono siedem projektów Konstytucji i że poglądy na problemy, które powinny być w niej uregulowane, odbiegały nie raz diametralnie od siebie, udało się osiągnąć, aż taki konsensus. Bądźmy jednak precyzyjni. Udało się to Zgromadzeniu Narodowemu, a ja w tym miałem swój udział.

Jak to się stało, że chociaż walka o ostateczną treść Konstytucji była z punktu widzenia politycznego i legislacyjnego ostra, to nigdy nie padł wniosek o jej odrzucenie?

– 5 maja 1995 r. zostałem wybrany na Marszałka Sejmu 403 głosami, a więc wiedziałem, że mam duże poparcie Sejmu RP, aby podejmować trudne problemy. Z tym też dniem objąłem przewodniczenie Zgromadze-

niu Narodowemu, które już dobrze znałem. Miałem pełną świadomość, tak jak i PSL, że Konstytucja RP ma być Konstytucją całego narodu polskiego na wzór Konstytucji 3 Maja. Potrzebne były szerokie konsultacje, aby sprostać temu wyzwaniu. Sądzę, że nawet te ugrupowania, które zgłosiły własne projekty Konstytucji odbiegające od zasadniczego i jednolitego projektu przyjętego przez Komisję Konstytucyjną miały świadomość, że Konstytucja jest Polsce niezbędnie potrzebna. Zresztą miały okazje przekonać o rzetelnym podejściu do konsultacji społecznych. Sądzę także, że wpływ na to miały konsultacje z Episkopatem Polski, watykańskim sekretarzem stanu, a zwłaszcza z papieżem Janem Pawłem II. Trudne, ale w sumie potrzebne rozmowy prowadziłem z przewodniczącym Solidarności Marianem Krzaklewskim, który popierał projekt obywatelski.

Z jakimi ośrodkami życia publicznego toczyły się uzgodnienia i konsultacje?

– Rozpocząłem od konsultacji z zespołem konstytucyjnym Episkopatu Polski, którym kierował abp. Józef Michalak. Następnie sprawa była konsultowana z Konwentem Świętej Katarzyny, który skupiał 16 partii niemających swojego przedstawiciela w Sejmie, a na czele którego stał późniejszy premier Jan Olszewski. Ważne konsultacje przeprowadzałem z przewodniczącym Solidarności Marianem Krzaklewskim. Oddzielny rozdział to konsultacje z kardynałem Józefem Glempem – prymasem Polski, abp. Józefem Kowalczykiem – Nuncjuszem Apostolskim w Polsce. A już zupełnie oddzielny rozdział to rozmowy z papieżem Janem Pawłem II, który bardzo żywo interesował się pracami nad projektem Konstytucji. Ojcu Świętemu bardzo zależało na zamieszczeniu w preambule do Konstytucji RP odniesienia do imienia Boga, ochronie życia poczętego od poczęcia aż do naturalnej śmierci, prawach rodziców oraz na zapisach odnoszących się do prawa międzynarodowego. Przypomnę, że był to okres zabiegów Polski o przyjęcie do Unii Europejskiej. Skoro już mowa o preambule do Konstytucji, to warto zaznaczyć, że projektów preambuły było osiem. Do ostatniej chwili nie wiadomo było, czy Konstytucja

będzie miała preambułę. Ostatecznie po włączeniu się do sporu przez Marka Borowskiego z SLD, Aleksandra Małachowskiego z Unii Pracy, Tadeusza Mazowieckiego z Unii Wolności, Józefa Zycha i Adama Struzika z PSL przyjęto propozycję Tadeusza Mazowieckiego. Rozstrzygnięcia dotyczące preambuły zapadły 11 grudnia 1997 r. Polskie społeczeństwo zawsze interesowało się, co o polskiej Konstytucji myślał i jak ją oceniał Jan Paweł II? Szczególnie, gdy chodzi o treść preambuły. Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w książce dr. Stefana Frankiewicza ambasadora Polski przy stolicy Apostolskiej w latach 1995-2001 („Nie stracić wiary w Watykanie”). W Watykanie uznano, że system wartości wyeksponowany w polskiej preambule do Konstytucji jest bliski aksjologii soborowej Konstytucji *Gaudium et spes*. Opinię tą podzielał papież Jan Paweł II. Znany konstytucjonalista J. H. H. Weiler dyrektor MMone Center preambule do Konstytucji ocenił bardzo wysoko, jako wręcz modelowy przykład pośród współczesnych ustaw zasadniczych liczących się krajów. Papież, jako znakomity polityk doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że Konstytucja jest Polsce potrzebna, jako gwarancja realizacji przemian, jakie zostały w Polsce skutecznie rozpoczęte, o czym mogłem się osobiście przekonać w czasie rozmów z papieżem.

Jaką rolę w pracach nad projektem Konstytucji RP odegrało Polskie Stronnictwo Ludowe?

– Zasadniczą. Moim zastępcą, jako przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego był Adam Struzik, ówczesny marszałek Senatu. W składzie Komisji Konstytucyjnej pracowali tak znakomici parlamentarzyści, jak Aleksander Łuczak i Stefan Pastuszka. To z punktu widzenia formalnego. Jak już wspomniałem, PSL stało na stanowisku, że Konstytucja RP ma być Konstytucją całego narodu polskiego. Powinno nawiązywać do zapisów Konstytucji 3 Maja, a zatem powinna być uchwalona w 200. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Do tego nie doszło, ze względu na przedłużające się prace nad projektem a także inne istotne okoliczności. Dziś mało kto pamięta, że to PSL zgłosiło projekt o przeprowadzeniu refe-

rendum ogólnonarodowego nad Konstytucją, a więc uzależnienie wejścia w życie Konstytucji od zatwierdzenia jej przez naród w referendum ogólnonarodowym. Tak też się stało. Powiem wprost, faktycznie największy wkład w uchwalenie Konstytucji włożyło PSL, mam tu na myśli również wkład merytoryczny, np. projekt zapisu o szkołach wyższych art. 70 konstytucji, czy art. 23 o gospodarstwach rodzinnych. Niestety, ubolewam, że PSL tego nigdy nie potrafiło szerzej przekazać polskiemu społeczeństwu, rzetelnych, ale oczywistych informacji o jego udziale w pracach nad Konstytucją RP.

Wieloletni poseł i znany polityk w książce pańskiego autorstwa „Trudna lekcja demokracji” tak pisze o pańskiej roli w pracach nad projektem Konstytucji: „przyjęcie nowej Konstytucji przez Zgromadzenie Narodowe 2.04.1997 r. było możliwe w ogromnym stopniu, dzięki postawie Marszałka, jego mądrości, zasadom etycznym i kompromisowi”. Wybitni polscy konstytucjonaliści również wypowiadają się o pańskiej ówczesnej roli w superlatywach.

– Uznanie i przyjazne słowo są zawsze miłe, ale nie oto mi chodzi. Najważniejsze, że udało się sprostać wielkiemu wyzwaniu dzięki ogromnemu zaangażowaniu wszystkich posłów i senatorów, również tych, którzy mieli krytyczne uwagi i inne koncepcje. Wszyscy jednak zdawali sobie sprawę z wagi prac nad Konstytucją i jej znaczenia dla ojczyzny.

Pod oryginałem Konstytucji RP widnieje pański podpis, jako przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego. Co to dla pana znaczy?

– To dla mnie ogromny zaszczyt, że mogłem pozytywnie współtworzyć polski ład prawny i polską historię. Do dziś na honorowym miejscu w mojej biblioteczce znajduje się jeden z trzech egzemplarzy oryginału Konstytucji z 2.04.1997 r.

We wstępie do pierwszego wydania Konstytucji z 2.04.1997 r. (wydanie Sejmowe – 800 egz.) napisał pan m.in.: „Uchwalenie ustawy

zasadniczej to doniosłe wydarzenie historyczne i polityczne w historii narodu. To kamień milowy w dziejach naszej państwowości. Prace nad Konstytucją trwały wiele lat i były żmudne. Nie obeszło się też bez sporów politycznych, ale zwyciężył duch kompromisu i wspólnej odpowiedzialności na dobro RP”. Co by zatem pan powiedział wszystkim, którzy tak chętnie dziś wypowiadają się o konieczności jej zmiany?

– Oczywiście są problemy, które w naturalny sposób powinny być rozważone, jeżeli zmieniają się okoliczności. Ale jeżeli ktoś dziś proponuje, aby do Konstytucji wprowadzić na doraźne potrzeby zapis, że wybory prezydenckie mogą być przeprowadzone na jesieni czy wiosną to radzę mu, aby przeszedł podstawowy kurs prawa konstytucyjnego.

Podobno miał pan propozycje prac nad projektem Konstytucji dla Ukrainy i Tunezji. Zapraszano pana do wygłoszenia odczytu w Bibliotece Kongresu Stanów Zjednoczonych. Proponowano panu także wykłady o naszej Konstytucji w Oxfordzie. Zdaje się, że nie tylko w kraju widoczny jest pański wkład w ustawę zasadniczą?

– To cieszy i mobilizuje, by nadal pozostać aktywnym w przestrzeni publicznej. Jestem jednak zdruzgotany moralnie, gdy słyszę wypowiedziane przez niektórych polityków brednie, czy nawet epitety pod adresem Konstytucji. Mam wrażenie, że ludzie z łatwością głoszący tak krzywdzące sądy nie znają ani historii, ani polskiej Konstytucji. Konstytucja była nie tylko kompromisem różnych środowisk, ale także miała duże poparcie społeczne. Właśnie dlatego nie potrafię milczeć, jeśli ktoś nazywa ten dokument „bolszewickim” i obraża w ten sposób Polaków. To haniebane i niedopuszczalne. Zaproszenia są nadal aktualne, jeżeli chodzi o zaproszenie do wygłoszenia odczytu w bibliotece Kongresu Stanów Zjednoczonych oraz jeżeli chodzi o Oxford. Z innych propozycji zrezygnowałem.

Czy jest pan zwolennikiem swego „znowelizowania” Ustawy Zasadniczej?

– Konstytucja jak każdy wytwór ludzki nie jest idealny, może wymagać wraz ze zmieniającą się rzeczywistością lub nowymi wezwaniami stojącymi przed państwem. Konstytucja jak cały system prawa wymaga przede wszystkim stabilizacji. Konstytucja służy zapewnianiu obywatelom poczucia bezpieczeństwa prawnego i przeciwdziałania instrumentalnego wykorzystywania procedur zmian w Konstytucji wyłącznie dla celów politycznych. Przed zmianą Konstytucji konieczna jest rozumna analiza, czy aktualne przepisy konstytucyjne sprawdzają się bądź czy znajdują dostateczne poparcie społeczne. Państwo musi być otwarte na zmiany, ale nie mogą one zależeć od dyskusji politycznej. W doktrynie podnosi się trafnie, że utrzymywanie nieracjonalnych lub niepraktycznych rozwiązań konstytucyjnych jest dla jej znaczenia ustrojowego tak samo szkodliwe, jak pochopne dokonywanie w niej zmian. Wśród konstytucjonalistów podnosi się kilka zagadnień, które wymagałyby rozpatrzenia z punktu widzenia Konstytucji. Przede wszystkim fakt, że pomimo tak szerokiego poparcia dla wejścia i naszej obecności w UE nie znalazło to odbicia w Konstytucji np. w zakresie przyjęcia waluty euro, jako polskiego środka płatniczego.

Przedruk za: „Zielony Sztandar”
nr 7, 29 marca – 11 kwietnia 2022 r., s. 22–25.

KONSTYTUCJA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 2 kwietnia 1997 r.

PREAMBUŁA

*W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny,
odzyskawszy w 1989 roku możliwość suwerennego i demokratycznego stanowienia o Jej losie,
my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej,
zarówno wierzący w Boga
będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna,
jak i nie podzielający tej wiary,
a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł,
równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski,
wdzięczni naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi
ofiarami, za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich
wartościach,
nawiązując do najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej,
zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko co cenne z ponadtyśiącletniego
dorobku,
złączeni więzami wspólnoty z naszymi rodakami rozsianymi po świecie,
świadomi potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej,
pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były
w naszej Ojczyźnie łamane,
pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych
zapewnić rzetelność i sprawność,
w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem,
ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej
jako prawa podstawowe dla państwa
oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecz-
nym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot.
Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali,
wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka,
jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi,
a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej.*

Rozdział I

RZECZPOSPOLITA

Art. 1.

Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli.

Art. 2.

Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Art. 3.

Rzeczpospolita Polska jest państwem jednolitym.

Art. 4.

Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu.

Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio.

Art. 5.

Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.

Art. 6.

Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju.

Rzeczpospolita Polska udziela pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym.

Art. 7.

Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.

Art. 8.

Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej.

Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

Art. 9.

Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego.

Art. 10.

Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej.

Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały.

Art. 11.

Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania partii politycznych. Partie polityczne zrzeszają na zasadach dobrowolności i równości obywateli polskich w celu wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa.

Finansowanie partii politycznych jest jawne.

Art. 12.

Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji.

Art. 13.

Zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa.

Art. 14.

Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu.

Art. 15.

Ustrój terytorialny Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia decentralizację władzy publicznej.

Zasadniczy podział terytorialny państwa uwzględniający więzi społeczne, gospodarcze lub kulturowe i zapewniający jednostkom terytorialnym zdolność wykonywania zadań publicznych określa ustawa.

Art. 16.

Ogół mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową.

Samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej. Przysługującą mu w ramach ustaw istotną część zadań publicznych samorząd wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność.

Art. 17.

W drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

W drodze ustawy można tworzyć również inne rodzaje samorządu. Samorządy te nie mogą naruszać wolności wykonywania zawodu ani ograniczać wolności podejmowania działalności gospodarczej.

Art. 18.

Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 19.

Rzeczpospolita Polska specjalną opieką otacza weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych.

Art. 20.

Spółeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 21.

Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia.

Wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem.

Art. 22.

Ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny.

Art. 23.

Podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. Zasada ta nie narusza postanowień art. 21 i art. 22.

Art. 24.

Praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Państwo sprawuje nadzór nad warunkami wykonywania pracy.

Art. 25.

Kościół i inne związki wyznaniowe są równouprawnione.

Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym.

Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego.

Stosunki między Rzeczpospolitą Polską a Kościołem katolickim określają umowa międzynarodowa zawarta ze Stolicą Apostolską i ustawy.

Stosunki między Rzeczpospolitą Polską a innymi kościołami oraz związkami wyznaniowymi określają ustawy uchwalone na podstawie umów zawartych przez Radę Ministrów z ich właściwymi przedstawicielami.

Art. 26.

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic.

Siły Zbrojne zachowują neutralność w sprawach politycznych oraz podlegają cywilnej i demokratycznej kontroli.

Art. 27.

W Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Art. 28.

Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek orła białego w koronie w czerwonym polu.

Barwami Rzeczypospolitej Polskiej są kolory biały i czerwony.

Hymnem Rzeczypospolitej Polskiej jest Mazurek Dąbrowskiego.

Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej Polskiej podlegają ochronie prawnej.

Szczegóły dotyczące godła, barw i hymnu określa ustawa.

Art. 29.

Stolicą Rzeczypospolitej Polskiej jest Warszawa.

Rozdział II

WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA I OBYWATELA

ZASADY OGÓLNE

Art. 30.

Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Art. 31.

Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.

Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.

Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są ko-

nieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 32.

Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.

Art. 33.

Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.

Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń.

Art. 34.

Obywatelstwo polskie nabywa się przez urodzenie z rodziców będących obywatelami polskimi. Inne przypadki nabycia obywatelstwa polskiego określa ustawa.

Obywatel polski nie może utracić obywatelstwa polskiego, chyba że sam się go zrzeknie.

Art. 35.

Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury.

Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej.

Art. 36.

Podczas pobytu za granicą obywatel polski ma prawo do opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 37.

Kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji.

Wyjątki od tej zasady, odnoszące się do cudzoziemców, określa ustawa.

WOLNOŚCI I PRAWA OSOBISTE

Art. 38.

Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

Art. 39.

Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.

Art. 40.

Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych.

Art. 41.

Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie.

Każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia. O pozbawieniu wolności powiadamia się niezwłocznie rodzinę lub osobę wskazaną przez pozbawionego wolności.

Każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób zrozumiały dla niego poinformowany o przyczynach zatrzymania. Powinien on być w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazany do dyspozycji sądu. Zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do

dyspozycji sądu nie zostanie mu doręczone postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami.

Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.

Każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania.

Art. 42.

Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego.

Każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu.

Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu.

Art. 43.

Zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu.

Art. 44.

Bieg przedawnienia w stosunku do przestępstw nieściganych z przyczyn politycznych, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie, ulega zawieszeniu do czasu ustania tych przyczyn.

Art. 45.

Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie.

Art. 46.

Przepadek rzeczy może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu.

Art. 47.

Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Art. 48.

Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.

Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu.

Art. 49.

Zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się. Ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony.

Art. 50.

Zapewnia się nienaruszalność mieszkania. Przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony.

Art. 51.

Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.

Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.

Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa.

Każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą.

Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa.

Art. 52.

Każdemu zapewnia się wolność poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu.

Każdy może swobodnie opuścić terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Wolności, o których mowa w ust. 1 i 2, mogą podlegać ograniczeniom określonym w ustawie.

Obywatela polskiego nie można wydalić z kraju ani zakazać mu powrotu do kraju.

Osoba, której pochodzenie polskie zostało stwierdzone zgodnie z ustawą, może osiedlić się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na stałe.

Art. 53.

Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii.

Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują.

Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio.

Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób.

Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób.

Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych.

Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania.

Art. 54.

Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji radiowej lub telewizyjnej.

Art. 55.

Ekstradycja obywatela polskiego jest zakazana, z wyjątkiem przypadków określonych w ust. 2 i 3.

Ekstradycja obywatela polskiego może być dokonana na wniosek innego państwa lub sądowego organu międzynarodowego, jeżeli możliwość taka wynika z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej lub ustawy wykonującej akt prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, której Rzeczpospolita Polska jest członkiem, pod warunkiem że czyn objęty wnioskiem o ekstradycję:

- 1) został popełniony poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz
- 2) stanowił przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej lub stanowiłby przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej w razie popełnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno w czasie jego popełnienia, jak i w chwili złożenia wniosku.

Nie wymaga spełnienia warunków określonych w ust. 2 pkt 1 i 2 ekstradycja mająca nastąpić na wniosek sądowego organu międzynarodowego powołanego na podstawie ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej, w związku z objętą jurysdykcją tego organu zbrodnią ludobójstwa, zbrodnią przeciwko ludzkości, zbrodnią wojenną lub zbrodnią agresji.

Ekstradycja jest zakazana, jeżeli dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych lub jej dokonanie będzie naruszać wolności i prawa człowieka i obywatela.

W sprawie dopuszczalności ekstradycji orzeka sąd.

Art. 56.

Cudzoziemcy mogą korzystać z prawa azylu w Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w ustawie.

Cudzoziemcowi, który w Rzeczypospolitej Polskiej poszukuje ochrony przed prześladowaniem, może być przyznany status uchodźcy zgodnie z wiążącymi Rzeczpospolitą Polską umowami międzynarodowymi.

WOLNOŚCI I PRAWA POLITYCZNE

Art. 57.

Każdemu zapewnia się wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich. Ograniczenie tej wolności może określać ustawa.

Art. 58.

Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się.

Zakazane są zrzeszenia, których cel lub działalność są sprzeczne z Konstytucją lub ustawą. O odmowie rejestracji lub zakazie działania takiego zrzeszenia orzeka sąd.

Ustawa określa rodzaje zrzeszeń podlegających sądowej rejestracji, tryb tej rejestracji oraz formy nadzoru nad tymi zrzeszeniami.

Art. 59.

Zapewnia się wolność zrzeszania się w związkach zawodowych, organizacjach społeczno-zawodowych rolników oraz w organizacjach pracodawców.

Związki zawodowe oraz pracodawcy i ich organizacje mają prawo do rokowań, w szczególności w celu rozwiązywania sporów zbiorowych, oraz do zawierania układów zbiorowych pracy i innych porozumień.

Związkom zawodowym przysługuje prawo do organizowania strajków pracowniczych i innych form protestu w granicach określonych w ustawie. Ze względu na dobro publiczne ustawa może ograniczyć prowadzenie strajku lub zakazać go w odniesieniu do określonych kategorii pracowników lub w określonych dziedzinach.

Zakres wolności zrzeszania się w związkach zawodowych i organizacjach pracodawców oraz innych wolności związkowych może podlegać tylko takim ograniczeniom ustawowym, jakie są dopuszczalne przez wiążące Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowe.

Art. 60.

Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach.

Art. 61.

Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.

Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu.

Ograniczenie prawa, o którym mowa w ust. 1 i 2, może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa.

Tryb udzielania informacji, o których mowa w ust. 1 i 2, określają ustawy, a w odniesieniu do Sejmu i Senatu ich regulaminy.

Art. 62.

Obywatel polski ma prawo udziału w referendum oraz prawo wybierania Prezydenta Rzeczypospolitej, posłów, senatorów i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego, jeżeli najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat.

Prawo udziału w referendum oraz prawo wybierania nie przysługuje osobom, które prawomocnym orzeczeniem sądowym są ubezwłasnowolnione lub pozbawione praw publicznych albo wyborczych.

Art. 63.

Każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa.

WOLNOŚCI I PRAWA EKONOMICZNE, SOCJALNE I KULTURALNE

Art. 64.

Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.

Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.

Art. 65.

Każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wyjątki określa ustawa.

Obowiązek pracy może być nałożony tylko przez ustawę.

Stałe zatrudnianie dzieci do lat 16 jest zakazane. Formy i charakter dopuszczalnego zatrudniania określa ustawa.

Minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę lub sposób ustalania tej wysokości określa ustawa.

Władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych.

Art. 66.

Każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Sposób realizacji tego prawa oraz obowiązki pracodawcy określa ustawa.

Pracownik ma prawo do określonych w ustawie dni wolnych od pracy i corocznych płatnych urlopów; maksymalne normy czasu pracy określa ustawa.

Art. 67.

Obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa.

Obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i niemający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa.

Art. 68.

Każdy ma prawo do ochrony zdrowia.

Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Warunki i zakres udzielania świadczeń określa ustawa.

Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku.

Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

Władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży.

Art. 69.

Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej.

Art. 70.

Każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa.

Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna. Ustawa może dopuścić świadczenie niektórych usług edukacyjnych przez publiczne szkoły wyższe za odpłatnością.

Rodzice mają wolność wyboru dla swoich dzieci szkół innych niż publiczne. Obywatele i instytucje mają prawo zakładania szkół podstawowych, ponadpodstawowych i wyższych oraz zakładów wychowawczych. Warunki zakładania i działalności szkół niepublicznych oraz udziału władz publicznych w ich finansowaniu, a także zasady nadzoru pedagogicznego nad szkołami i zakładami wychowawczymi, określa ustawa.

Władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia. W tym celu tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów. Warunki udzielania pomocy określa ustawa.

Zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie.

Art. 71.

Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych.

Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa.

Art. 72.

Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.

Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych.

W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka.

Ustawa określa kompetencje i sposób powoływania Rzecznika Praw Dziecka.

Art. 73.

Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury.

Art. 74.

Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom.

Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych.

Każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska.

Władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

Art. 75.

Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania.

Ochronę praw lokatorów określa ustawa.

Art. 76.

Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

ŚRODKI OCHRONY WOLNOŚCI I PRAW

Art. 77.

Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Art. 78.

Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa.

Art. 79.

Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Przepis ust. 1 nie dotyczy praw określonych w art. 56.

Art. 80.

Każdy ma prawo wystąpienia, na zasadach określonych w ustawie, do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o pomoc w ochronie swoich wolności lub praw naruszonych przez organy władzy publicznej.

Art. 81.

Praw określonych w art. 65 ust. 4 i 5, art. 66, art. 69, art. 71 i art. 74-76 można dochodzić w granicach określonych w ustawie.

O BOWIĄZKACH

Art. 82.

Obowiązkiem obywatela polskiego jest wierność Rzeczypospolitej Polskiej oraz troska o dobro wspólne.

Art. 83.

Każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 84.

Każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie.

Art. 85.

Obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny.

Zakres obowiązku służby wojskowej określa ustawa.

Obywatel, któremu przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie pozwalają na odbywanie służby wojskowej, może być obowiązany do służby zastępczej na zasadach określonych w ustawie.

Art. 86.

Każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa.

Rozdział III

ŹRÓDŁA PRAWA

Art. 87.

Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia.

Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego.

Art. 88.

Warunkiem wejścia w życie ustaw, rozporządzeń oraz aktów prawa miejscowego jest ich ogłoszenie.

Zasady i tryb ogłaszania aktów normatywnych określa ustawa.

Umowy międzynarodowe ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie są ogłaszane w trybie wymaganym dla ustaw. Zasady ogłaszania innych umów międzynarodowych określa ustawa.

Art. 89.

Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej i jej wypowiedzenie wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy:

- 1) pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych,

- 2) wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji,
- 3) członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej,
- 4) znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym,
- 5) spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy.

O zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej do ratyfikacji umów międzynarodowych, których ratyfikacja nie wymaga zgody wyrażonej w ustawie, Prezes Rady Ministrów zawiadamia Sejm.

Zasady oraz tryb zawierania, ratyfikowania i wypowiedzania umów międzynarodowych określa ustawa.

Art. 90

Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach.

Ustawa, wyrażająca zgodę na ratyfikację umowy międzynarodowej, o której mowa w ust. 1, jest uchwalana przez Sejm większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów oraz przez Senat większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Wyrażenie zgody na ratyfikację takiej umowy może być uchwalone w referendum ogólnokrajowym zgodnie z przepisem art. 125.

Uchwałę w sprawie wyboru trybu wyrażenia zgody na ratyfikację podejmuje Sejm bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Art. 91.

Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.

Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami.

Art. 92.

Rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu.

Organ upoważniony do wydania rozporządzenia nie może przekazać swoich kompetencji, o których mowa w ust. 1, innemu organowi.

Art. 93.

Uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezesa Rady Ministrów i ministrów mają charakter wewnętrzny i obowiązują tylko jednostki organizacyjnie podległe organowi wydającemu te akty.

Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów.

Uchwały i zarządzenia podlegają kontroli co do ich zgodności z powszechnie obowiązującym prawem.

Art. 94.

Organy samorządu terytorialnego oraz terenowe organy administracji rządowej, na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie, ustanawiają akty prawa miejscowego obowiązujące na obszarze działania tych organów. Zasady i tryb wydawania aktów prawa miejscowego określa ustawa.

Rozdział IV

SEJM I SENAT

Art. 95.

Władzę ustawodawczą w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sejm i Senat.

Sejm sprawuje kontrolę nad działalnością Rady Ministrów w zakresie określonym przepisami Konstytucji i ustaw.

WYBORY I KADENCJA

Art. 96.

Sejm składa się z 460 posłów.

Wybory do Sejmu są powszechne, równe, bezpośrednie i proporcjonalne oraz odbywają się w głosowaniu tajnym.

Art. 97.

Senat składa się ze 100 senatorów.

Wybory do Senatu są powszechne, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym.

Art. 98.

Sejm i Senat są wybierane na czteroletnie kadencje. Kadencje Sejmu i Senatu rozpoczynają się z dniem zebrania się Sejmu na pierwsze posiedzenie i trwają do dnia poprzedzającego dzień zebrania się Sejmu następnej kadencji.

Wybory do Sejmu i Senatu zarządza Prezydent Rzeczypospolitej nie później niż na 90 dni przed upływem 4 lat od rozpoczęcia kadencji Sejmu i Senatu, wyznaczając wybory na dzień wolny od pracy, przypadający w ciągu 30 dni przed upływem 4 lat od rozpoczęcia kadencji Sejmu i Senatu.

Sejm może skrócić swoją kadencję uchwałą podjętą większością co najmniej $\frac{2}{3}$ głosów ustawowej liczby posłów. Skrócenie kadencji Sejmu oznacza jednocześnie skrócenie kadencji Senatu. Przepis ust. 5 stosuje się odpowiednio.

Prezydent Rzeczypospolitej, po zasięgnięciu opinii Marszałka Sejmu i Marszałka Senatu, może w przypadkach określonych w Konstytucji zarządzić skrócenie kadencji Sejmu. Wraz ze skróceniem kadencji Sejmu skrócona zostaje również kadencja Senatu.

Prezydent Rzeczypospolitej, zarządzając skrócenie kadencji Sejmu, zarządza jednocześnie wybory do Sejmu i Senatu i wyznacza ich datę na dzień przypadający nie później niż w ciągu 45 dni od dnia zarządzenia skrócenia kadencji Sejmu. Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje pierwsze posiedzenie nowo wybranego Sejmu nie później niż na 15 dzień po dniu przeprowadzenia wyborów.

W razie skrócenia kadencji Sejmu stosuje się odpowiednio przepis ust. 1.

Art. 99.

Wybrany do Sejmu może być obywatel polski mający prawo wybierania, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 21 lat.

Wybrany do Senatu może być obywatel polski mający prawo wybierania, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 30 lat.

Wybraną do Sejmu lub do Senatu nie może być osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego.

Art. 100.

Kandydatów na posłów i senatorów mogą zgłaszać partie polityczne oraz wyborcy.

Nie można kandydować równocześnie do Sejmu i Senatu.

Zasady i tryb zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów oraz warunki ważności wyborów określa ustawa.

Art. 101.

Ważność wyborów do Sejmu i Senatu stwierdza Sąd Najwyższy.

Wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie.

POSŁOWIE I SENATOROWIE

Art. 102.

Nie można być równocześnie posłem i senatorem.

Art. 103.

Mandatu posła nie można łączyć z funkcją Prezesa Narodowego Banku Polskiego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka i ich zastępców, członka Rady Polityki Pieniężnej, członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ambasadora oraz z zatrudnieniem w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej lub z zatrudnieniem w administracji rządowej. Zakaz ten nie dotyczy członków Rady Ministrów i sekretarzy stanu w administracji rządowej.

Sędzia, prokurator, urzędnik służby cywilnej, żołnierz pozostający w czynnej służbie wojskowej, funkcjonariusz policji oraz funkcjonariusz służb ochrony państwa nie mogą sprawować mandatu poselskiego.

Inne przypadki zakazu łączenia mandatu poselskiego z funkcjami publicznymi oraz zakazu jego sprawowania może określić ustawa.

Art. 104.

Posłowie są przedstawicielami Narodu. Nie wiążą ich instrukcje wyborców.

Przed rozpoczęciem sprawowania mandatu posłowie składają przed Sejmem następujące ślubowanie:

„Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”.

Odmowa złożenia ślubowania oznacza zrzeczenie się mandatu.

Art. 105.

Posel nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za swoją działalność wchodzącą w zakres sprawowania mandatu poselskiego ani w czasie jego trwania, ani po jego wygaśnięciu. Za taką działalność poseł odpowiada wyłącznie przed Sejmem, a w przypadku naruszenia praw osób trzecich może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej tylko za zgodą Sejmu.

Od dnia ogłoszenia wyników wyborów do dnia wygaśnięcia mandatu poseł nie może być pociągnięty bez zgody Sejmu do odpowiedzialności karnej.

Postępowanie karne wszczęte wobec osoby przed dniem wyboru jej na posła ulega na żądanie Sejmu zawieszeniu do czasu wygaśnięcia mandatu. W takim przypadku ulega również zawieszeniu na ten czas bieg przedawnienia w postępowaniu karnym.

Posel może wyrazić zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. W takim przypadku nie stosuje się przepisów ust. 2 i 3.

Posel nie może być zatrzymany lub aresztowany bez zgody Sejmu, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa i jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się Marszałka Sejmu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

Szczegółowe zasady pociągania posłów do odpowiedzialności karnej oraz tryb postępowania określa ustawa.

Art. 106.

Warunki niezbędne do skutecznego wypełniania obowiązków poselskich oraz ochronę praw wynikających ze sprawowania mandatu określa ustawa.

Art. 107.

W zakresie określonym ustawą poseł nie może prowadzić działalności gospodarczej z osiąganiem korzyści z majątku Skarbu Państwa lub samorządu terytorialnego ani nabywać tego majątku.

Za naruszenie zakazów, o których mowa w ust. 1, poseł, uchwałą Sejmu podjętą na wniosek Marszałka Sejmu, może być pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, który orzeka w przedmiocie pozbawienia mandatu.

Art. 108.

Do senatorów stosuje się odpowiednio przepisy art. 103-107.

ORGANIZACJA I DZIAŁANIE

Art. 109.

Sejm i Senat obradują na posiedzeniach.

Pierwsze posiedzenia Sejmu i Senatu Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje na dzień przypadający w ciągu 30 dni od dnia wyborów, z wyjątkiem przypadków określonych w art. 98 ust. 3 i 5.

Art. 110.

Sejm wybiera ze swojego grona Marszałka Sejmu i wicemarszałków.

Marszałek Sejmu przewodniczy obradom Sejmu, strzeże praw Sejmu oraz reprezentuje Sejm na zewnątrz.

Sejm powołuje komisje stałe oraz może powoływać komisje nadzwyczajne.

Art. 111.

Sejm może powołać komisję śledczą do zbadania określonej sprawy.

Tryb działania komisji śledczej określa ustawa.

Art. 112.

Organizację wewnętrzną i porządek prac Sejmu oraz tryb powoływania i działalności jego organów, jak też sposób wykonywania konstytucyjnych i ustawowych obowiązków organów państwowych wobec Sejmu określa regulamin Sejmu uchwalony przez Sejm.

Art. 113.

Posiedzenia Sejmu są jawne. Jeżeli wymaga tego dobro państwa, Sejm może bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, uchwalić tajność obrad.

Art. 114.

W przypadkach określonych w Konstytucji Sejm i Senat, obradując wspólnie pod przewodnictwem Marszałka Sejmu lub w jego zastępstwie Marszałka Senatu, działają jako Zgromadzenie Narodowe.

Zgromadzenie Narodowe uchwala swój regulamin.

Art. 115.

Prezes Rady Ministrów i pozostali członkowie Rady Ministrów mają obowiązek udzielenia odpowiedzi na interpelacje i zapytania poselskie w ciągu 21 dni.

Prezes Rady Ministrów i pozostali członkowie Rady Ministrów mają obowiązek udzielenia odpowiedzi w sprawach bieżących na każdym posiedzeniu Sejmu.

Art. 116.

Sejm decyduje w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej o stanie wojny i o zawarciu pokoju.

Sejm może podjąć uchwałę o stanie wojny jedynie w razie zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub gdy z umów międzynarodowych wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji. Jeżeli Sejm nie może się zebrać na posiedzenie, o stanie wojny postanawia Prezydent Rzeczypospolitej.

Art. 117.

Zasady użycia Sił Zbrojnych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej określa ratyfikowana umowa międzynarodowa lub ustawa. Zasady pobytu obcych wojsk na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i zasady przemieszczania się ich przez to terytorium określają ratyfikowane umowy międzynarodowe lub ustawy.

Art. 118.

Inicjatywa ustawodawcza przysługuje posłom, Senatowi, Prezydentowi Rzeczypospolitej i Radzie Ministrów.

Inicjatywa ustawodawcza przysługuje również grupie co najmniej 100 000 obywateli mających prawo wybierania do Sejmu. Tryb postępowania w tej sprawie określa ustawa.

Wnioskodawcy przedkładając Sejmowi projekt ustawy, przedstawiają skutki finansowe jej wykonania.

Art. 119.

Sejm rozpatruje projekt ustawy w trzech czytaniach.

Prawo wnoszenia poprawek do projektu ustawy w czasie rozpatrywania go przez Sejm przysługuje wnioskodawcy projektu, posłom i Radzie Ministrów.

Marszałek Sejmu może odmówić poddania pod głosowanie poprawki, która uprzednio nie była przedłożona komisji.

Wnioskodawca może wycofać projekt ustawy w toku postępowania ustawodawczego w Sejmie do czasu zakończenia drugiego czytania projektu.

Art. 120.

Sejm uchwała ustawy zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, chyba że Konstytucja przewiduje inną większość. W tym samym trybie Sejm podejmuje uchwały, jeżeli ustawa lub uchwała Sejmu nie stanowi inaczej.

Art. 121.

Ustawę uchwaloną przez Sejm Marszałek Sejmu przekazuje Senatowi.

Senat w ciągu 30 dni od dnia przekazania ustawy może ją przyjąć bez zmian, uchwalić poprawki albo uchwalić odrzucenie jej w całości. Jeżeli Senat w ciągu 30 dni od dnia przekazania ustawy nie podejmie stosownej uchwały, ustawę uznaje się za uchwaloną w brzmieniu przyjętym przez Sejm.

Uchwałę Senatu odrzucającą ustawę albo poprawkę zaproponowaną w uchwale Senatu, uważa się za przyjętą, jeżeli Sejm nie odrzuci jej bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Art. 122.

Po zakończeniu postępowania określonego w art. 121 Marszałek Sejmu przedstawia uchwaloną ustawę do podpisu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisuje ustawę w ciągu 21 dni od dnia przedstawienia i zarządza jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Przed podpisaniem ustawy Prezydent Rzeczypospolitej może wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zgodności

ustawy z Konstytucją. Prezydent Rzeczypospolitej nie może odmówić podpisania ustawy, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodną z Konstytucją.

Prezydent Rzeczypospolitej odmawia podpisania ustawy, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną z Konstytucją. Jeżeli jednak niezgodność z Konstytucją dotyczy poszczególnych przepisów ustawy, a Trybunał Konstytucyjny nie orzeknie, że są one nierozdzielnie związane z całą ustawą, Prezydent Rzeczypospolitej, po zasięgnięciu opinii Marszałka Sejmu, podpisuje ustawę z pominięciem przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją albo zwraca ustawę Sejmowi w celu usunięcia niezgodności.

Jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej nie wystąpił z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego w trybie ust. 3, może z umotywowanym wnioskiem przekazać ustawę Sejmowi do ponownego rozpatrzenia. Po ponownym uchwaleniu ustawy przez Sejm większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu 7 dni podpisuje ustawę i zarządza jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. W razie ponownego uchwalenia ustawy przez Sejm Prezydentowi Rzeczypospolitej nie przysługuje prawo wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego w trybie ust. 3.

Wystąpienie Prezydenta Rzeczypospolitej do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zgodności ustawy z Konstytucją lub z wnioskiem do Sejmu o ponowne rozpatrzenie ustawy wstrzymuje bieg, określonego w ust. 2, terminu do podpisania ustawy.

Art. 123.

Rada Ministrów może uznać uchwalony przez siebie projekt ustawy za pilny, z wyjątkiem projektów ustaw podatkowych, ustaw dotyczących wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu, Senatu oraz organów samorządu terytorialnego, ustaw regulujących ustrój i właściwość władz publicznych, a także kodeksów.

Regulamin Sejmu oraz regulamin Senatu określają odrębności w postępowaniu ustawodawczym w sprawie projektu pilnego.

W postępowaniu w sprawie ustawy, której projekt został uznany za pilny, termin jej rozpatrzenia przez Senat wynosi 14 dni, a termin podpisania ustawy przez Prezydenta Rzeczypospolitej wynosi 7 dni.

Art. 124.

Do Senatu stosuje się odpowiednio przepisy art. 110, art. 112, art. 113 i art. 120.

REFERENDUM

Art. 125.

W sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa może być przeprowadzone referendum ogólnokrajowe.

Referendum ogólnokrajowe ma prawo zarządzić Sejm bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów lub Prezydent Rzeczypospolitej za zgodą Senatu wyrażoną bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Jeżeli w referendum ogólnokrajowym wzięło udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, wynik referendum jest wiążący.

Ważność referendum ogólnokrajowego oraz referendum, o którym mowa w art. 235 ust. 6, stwierdza Sąd Najwyższy.

Zasady i tryb przeprowadzania referendum określa ustawa.

Rozdział V

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Art. 126.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej.

Prezydent Rzeczypospolitej czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji, stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium.

Prezydent Rzeczypospolitej wykonuje swoje zadania w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach.

Art. 127.

Prezydent Rzeczypospolitej jest wybierany przez Naród w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich i w głosowaniu tajnym.

Prezydent Rzeczypospolitej jest wybierany na pięcioletnią kadencję i może być ponownie wybrany tylko raz.

Na Prezydenta Rzeczypospolitej może być wybrany obywatel polski, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 35 lat i korzysta z pełni praw wyborczych do Sejmu. Kandydata zgłasza co najmniej 100 000 obywateli mających prawo wybierania do Sejmu.

Na Prezydenta Rzeczypospolitej wybrany zostaje kandydat, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Jeżeli żaden z kandydatów nie uzyska wymaganej większości, czternastego dnia po pierwszym głosowaniu przeprowadza się ponowne głosowanie.

W ponownym głosowaniu wyboru dokonuje się spośród dwóch kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali kolejno największą liczbę głosów. Jeżeli którykolwiek z tych dwóch kandydatów wycofa zgodę na kandydowanie, utraci prawo wyborcze lub umrze, w jego miejsce do wyborów w ponownym głosowaniu dopuszcza się kandydata, który otrzymał kolejno największą liczbę głosów w pierwszym głosowaniu. W takim przypadku datę ponownego głosowania odracza się o dalszych 14 dni.

Na Prezydenta Rzeczypospolitej wybrany zostaje kandydat, który w ponownym głosowaniu otrzymał więcej głosów.

Zasady i tryb zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów oraz warunki ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej określa ustawa.

Art. 128.

Kadencja Prezydenta Rzeczypospolitej rozpoczyna się w dniu objęcia przez niego urzędu.

Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej zarządza Marszałek Sejmu na dzień przypadający nie wcześniej niż na 100 dni i nie później niż na 75 dni przed upływem kadencji urzędującego Prezydenta Rzeczypospolitej, a w razie opróżnienia urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej – nie później niż w czternastym dniu po opróżnieniu urzędu, wyznaczając datę wyborów na dzień wolny od pracy przypadający w ciągu 60 dni od dnia zarządzenia wyborów.

Art. 129.

Ważność wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej stwierdza Sąd Najwyższy.

Wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

W razie stwierdzenia nieważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej przeprowadza się nowe wybory, na zasadach przewidzianych w art. 128 ust. 2 dla przypadku opróżnienia urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 130.

Prezydent Rzeczypospolitej obejmuje urząd po złożeniu wobec Zgromadzenia Narodowego następującej przysięgi:

„Obejmując z woli Narodu urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, uroczystie przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji, będę strzegł niezłomnie godności Narodu, niepodległości i bezpieczeństwa Państwa, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem”.

Przysięga może być złożona z dodaniem zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”.

Art. 131.

Jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej nie może przejściowo sprawować urzędu, zawiadamia o tym Marszałka Sejmu, który tymczasowo przejmuje obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej. Gdy Prezydent Rzeczypospolitej nie jest w stanie zawiadomić Marszałka Sejmu o niemożności sprawowania urzędu, wówczas o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej rozstrzyga Trybunał Konstytucyjny na wniosek Marszałka Sejmu. W razie uznania przejściowej niemożności sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Trybunał Konstytucyjny powierza Marszałkowi Sejmu tymczasowe wykonywanie obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej.

Marszałek Sejmu tymczasowo, do czasu wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, wykonuje obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej w razie:

- 1) śmierci Prezydenta Rzeczypospolitej,
- 2) zrzeczenia się urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej,
- 3) stwierdzenia nieważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej lub innych przyczyn nieobjęcia urzędu po wyborze,
- 4) uznania przez Zgromadzenie Narodowe trwałej niezdolności Prezydenta Rzeczypospolitej do sprawowania urzędu ze względu na stan zdrowia, uchwałą podjętą większością co najmniej 2/3 głosów ustawowej liczby członków Zgromadzenia Narodowego,
- 5) złożenia Prezydenta Rzeczypospolitej z urzędu orzeczeniem Trybunału Stanu.

Jeżeli Marszałek Sejmu nie może wykonywać obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej, obowiązki te przejmuje Marszałek Senatu.

Osoba wykonująca obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej nie może postanowić o skróceniu kadencji Sejmu.

Art. 132.

Prezydent Rzeczypospolitej nie może piastować żadnego innego urzędu ani pełnić żadnej funkcji publicznej, z wyjątkiem tych, które są związane ze sprawowanym urzędem.

Art. 133.

Prezydent Rzeczypospolitej jako reprezentant państwa w stosunkach zewnętrznych:

- 1) ratyfikuje i wypowiada umowy międzynarodowe, o czym zawiadamia Sejm i Senat,
- 2) mianuje i odwołuje pełnomocnych przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej w innych państwach i przy organizacjach międzynarodowych,
- 3) przyjmuje listy uwierzytelniające i odwołujące akredytowanych przy nim przedstawicieli dyplomatycznych innych państw i organizacji międzynarodowych.

Prezydent Rzeczypospolitej przed ratyfikowaniem umowy międzynarodowej może zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie jej zgodności z Konstytucją.

Prezydent Rzeczypospolitej w zakresie polityki zagranicznej współdziała z Prezesem Rady Ministrów i właściwym ministrem.

Art. 134.

Prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W czasie pokoju Prezydent Rzeczypospolitej sprawuje zwierzchnictwo nad Siłami Zbrojnymi za pośrednictwem Ministra Obrony Narodowej.

Prezydent Rzeczypospolitej mianuje Szefa Sztabu Generalnego i dowódców rodzajów Sił Zbrojnych na czas określony. Czas trwania kadencji, tryb i warunki odwołania przed jej upływem określa ustawa.

Na czas wojny Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, mianuje Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych. W tym samym trybie może on Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych odwołać. Kompetencje Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasady jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej określa ustawa.

Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Ministra Obrony Narodowej, nadaje określone w ustawach stopnie wojskowe.

Kompetencje Prezydenta Rzeczypospolitej, związane ze zwierzchnictwem nad Siłami Zbrojnymi, szczegółowo określa ustawa.

Art. 135.

Organem doradczym Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa jest Rada Bezpieczeństwa Narodowego.

Art. 136.

W razie bezpośredniego, zewnętrznego zagrożenia państwa Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, zarządza powszechną lub częściową mobilizację i użycie Sił Zbrojnych do obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 137.

Prezydent Rzeczypospolitej nadaje obywatelstwo polskie i wyraża zgodę na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego.

Art. 138.

Prezydent Rzeczypospolitej nadaje ordery i odznaczenia.

Art. 139.

Prezydent Rzeczypospolitej stosuje prawo łaski. Prawa łaski nie stosuje się do osób skazanych przez Trybunał Stanu.

Art. 140.

Prezydent Rzeczypospolitej może zwracać się z orędzim do Sejmu, do Senatu lub do Zgromadzenia Narodowego. Orędzia nie czyni się przedmiotem debaty.

Art. 141.

W sprawach szczególnej wagi Prezydent Rzeczypospolitej może zwołać Radę Gabinetową. Radę Gabinetową tworzy Rada Ministrów obradująca pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Radzie Gabinetowej nie przysługują kompetencje Rady Ministrów.

Art. 142.

Prezydent Rzeczypospolitej wydaje rozporządzenia i zarządzenia na zasadach określonych w art. 92 i art. 93.

Prezydent Rzeczypospolitej wydaje postanowienia w zakresie realizacji pozostałych swoich kompetencji.

Art. 143.

Organem pomocniczym Prezydenta Rzeczypospolitej jest Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej. Prezydent Rzeczypospolitej nadaje statut Kancelarii oraz powołuje i odwołuje Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 144.

Prezydent Rzeczypospolitej, korzystając ze swoich konstytucyjnych i ustawowych kompetencji, wydaje akty urzędowe.

Akty urzędowe Prezydenta Rzeczypospolitej wymagają dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów, który przez podpisanie aktu ponosi odpowiedzialność przed Sejmem.

Przepis ust. 2 nie dotyczy:

- 1) zarządzania wyborów do Sejmu i Senatu,
- 2) zwoływania pierwszego posiedzenia nowo wybranych Sejmu i Senatu,
- 3) skracania kadencji Sejmu w przypadkach określonych w Konstytucji,
- 4) inicjatywy ustawodawczej,
- 5) zarządzania referendum ogólnokrajowego,
- 6) podpisywania albo odmowy podpisania ustawy,
- 7) zarządzania ogłoszenia ustawy oraz umowy międzynarodowej w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej,
- 8) zwracania się z orędyem do Sejmu, do Senatu lub do Zgromadzenia Narodowego,
- 9) wniosku do Trybunału Konstytucyjnego,
- 10) wniosku o przeprowadzenie kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli,
- 11) desygnowania i powoływania Prezesa Rady Ministrów,
- 12) przyjmowania dymisji Rady Ministrów i powierzania jej tymczasowego pełnienia obowiązków,
- 13) wniosku do Sejmu o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu członka Rady Ministrów,

- 14) odwoływania ministra, któremu Sejm wyraził wotum nieufności,
- 15) zwoływania Rady Gabinetowej,
- 16) nadawania orderów i odznaczeń,
- 17) powoływania sędziów,
- 18) stosowania prawa łaski,
- 19) nadawania obywatelstwa polskiego i wyrażania zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego,
- 20) powoływania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
- 21) powoływania Prezesa i Wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego,
- 22) powoływania Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego,
- 23) powoływania prezesów Sądu Najwyższego oraz wiceprezesów Naczelnego Sądu Administracyjnego,
- 24) wniosku do Sejmu o powołanie Prezesa Narodowego Banku Polskiego,
- 25) powoływania członków Rady Polityki Pieniężnej,
- 26) powoływania i odwoływania członków Rady Bezpieczeństwa Narodowego,
- 27) powoływania członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji,
- 28) nadawania statutu Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej oraz powoływania i odwoływania Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej,
- 29) wydawania zarządzeń na zasadach określonych w art. 93,
- 30) zrzeczenia się urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 145.

Prezydent Rzeczypospolitej za naruszenie Konstytucji, ustawy lub za popełnienie przestępstwa może być pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu.

Postawienie Prezydenta Rzeczypospolitej w stan oskarżenia może nastąpić uchwałą Zgromadzenia Narodowego podjętą większością co najmniej 2/3 głosów ustawowej liczby członków Zgromadzenia Narodowego na wniosek co najmniej 140 członków Zgromadzenia Narodowego.

Z dniem podjęcia uchwały o postawieniu Prezydenta Rzeczypospolitej w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu sprawowanie urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej ulega zawieszeniu. Przepis art. 131 stosuje się odpowiednio.

Rozdział VI

RADA MINISTRÓW I ADMINISTRACJA RZĄDOWA

Art. 146.

Rada Ministrów prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną Rzeczypospolitej Polskiej.

Do Rady Ministrów należą sprawy polityki państwa niezastrzeżone dla innych organów państwowych i samorządu terytorialnego.

Rada Ministrów kieruje administracją rządową.

W zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach Rada Ministrów w szczególności:

- 1) zapewnia wykonanie ustaw,
- 2) wydaje rozporządzenia,
- 3) koordynuje i kontroluje prace organów administracji rządowej,
- 4) chroni interesy Skarbu Państwa,
- 5) uchwała projekt budżetu państwa,
- 6) kieruje wykonaniem budżetu państwa oraz uchwała zamknięcie rachunków państwowych i sprawozdanie z wykonania budżetu,
- 7) zapewnia bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz porządek publiczny,
- 8) zapewnia bezpieczeństwo zewnętrzne państwa,
- 9) sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie stosunków z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi,
- 10) zawiera umowy międzynarodowe wymagające ratyfikacji oraz zatwierdza i wypowiada inne umowy międzynarodowe,

- 11) sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie obronności kraju oraz określa corocznie liczbę obywateli powoływanych do czynnej służby wojskowej,
- 12) określa organizację i tryb swojej pracy.

Art. 147.

Rada Ministrów składa się z Prezesa Rady Ministrów i ministrów.

W skład Rady Ministrów mogą być powoływani wiceprezesi Rady Ministrów.

Prezes i wiceprezes Rady Ministrów mogą pełnić także funkcję ministra.

W skład Rady Ministrów mogą być ponadto powoływani przewodniczący określonych w ustawach komitetów.

Art. 148.

Prezes Rady Ministrów:

- 1) reprezentuje Radę Ministrów,
- 2) kieruje pracami Rady Ministrów,
- 3) wydaje rozporządzenia,
- 4) zapewnia wykonywanie polityki Rady Ministrów i określa sposoby jej wykonywania,
- 5) koordynuje i kontroluje pracę członków Rady Ministrów,
- 6) sprawuje nadzór nad samorządem terytorialnym w granicach i formach określonych w Konstytucji i ustawach,
- 7) jest zwierzchnikiem służbowym pracowników administracji rządowej.

Art. 149.

Ministrowie kierują określonymi działami administracji rządowej lub wypełniają zadania wyznaczone im przez Prezesa Rady Ministrów. Zakres działania ministra kierującego działem administracji rządowej określają ustawy.

Minister kierujący działem administracji rządowej wydaje rozporządzenia. Rada Ministrów, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, może uchylić rozporządzenie lub zarządzenie ministra.

Do przewodniczącego komitetu, o którym mowa w art. 147 ust. 4, stosuje się odpowiednio przepisy odnoszące się do ministra kierującego działem administracji rządowej.

Art. 150.

Członek Rady Ministrów nie może prowadzić działalności sprzecznej z jego obowiązkami publicznymi.

Art. 151.

Prezes Rady Ministrów, wiceprezesi Rady Ministrów i ministrowie składają wobec Prezydenta Rzeczypospolitej następującą przysięgę:

„Obejmując urząd Prezesa Rady Ministrów (wiceprezesa Rady Ministrów, ministra), uroczystie przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji i innym prawom Rzeczypospolitej Polskiej, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem”.

Przysięga może być złożona z dodaniem zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”.

Art. 152.

Przedstawicielem Rady Ministrów w województwie jest wojewoda.

Tryb powoływania i odwoływania oraz zakres działania wojewodów określa ustawa.

Art. 153.

W celu zapewnienia zawodowego, rzetelnego, bezstronnego i politycznie neutralnego wykonywania zadań państwa, w urzędach administracji rządowej działa korpus służby cywilnej.

Prezes Rady Ministrów jest zwierzchnikiem korpusu służby cywilnej.

Art. 154.

Prezydent Rzeczypospolitej desygnuje Prezesa Rady Ministrów, który proponuje skład Rady Ministrów. Prezydent Rzeczypospolitej powołuje Prezesa Rady Ministrów wraz z pozostałymi członkami Rady Ministrów w ciągu 14 dni od dnia pierwszego posiedzenia Sejmu lub przyjęcia dymisji poprzedniej Rady Ministrów i odbiera przysięgę od członków nowo powołanej Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów, w ciągu 14 dni od dnia powołania przez Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawia Sejmowi program działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania. Wotum zaufania Sejm uchwała bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

W razie niepowołania Rady Ministrów w trybie ust. 1 lub nieudzielenia jej wotum zaufania w trybie ust. 2 Sejm w ciągu 14 dni od upływu terminów określonych w ust. 1 lub ust. 2 wybiera Prezesa Rady Ministrów oraz proponowanych przez niego członków Rady Ministrów bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Prezydent Rzeczypospolitej powołuje tak wybraną Radę Ministrów i odbiera przysięgę od jej członków.

Art. 155.

W razie niepowołania Rady Ministrów w trybie art. 154 ust. 3 Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu 14 dni powołuje Prezesa Rady Ministrów i na jego wniosek pozostałych członków Rady Ministrów oraz odbiera od nich przysięgę. Sejm w ciągu 14 dni od dnia powołania Rady Ministrów przez Prezydenta Rzeczypospolitej udziela jej wotum zaufania większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

W razie nieudzielenia Radzie Ministrów wotum zaufania w trybie określonym w ust. 1, Prezydent Rzeczypospolitej skraca kadencję Sejmu i zarządza wybory.

Art. 156.

Członkowie Rady Ministrów ponoszą odpowiedzialność przed Trybunałem Stanu za naruszenie Konstytucji lub ustaw, a także za przestępstwa popełnione w związku z zajmowanym stanowiskiem.

Uchwałę o pociągnięciu członka Rady Ministrów do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu Sejm podejmuje na wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej lub co najmniej 115 posłów większością 3/5 ustawowej liczby posłów.

Art. 157.

Członkowie Rady Ministrów ponoszą przed Sejmem solidarną odpowiedzialność za działalność Rady Ministrów.

Członkowie Rady Ministrów ponoszą przed Sejmem również odpowiedzialność indywidualną za sprawy należące do ich kompetencji lub powierzone im przez Prezesa Rady Ministrów.

Art. 158.

Sejm wyraża Radzie Ministrów wotum nieufności większością ustawowej liczby posłów na wniosek zgłoszony przez co najmniej 46 posłów i wskazujący imiennie kandydata na Prezesa Rady Ministrów. Jeżeli uchwała została przyjęta przez Sejm, Prezydent Rzeczypospolitej przyjmuje dymisję Rady Ministrów i powołuje wybranego przez Sejm nowego Prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek pozostałych członków Rady Ministrów oraz odbiera od nich przysięgę.

Wniosek o podjęcie uchwały, o której mowa w ust. 1, może być podany pod głosowanie nie wcześniej niż po upływie 7 dni od dnia jego zgłoszenia. Powtórny wniosek może być zgłoszony nie wcześniej niż po upływie 3 miesięcy od dnia zgłoszenia poprzedniego wniosku. Powtórny wniosek może być zgłoszony przed upływem 3 miesięcy, jeżeli wystąpi z nim co najmniej 115 posłów.

Art. 159.

Sejm może wyrazić ministrowi wotum nieufności. Wniosek o wyrażenie wotum nieufności może być zgłoszony przez co najmniej 69 posłów. Przepis art. 158 ust. 2 stosuje się odpowiednio.

Prezydent Rzeczypospolitej odwołuje ministra, któremu Sejm wyraził wotum nieufności większością głosów ustawowej liczby posłów.

Art. 160.

Prezes Rady Ministrów może zwrócić się do Sejmu o wyrażenie Radzie Ministrów wotum zaufania. Udzielenie wotum zaufania Radzie Ministrów następuje większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Art. 161.

Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, dokonuje zmian w składzie Rady Ministrów.

Art. 162.

Prezes Rady Ministrów składa dymisję Rady Ministrów na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego Sejmu.

Prezes Rady Ministrów składa dymisję Rady Ministrów również w razie:

- 1) nieuchwalenia przez Sejm wotum zaufania dla Rady Ministrów,
- 2) wyrażenia Radzie Ministrów wotum nieufności,
- 3) rezygnacji Prezesa Rady Ministrów.

Prezydent Rzeczypospolitej, przyjmując dymisję Rady Ministrów, powierza jej dalsze sprawowanie obowiązków do czasu powołania nowej Rady Ministrów.

Prezydent Rzeczypospolitej, w przypadku określonym w ust. 2 pkt 3, może odmówić przyjęcia dymisji Rady Ministrów.

Rozdział VII

SAMORZĄD TERYTORIALNY

Art. 163.

Samorząd terytorialny wykonuje zadania publiczne nie zastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych.

Art. 164.

1. Podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina.
2. Inne jednostki samorządu regionalnego albo lokalnego i regionalnego określa ustawa.
3. Gmina wykonuje wszystkie zadania samorządu terytorialnego nie zastrzeżone dla innych jednostek samorządu terytorialnego.

Art. 165.

1. Jednostki samorządu terytorialnego mają osobowość prawną. Przysługują im prawo własności i inne prawa majątkowe.

2. Samodzielność jednostek samorządu terytorialnego podlega ochronie sądowej.

Art. 166.

1. Zadania publiczne służące zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej są wykonywane przez jednostkę samorządu terytorialnego jako zadania własne.
2. Jeżeli wynika to z uzasadnionych potrzeb państwa, ustawa może zlecić jednostkom samorządu terytorialnego wykonywanie innych zadań publicznych. Ustawa określa tryb przekazywania i sposób wykonywania zadań zleconych.
3. Spory kompetencyjne między organami samorządu terytorialnego i administracji rządowej rozstrzygają sądy administracyjne.

Art. 167.

1. Jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań.
2. Dochodami jednostek samorządu terytorialnego są ich dochody własne oraz subwencje ogólne i dotacje celowe z budżetu państwa.
3. Źródła dochodów jednostek samorządu terytorialnego są określone w ustawie.
4. Zmiany w zakresie zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego następują wraz z odpowiednimi zmianami w podziale dochodów publicznych.

Art. 168.

Jednostki samorządu terytorialnego mają prawo ustalania wysokości podatków i opłat lokalnych w zakresie określonym w ustawie.

Art. 169.

1. Jednostki samorządu terytorialnego wykonują swoje zadania za pośrednictwem organów stanowiących i wykonawczych.
2. Wybory do organów stanowiących są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym. Zasady i tryb zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów oraz warunki ważności wyborów określa ustawa.

3. Zasady i tryb wyborów oraz odwoływania organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego określa ustawa.
4. Ustrój wewnętrzny jednostek samorządu terytorialnego określają, w granicach ustaw, ich organy stanowiące.

Art. 170.

Członkowie wspólnoty samorządowej mogą decydować, w drodze referendum, o sprawach dotyczących tej wspólnoty, w tym o odwołaniu pochodzącego z wyborów bezpośrednich organu samorządu terytorialnego. Zasady i tryb przeprowadzania referendum lokalnego określa ustawa.

Art. 171.

1. Działalność samorządu terytorialnego podlega nadzorowi z punktu widzenia legalności.
2. Organami nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego są Prezes Rady Ministrów i wojewodowie, a w zakresie spraw finansowych regionalne izby obrachunkowe.
3. Sejm, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, może rozwiązać organ stanowiący samorządu terytorialnego, jeżeli organ ten rażąco narusza Konstytucję lub ustawy.

Art. 172.

1. Jednostki samorządu terytorialnego mają prawo zrzeszania się.
2. Jednostka samorządu terytorialnego ma prawo przystępowania do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych oraz współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw.
3. Zasady, na jakich jednostki samorządu terytorialnego mogą korzystać z praw, o których mowa w ust. 1 i 2, określa ustawa.

Rozdział VIII

SĄDY I TRYBUNAŁY

Art. 173.

Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz.

Art. 174.

Sądy i Trybunały wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

SĄDY

Art. 175.

Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe.

Sąd wyjątkowy lub tryb doraźny może być ustanowiony tylko na czas wojny.

Art. 176.

Postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne.

Ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy.

Art. 177.

Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów.

Art. 178.

Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

Sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków.

Sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Art. 179.

Sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony.

Art. 180.

Sędziowie są nieusuwalni.

Złożenie sędziego z urzędu, zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie.

Sędzia może być przeniesiony w stan spoczynku na skutek uniemożliwiających mu sprawowanie jego urzędu choroby lub utraty sił. Tryb postępowania oraz sposób odwołania się do sądu określa ustawa.

Ustawa określa granicę wieku, po osiągnięciu której sędziowie przechodzą w stan spoczynku.

W razie zmiany ustroju sądów lub zmiany granic okręgów sądowych wolno sędziego przenosić do innego sądu lub w stan spoczynku z pozostawieniem mu pełnego uposażenia.

Art. 181.

Sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Sędzia nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się prezesa właściwego miejscowo sądu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

Art. 182.

Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa.

Art. 183.

Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania.

Sąd Najwyższy wykonuje także inne czynności określone w Konstytucji i ustawach.

Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na sześcioletnią kadencję spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego.

Art. 184.

Naczelny Sąd Administracyjny oraz inne sądy administracyjne sprawują, w zakresie określonym w ustawie, kontrolę działalności administracji publicznej. Kontrola ta obejmuje również orzekanie o zgodności z ustawami uchwał organów samorządu terytorialnego i aktów normatywnych terenowych organów administracji rządowej.

Art. 185.

Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na sześcioletnią kadencję spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Art. 186.

Krajowa Rada Sądownictwa stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Krajowa Rada Sądownictwa może wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zgodności z Konstytucją aktów normatywnych w zakresie, w jakim dotyczą one niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Art. 187.

Krajowa Rada Sądownictwa składa się z:

- 1) Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Ministra Sprawiedliwości, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego i osoby powołanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej,
- 2) piętnastu członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych,

- 3) czterech członków wybranych przez Sejm spośród posłów oraz dwóch członków wybranych przez Senat spośród senatorów.

Krajowa Rada Sądownictwa wybiera spośród swoich członków przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących.

Kadencja wybranych członków Krajowej Rady Sądownictwa trwa cztery lata.

Ustrój, zakres działania i tryb pracy Krajowej Rady Sądownictwa oraz sposób wyboru jej członków określa ustawa.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

Art. 188.

Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach:

- 1) zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją,
- 2) zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie,
- 3) zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami,
- 4) zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych,
- 5) skargi konstytucyjnej, o której mowa w art. 79 ust. 1.

Art. 189.

Trybunał Konstytucyjny rozstrzyga spory kompetencyjne pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa.

Art. 190.

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony,

orzeczenie ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zapadają większością głosów.

Art. 191.

Z wnioskiem w sprawach, o których mowa w art. 188, do Trybunału Konstytucyjnego wystąpić mogą:

- 1) Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu, Prezes Rady Ministrów, 50 posłów, 30 senatorów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prokurator Generalny, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznik Praw Obywatelskich,
- 2) Krajowa Rada Sądownictwa w zakresie, o którym mowa w art. 186 ust. 2,
- 3) organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego,
- 4) ogólnokrajowe organy związków zawodowych oraz ogólnokrajowe władze organizacji pracodawców i organizacji zawodowych,
- 5) kościoły i inne związki wyznaniowe,

6) podmioty określone w art. 79 w zakresie w nim wskazanym.

Podmioty, o których mowa w ust. 1 pkt 3-5, mogą wystąpić z takim wnioskiem, jeżeli akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania.

Art. 192.

Z wnioskiem w sprawach, o których mowa w art. 189, do Trybunału Konstytucyjnego wystąpić mogą: Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu, Prezes Rady Ministrów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego i Prezes Najwyższej Izby Kontroli.

Art. 193.

Każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Art. 194.

Trybunał Konstytucyjny składa się z 15 sędziów, wybieranych indywidualnie przez Sejm na 9 lat spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą. Ponowny wybór do składu Trybunału jest niedopuszczalny.

Prezesa i Wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego powołuje Prezydent Rzeczypospolitej spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Art. 195.

Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji.

Sędziom Trybunału Konstytucyjnego zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków.

Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w okresie zajmowania stanowiska nie mogą należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Art. 196.

Sędzia Trybunału Konstytucyjnego nie może być, bez uprzedniej zgody Trybunału Konstytucyjnego, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Sędzia nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

Art. 197.

Organizację Trybunału Konstytucyjnego oraz tryb postępowania przed Trybunałem określa ustawa.

TRYBUNAŁ STANU

Art. 198.

Za naruszenie Konstytucji lub ustawy, w związku z zajmowanym stanowiskiem lub w zakresie swojego urzędowania, odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu ponoszą: Prezydent Rzeczypospolitej, Prezes Rady Ministrów oraz członkowie Rady Ministrów, Prezes Narodowego Banku Polskiego, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, osoby, którym Prezes Rady Ministrów powierzył kierowanie ministerstwem oraz Naczelnny Dowódca Sił Zbrojnych.

Odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu ponoszą również posłowie i senatorowie w zakresie określonym w art. 107.

Rodzaje kar orzekanych przez Trybunał Stanu określa ustawa.

Art. 199.

Trybunał Stanu składa się z przewodniczącego, 2 zastępców przewodniczącego i 16 członków wybieranych przez Sejm spoza grona posłów i senatorów na czas kadencji Sejmu. Zastępcy przewodniczącego Trybunału oraz co najmniej połowa członków Trybunału Stanu powinni mieć kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego.

Przewodniczącym Trybunału Stanu jest Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego.

Członkowie Trybunału Stanu w sprawowaniu funkcji sędziego Trybunału Stanu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

Art. 200.

Członek Trybunału Stanu nie może być bez uprzedniej zgody Trybunału Stanu, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Członek Trybunału Stanu nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się przewodniczącego Trybunału Stanu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

Art. 201.

Organizację Trybunału Stanu oraz tryb postępowania przed Trybunałem określa ustawa.

Rozdział IX

ORGANY KONTROLI PAŃSTWOWEJ I OCHRONY PRAWA NAJWYŻSZA IZBA KONTROLI

Art. 202.

Najwyższa Izba Kontroli jest naczelnym organem kontroli państwowej.

Najwyższa Izba Kontroli podlega Sejmowi.

Najwyższa Izba Kontroli działa na zasadach kolegialności.

Art. 203.

Najwyższa Izba Kontroli kontroluje działalność organów administracji rządowej, Narodowego Banku Polskiego, państwowych osób prawnych i innych państwowych jednostek organizacyjnych z punktu widzenia legalności, gospodarności, celowości i rzetelności.

Najwyższa Izba Kontroli może kontrolować działalność organów samorządu terytorialnego, komunalnych osób prawnych i innych komunalnych jednostek organizacyjnych z punktu widzenia legalności, gospodarności i rzetelności.

Najwyższa Izba Kontroli może również kontrolować z punktu widzenia legalności i gospodarności działalność innych jednostek organizacyjnych i podmiotów gospodarczych w zakresie, w jakim wykorzystują one majątek lub środki państwowe lub komunalne oraz wywiązują się z zobowiązań finansowych na rzecz państwa.

Art. 204.

Najwyższa Izba Kontroli przedkłada Sejmowi:

- 1) analizę wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej,
- 2) opinię w przedmiocie absolutorium dla Rady Ministrów,
- 3) informacje o wynikach kontroli, wnioski i wystąpienia, określone w ustawie.

Najwyższa Izba Kontroli przedstawia Sejmowi coroczne sprawozdanie ze swojej działalności.

Art. 205.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli jest powoływany przez Sejm za zgodą Senatu, na 6 lat i może być ponownie powołany tylko raz.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli nie może zajmować innego stanowiska, z wyjątkiem stanowiska profesora szkoły wyższej ani wykonywać innych zajęć zawodowych.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z godnością jego urzędu.

Art. 206.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli nie może być bez uprzedniej zgody Sejmu pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Prezes Najwyższej Izby Kontroli nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa i jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu

niezwłocznie powiadamia się Marszałka Sejmu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

Art. 207.

Organizację oraz tryb działania Najwyższej Izby Kontroli określa ustawa.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Art. 208.

Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oraz w innych aktach normatywnych.

Zakres i sposób działania Rzecznika Praw Obywatelskich określa ustawa.

Art. 209.

Rzecznik Praw Obywatelskich jest powoływany przez Sejm za zgodą Senatu na 5 lat.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie może zajmować innego stanowiska, z wyjątkiem stanowiska profesora szkoły wyższej ani wykonywać innych zajęć zawodowych.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z godnością jego urzędu.

Art. 210.

Rzecznik Praw Obywatelskich jest w swojej działalności niezawisły, niezależny od innych organów państwowych i odpowiada jedynie przed Sejmem na zasadach określonych w ustawie.

Art. 211.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie może być bez uprzedniej zgody Sejmu pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Rzecznik Praw Obywatelskich nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa i jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowe-

go toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się Marszałka Sejmu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

Art. 212.

Rzecznik Praw Obywatelskich corocznie informuje Sejm i Senat o swojej działalności oraz o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela.

KRAJOWA RADA RADIOFONII I TELEWIZJI

Art. 213.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wydaje rozporządzenia, a w sprawach indywidualnych podejmuje uchwały.

Art. 214.

Członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji są powoływani przez Sejm, Senat i Prezydenta Rzeczypospolitej.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z godnością pełnionej funkcji.

Art. 215.

Zasady i tryb działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jej organizację oraz szczegółowe zasady powoływania jej członków określa ustawa.

Rozdział X

FINANSE PUBLICZNE

Art. 216.

Środki finansowe na cele publiczne są gromadzone i wydatkowane w sposób określony w ustawie.

Nabywanie, zbywanie i obciążanie nieruchomości, udziałów lub akcji oraz emisja papierów wartościowych przez Skarb Państwa, Narodowy Bank Polski lub inne państwowe osoby prawne następuje na zasadach i w trybie określonych w ustawie.

Ustanowienie monopolu następuje w drodze ustawy.

Zaciąganie pożyczek oraz udzielanie gwarancji i poręczeń finansowych przez państwo następuje na zasadach i w trybie określonych w ustawie.

Nie wolno zaciągać pożyczek lub udzielać gwarancji i poręczeń finansowych, w następstwie których państwowy dług publiczny przekroczy $\frac{3}{5}$ wartości rocznego produktu krajowego brutto. Sposób obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto oraz państwowego długu publicznego określa ustawa.

Art. 217.

Nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy.

Art. 218.

Organizację Skarbu Państwa oraz sposób zarządzania majątkiem Skarbu Państwa określa ustawa.

Art. 219.

Sejm uchwała budżet państwa na rok budżetowy w formie ustawy budżetowej.

Zasady i tryb opracowania projektu budżetu państwa, stopień jego szczegółowości oraz wymagania, którym powinien odpowiadać projekt

ustawy budżetowej, a także zasady i tryb wykonywania ustawy budżetowej określa ustawa.

W wyjątkowych przypadkach dochody i wydatki państwa w okresie krótszym niż rok może określać ustawa o prowizorium budżetowym. Przepisy dotyczące projektu ustawy budżetowej stosuje się odpowiednio do projektu ustawy o prowizorium budżetowym.

Jeżeli ustawa budżetowa albo ustawa o prowizorium budżetowym nie weszły w życie w dniu rozpoczęcia roku budżetowego, Rada Ministrów prowadzi gospodarkę finansową na podstawie przedłożonego projektu ustawy.

Art. 220.

Zwiększenie wydatków lub ograniczenie dochodów planowanych przez Radę Ministrów nie może powodować ustalenia przez Sejm większego deficytu budżetowego niż przewidziany w projekcie ustawy budżetowej.

Ustawa budżetowa nie może przewidywać pokrywania deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązań w centralnym banku państwa.

Art. 221.

Inicjatywa ustawodawcza w zakresie ustawy budżetowej, ustawy o prowizorium budżetowym, zmiany ustawy budżetowej, ustawy o zaciąganiu długu publicznego oraz ustawy o udzielaniu gwarancji finansowych przez państwo przysługuje wyłącznie Radzie Ministrów.

Art. 222.

Rada Ministrów przedkłada Sejmowi najpóźniej na 3 miesiące przed rozpoczęciem roku budżetowego projekt ustawy budżetowej na rok następny. W wyjątkowych przypadkach możliwe jest późniejsze przedłożenie projektu.

Art. 223.

Senat może uchwalić poprawki do ustawy budżetowej w ciągu 20 dni od dnia przekazania jej Senatowi.

Art. 224.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisuje w ciągu 7 dni ustawę budżetową albo ustawę o prowizorium budżetowym przedstawioną przez Marszałka

Sejmu. Do ustawy budżetowej i ustawy o prowizorium budżetowym nie stosuje się przepisu art. 122 ust. 5.

W przypadku zwrócenia się Prezydenta Rzeczypospolitej do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy budżetowej albo ustawy o prowizorium budżetowym przed jej podpisaniem, Trybunał orzeka w tej sprawie nie później niż w ciągu 2 miesięcy od dnia złożenia wniosku w Trybunale.

Art. 225.

Jeżeli w ciągu 4 miesięcy od dnia przedłożenia Sejmowi projektu ustawy budżetowej nie zostanie ona przedstawiona Prezydentowi Rzeczypospolitej do podpisu, Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu 14 dni zarządzić skrócenie kadencji Sejmu.

Art. 226.

Rada Ministrów w ciągu 5 miesięcy od zakończenia roku budżetowego przedkłada Sejmowi sprawozdanie z wykonania ustawy budżetowej wraz z informacją o stanie zadłużenia państwa.

Sejm rozpatruje przedłożone sprawozdanie i po zapoznaniu się z opinią Najwyższej Izby Kontroli podejmuje, w ciągu 90 dni od dnia przedłożenia Sejmowi sprawozdania, uchwałę o udzieleniu lub o odmowie udzielenia Radzie Ministrów absolutorium.

Art. 227.

Centralnym bankiem państwa jest Narodowy Bank Polski. Przysługuje mu wyłączne prawo emisji pieniądza oraz ustalania i realizowania polityki pieniężnej. Narodowy Bank Polski odpowiada za wartość polskiego pieniądza.

Organami Narodowego Banku Polskiego są: Prezes Narodowego Banku Polskiego, Rada Polityki Pieniężnej oraz Zarząd Narodowego Banku Polskiego.

Prezes Narodowego Banku Polskiego jest powoływany przez Sejm na wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej, na 6 lat.

Prezes Narodowego Banku Polskiego nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z godnością jego urzędu.

W skład Rady Polityki Pieniężnej wchodzi Prezes Narodowego Banku Polskiego jako przewodniczący oraz osoby wyróżniające się wiedzą z zakresu finansów powoływane na 6 lat, w równej liczbie przez Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejm i Senat.

Rada Polityki Pieniężnej ustala corocznie założenia polityki pieniężnej i przedkłada je do wiadomości Sejmowi równocześnie z przedłożeniem przez Radę Ministrów projektu ustawy budżetowej. Rada Polityki Pieniężnej, w ciągu 5 miesięcy od zakończenia roku budżetowego, składa Sejmowi sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej.

Organizację i zasady działania Narodowego Banku Polskiego oraz szczegółowe zasady powoływania i odwoływania jego organów określa ustawa.

Rozdział XI

STANY NADZWYCZAJNE

Art. 228.

W sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające, może zostać wprowadzony odpowiedni stan nadzwyczajny: stan wojenny, stan wyjątkowy lub stan klęski żywiołowej.

Stan nadzwyczajny może być wprowadzony tylko na podstawie ustawy, w drodze rozporządzenia, które podlega dodatkowemu podaniu do publicznej wiadomości.

Zasady działania organów władzy publicznej oraz zakres, w jakim mogą zostać ograniczone wolności i prawa człowieka i obywatela w czasie poszczególnych stanów nadzwyczajnych, określa ustawa.

Ustawa może określić podstawy, zakres i tryb wyrównywania strat majątkowych wynikających z ograniczenia w czasie stanu nadzwyczajnego wolności i praw człowieka i obywatela.

Działania podjęte w wyniku wprowadzenia stanu nadzwyczajnego muszą odpowiadać stopniowi zagrożenia i powinny zmierzać do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa.

W czasie stanu nadzwyczajnego nie mogą być zmienione: Konstytucja, ordynacje wyborcze do Sejmu, Senatu i organów samorządu terytorialnego, ustawa o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej oraz ustawy o stanach nadzwyczajnych.

W czasie stanu nadzwyczajnego oraz w ciągu 90 dni po jego zakończeniu nie może być skrócona kadencja Sejmu, przeprowadzane referendum ogólnokrajowe, nie mogą być przeprowadzane wybory do Sejmu, Senatu, organów samorządu terytorialnego oraz wybory Prezydenta Rzeczypospolitej, a kadencje tych organów ulegają odpowiedniemu przedłużeniu. Wybory do organów samorządu terytorialnego są możliwe tylko tam, gdzie nie został wprowadzony stan nadzwyczajny.

Art. 229.

W razie zewnętrznego zagrożenia państwa, zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub gdy z umowy międzynarodowej wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji, Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów może wprowadzić stan wojenny na części albo na całym terytorium państwa.

Art. 230.

W razie zagrożenia konstytucyjnego ustroju państwa, bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego, Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów może wprowadzić, na czas oznaczony, nie dłuższy niż 90 dni, stan wyjątkowy na części albo na całym terytorium państwa.

Przedłużenie stanu wyjątkowego może nastąpić tylko raz, za zgodą Sejmu, i na czas nie dłuższy niż 60 dni.

Art. 231.

Rozporządzenie o wprowadzeniu stanu wojennego lub wyjątkowego Prezydent Rzeczypospolitej przedstawia Sejmowi w ciągu 48 godzin od podpisania rozporządzenia. Sejm niezwłocznie rozpatruje rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. Sejm może je uchylić bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Art. 232.

W celu zapobieżenia skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia Rada Ministrów może wprowadzić na czas oznaczony, nie dłuższy niż 30 dni, stan klęski żywiołowej na części albo na całym terytorium państwa. Przedłużenie tego stanu może nastąpić za zgodą Sejmu.

Art. 233.

Ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i praw określonych w art. 30 (godność człowieka), art. 34 i art. 36 (obywatelstwo), art. 38 (ochrona życia), art. 39, art. 40 i art. 41 ust. 4 (humanitarne traktowanie), art. 42 (ponoszenie odpowiedzialności karnej), art. 45 (dostęp do sądu), art. 47 (dobra osobiste), art. 53 (sumienie i religia), art. 63 (petycje) oraz art. 48 i art. 72 (rodzina i dziecko).

Niedopuszczalne jest ograniczenie wolności i praw człowieka i obywatela wyłącznie z powodu rasy, płci, języka, wyznania lub jego braku, pochodzenia społecznego, urodzenia oraz majątku.

Ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w stanie klęski żywiołowej może ograniczać wolności i prawa określone w art. 22 (wolność działalności gospodarczej), art. 41 ust. 1, 3 i 5 (wolność osobista), art. 50 (nienaruszalność mieszkania), art. 52 ust. 1 (wolność poruszania się i pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej), art. 59 ust. 3 (prawo do strajku), art. 64 (prawo własności), art. 65 ust. 1 (wolność pracy), art. 66 ust. 1 (prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy) oraz art. 66 ust. 2 (prawo do wypoczynku).

Art. 234.

Jeżeli w czasie stanu wojennego Sejm nie może zebrać się na posiedzenie, Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów wydaje rozporządzenia z mocą ustawy w zakresie i w granicach określonych w art. 228 ust. 3-5. Rozporządzenia te podlegają zatwierdzeniu przez Sejm na najbliższym posiedzeniu.

Rozporządzenia, o których mowa w ust. 1, mają charakter źródeł powszechnie obowiązującego prawa.

Rozdział XII

ZMIANA KONSTYTUCJI

Art. 235.

Projekt ustawy o zmianie Konstytucji może przedłożyć co najmniej 1/5 ustawowej liczby posłów, Senat lub Prezydent Rzeczypospolitej.

Zmiana Konstytucji następuje w drodze ustawy uchwalonej w jednokowym brzmieniu przez Sejm i następnie w terminie nie dłuższym niż 60 dni przez Senat.

Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie Konstytucji może odbyć się nie wcześniej niż trzydziestego dnia od dnia przedłożenia Sejmowi projektu ustawy.

Ustawę o zmianie Konstytucji uchwała Sejm większością co najmniej 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów oraz Senat bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Uchwalenie przez Sejm ustawy zmieniającej przepisy rozdziałów I, II lub XII Konstytucji może odbyć się nie wcześniej niż sześćdziesiątego dnia po pierwszym czytaniu projektu tej ustawy.

Jeżeli ustawa o zmianie Konstytucji dotyczy przepisów rozdziału I, II lub XII, podmioty określone w ust. 1 mogą zażądać, w terminie 45 dni od dnia uchwalenia ustawy przez Senat, przeprowadzenia referendum zatwierdzającego. Z wnioskiem w tej sprawie podmioty te zwracają się do Marszałka Sejmu, który zarządza niezwłocznie przeprowadzenie referendum w ciągu 60 dni od dnia złożenia wniosku. Zmiana Konstytucji zostaje przyjęta, jeżeli za tą zmianą opowiedziała się większość głosujących.

Po zakończeniu postępowania określonego w ust. 4 i 6 Marszałek Sejmu przedstawia Prezydentowi Rzeczypospolitej uchwaloną ustawę do

podpisu. Prezydent Rzeczypospolitej podpisuje ustawę w ciągu 21 dni od dnia przedstawienia i zarządza jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozdział XIII

PRZEPISY PRZEJŚCIOWE I KOŃCOWE

Art. 236.

W okresie 2 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji Rada Ministrów przedstawi Sejmowi projekty ustaw niezbędnych do stosowania Konstytucji.

Ustawy wprowadzające w życie art. 176 ust. 1 w zakresie dotyczącym postępowania przed sądami administracyjnymi zostaną uchwalone przed upływem 5 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji. Do czasu wejścia w życie tych ustaw obowiązują przepisy dotyczące rewizji nadzwyczajnej od orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Art. 237.

W okresie 4 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji w sprawach o wykroczenia orzekają kolegia do spraw wykroczeń przy sądach rejonowych, przy czym o karze aresztu orzeka sąd.

Odwołanie od orzeczenia kolegium rozpoznaje sąd.

Art. 238.

Kadencja konstytucyjnych organów władzy publicznej i osób wchodzących w ich skład wybranych lub powołanych przed wejściem w życie Konstytucji kończy się z upływem okresu ustalonego w przepisach obowiązujących przed dniem wejścia w życie Konstytucji.

W przypadku, gdy przepisy obowiązujące przed dniem wejścia w życie Konstytucji nie ustalały tej kadencji, a od dnia wyboru lub powołania upłynął okres dłuższy niż ustalony przez Konstytucję, kadencja konstytucyjna organów władzy publicznej lub osób wchodzących w ich skład upływa po roku od dnia wejścia w życie Konstytucji.

W przypadku, gdy przepisy obowiązujące przed dniem wejścia w życie Konstytucji nie ustalały tej kadencji, a od dnia wyboru lub powołania upłynął okres krótszy niż ustalony przez Konstytucję dla konstytucyjnych organów władzy publicznej lub osób wchodzących w ich skład, czas, w którym organy te lub osoby pełniły funkcje według przepisów dotychczasowych, wlicza się do kadencji ustalonej w Konstytucji.

Art. 239.

W okresie 2 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją ustaw uchwalonych przed dniem jej wejścia w życie nie są ostateczne i podlegają rozpatrzeniu przez Sejm, który może odrzucić orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego większością 2/3 głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Nie dotyczy to orzeczeń wydanych w następstwie pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego.

Postępowanie w sprawach o ustalenie przez Trybunał Konstytucyjny powszechnie obowiązującej wykładni ustaw wszczęte przed wejściem w życie Konstytucji podlega umorzeniu.

Z dniem wejścia w życie Konstytucji uchwały Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustalenia wykładni ustaw tracą moc powszechnie obowiązującą. W mocy pozostają prawomocne wyroki sądu oraz inne prawomocne decyzje organów władzy publicznej podjęte z uwzględnieniem znaczenia przepisów ustalonego przez Trybunał Konstytucyjny w drodze powszechnie obowiązującej wykładni ustaw.

Art. 240.

W okresie roku od dnia wejścia w życie Konstytucji ustawa budżetowa może przewidywać pokrywanie deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązań w centralnym banku państwa.

Art. 241.

Umowy międzynarodowe ratyfikowane dotychczas przez Rzeczpospolitą Polską na podstawie obowiązujących w czasie ich ratyfikacji przepisów konstytucyjnych i ogłoszone w Dzienniku Ustaw, uznaje się za umowy ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie i stosuje się do

nich przepisy art. 91 Konstytucji, jeżeli z treści umowy międzynarodowej wynika, że dotyczą one kategorii spraw wymienionych w art. 89 ust. 1 Konstytucji.

Rada Ministrów w ciągu 2 lat od wejścia w życie Konstytucji przedstawi Sejmowi wykaz umów międzynarodowych zawierających postanowienia niezgodne z Konstytucją.

Senatorowie wybrani przed dniem wejścia w życie Konstytucji, którzy nie ukończyli 30 lat zachowują swoje mandaty do końca kadencji, na którą zostali wybrani.

Połączenie mandatu posła lub senatora z funkcją lub zatrudnieniem, których dotyczy zakaz określony w art. 103, powoduje wygaśnięcie mandatu po upływie miesiąca od dnia wejścia w życie Konstytucji, chyba że poseł albo senator wcześniej zrzeknie się funkcji albo ustanie zatrudnienie.

Sprawy będące przedmiotem postępowania ustawodawczego albo przed Trybunałem Konstytucyjnym bądź Trybunałem Stanu, a rozpoczęte przed wejściem w życie Konstytucji, są prowadzone zgodnie z przepisami konstytucyjnymi obowiązującymi w dniu rozpoczęcia sprawy.

W okresie 2 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji Rada Ministrów ustali, które z uchwał Rady Ministrów oraz zarządzeń ministrów lub innych organów administracji rządowej podjęte lub wydane przed dniem wejścia w życie Konstytucji wymagają – stosownie do warunków określonych w art. 87 ust. 1 i art. 92 Konstytucji – zastąpienia ich przez rozporządzenia wydane na podstawie upoważnienia ustawy, której projekt w odpowiednim czasie Rada Ministrów przedstawi Sejmowi. W tym samym okresie Rada Ministrów przedstawi Sejmowi projekt ustawy określającej, które akty normatywne organów administracji rządowej wydane przed dniem wejścia w życie Konstytucji stają się uchwałami albo zarządzeniami w rozumieniu art. 93 Konstytucji.

Obowiązujące w dniu wejścia w życie Konstytucji akty prawa miejscowego oraz przepisy gminne stają się aktami prawa miejscowego w rozumieniu art. 87 ust. 2 Konstytucji.

Art. 242.

Tracą moc:

ustawa konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 84, poz. 426, z 1995 r. nr 38, poz. 184, nr 150, poz. 729 oraz z 1996 r. nr 106, poz. 488),

ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 67, poz. 336 oraz z 1994 r. nr 61, poz. 251).

Art. 243.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia jej ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Aleksander Kwaśniewski

Tekst Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej
ogłoszono w Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483
zm. Dz.U. 2001 nr 28 poz. 319, 26.03.2001
zm. Dz.U. 2006 nr 200 poz. 1471, 07.11.2006
zm. Dz.U. 2009 nr 114 poz. 946, 21.10.2009

20 lat Konstytucji RP
Konferencja w Sejmie, 8 kwietnia 2017 r.



Uroczyste spotkanie posłów i senatorów



Warszawa, 8 kwietnia 2017 r.



Władysław Kosiniak-Kamysz



Adam Struzik



Józef Zych



Uczestnicy konferencji



Stoją od lewej: Janusz Gmitruk, Władysław Kosiniak- Kamysz, Tadeusz Samborski, Adam Struzik, Ireneusz Skubis, Stanisław Wójcik, Sylwester Gajewski



Prezydium konferencji



Stefan Józef Pastuszka



Janusz Gmitruk



Stoją od lewej: Władysław Kosiniak- Kamysz, Ewa Kierzkowska, Jerzy Szymanek, Józef Zych, Adam Struzik



Jerzy Stępień



Marcin Matczak



Tadeusz Iwiński



Krzysztof Król



Jerzy Wiatr



Irena Lipowicz



Marek Mazurkiewicz



Wiesław Gołębiewski



Uczestnicy konferencji



Jerzy Szymanek



Stoją od lewej: Janusz Maćkowiak, Józef Zych, Tadeusz Sytek, Tadeusz Samborski, Jerzy Stępień, Władysław Kosiniak-Kamysz



Posłowie Unii Wolności: Jan Lityński, Irena Lipowicz, Jacek Taylor, Włodzimierz Puzyna



Stoją od lewej: Tadeusz Sławecki, Ryszard Smolarek, Janusz Maćkowiak, Marek Sawicki

25 lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Uroczyste obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji RP w Sejmie,
2 kwietnia 2022 r.



Adam Struzik składa pamiątkowy podpis



Uroczyste rozpoczęcie obchodów 25. rocznicy uchwalenia Konstytucji RP



Uroczyste otwarcie obchodów 25. rocznicy uchwalenia Konstytucji RP. W pierwszym rządzie od lewej Bronisław Komorowski, Tomasz Grodzki, Michał Kamiński, Józef Zych, Adam Struzik, Małgorzata Kidawa-Błońska



Przemawia Adam Struzik



Przewodniczący i wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego, które 2 kwietnia 1997 r. uchwaliło Konstytucję RP – marszałek Sejmu Józef Zych i marszałek Senatu Adam Struzik